

An aerial photograph of a sandy beach with several people walking. Their long, dark shadows are cast across the sand, indicating a low sun position. The sand has some tracks and textures.

W  
iWS

MEDIACJA

# Mediacja – sztuka kompromisu

redakcja naukowa  
Marcin Romanowski

# **Mediacja – sztuka kompromisu**



# Mediacja – sztuka kompromisu

redakcja naukowa  
**Marcin Romanowski**

# Ministerstwo Sprawiedliwości

---

RECENZENCI *dr hab. Marcin Jurgilewicz, prof. UCZ.*  
*dr hab. Piotr Sowiński, prof. UCZ.*

KOREKTA *Iza Dawidowicz AT ONCE*  
SKŁAD, ŁAMANIE *Dawid Kita AT ONCE*  
PROJEKT OKŁADKI *Marta Turska AT ONCE*  
FOTOGRAFIA (*unsplash*)

© Copyright by Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2023

ISBN 978-83-67149-48-8

WYDAWNICTWO INSTYTUTU WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI  
ul. Krakowskie Przedmieście 25, 00-071 Warszawa  
Sekretariat tel. (22) 630-94-53, e-mail: [wydawnictwo@iws.gov.pl](mailto:wydawnictwo@iws.gov.pl)

DRUK, OPRAWA „*Elpil*”, ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce

# Spis treści

Przedmowa (Marcin Romanowski) . . . . . 7

*Olga Sitarz*

Bariery prawne szerszego rozwoju mediacji w sprawach  
karnych i postulaty *de lege ferenda* . . . . . 13

*Janusz Kaźmierczak*

Standardy szkolenia mediatorów w Polsce.  
W kierunku profesjonalizacji zawodu . . . . . 29

*Hanna Kądziołka-Sabanty*

Dynamika konfliktu w procesie mediacji. . . . . 41

*Joanna Pomagruk*

Narzędzia mediacyjne – analiza technik  
i metod w pracy mediatora. . . . . 51

*Monika Hernik-Oko*

Czy kompromis zawsze jest „zgniły” – rozważania  
w oparciu o sprawy o podział majątku wspólnego. . . . . 65

*Zbigniew Mierzejewski*

Dyrektor szkoły jako organ uprawniony do stosowania środków  
oddziaływania wychowawczego na podstawie Ustawy z dnia  
9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich . . . . . 83

<i>Iwona Lewandowska-Pierzynka</i> Wpływ mediacji na wymiar wychowawczy nieletnich sprawców . . . . .	101
<i>Agnieszka Lewicka-Zelent, Ewa Trojanowska, Agnieszka Bochniewicz</i> Mediacje po wyroku w praktyce penitencjarnej . . . . .	121
<i>Kinga Włodarczyk</i> Mediacja w sprawach pracowniczych . . . . .	135
<i>Magda Bellwon</i> Źródła zaufania stron konfliktu wobec mediatora i mediacji – czy wymogi formalne mają znaczenie? . . . . .	145
<i>Alicja Labijak</i> Rola asystenta sędziego w ugodowym rozwiązywaniu sporów w postępowaniu cywilnym . . . . .	155
Biogramy autorów . . . . .	169



# Przedmowa

*Mediacja – sztuka kompromisu* to monografia, która powstała przy współdziałaniu ekspertów z dziedziny alternatywnych metod rozwiązywania sporów. Dzięki współpracy z teoretykami i praktykami możliwe było w publikacji opisanie sposobów wykorzystania mediacji, kierunków oraz perspektyw jej rozwoju, a także ukazanie wielowymiarowości i uniwersalności tej metody.

O istotnej roli, jaką mediacja odgrywa w wymiarze sprawiedliwości, oraz jej rosnącym znaczeniu świadczą nie tylko coraz lepsze statystyki, ale także zagraniczne rankingi. W prestiżowym raporcie *Justice Scoreboard 2023*, przedstawiającym m.in. wyniki analiz, których celem jest ocena działań krajów członkowskich w zakresie promowania wiedzy o alternatywnych metodach rozwiązywania sporów i stosowania przez nie zachęt do ich wykorzystywania, Polska zajęła 1 miejsce<sup>1</sup>.

Ten sukces to zasługa przede wszystkim sędziów koordynatorów ds. mediacji podejmujących liczne inicjatywy w poszczególnych okręgach sądowych, działań Społecznej Rady ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości IV kadencji (dalej: Rada ADR), środowiska mediatorów, jak również kroków podejmowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Jednym z nich jest finalizowany obecnie projekt *Upowszechnienie alternatywnych metod rozwiązywania sporów poprzez podniesienie kompetencji mediatorów, utworzenie Krajowego Rejestru Mediatorów (KRM) oraz działania informacyjne* (Projekt KRM)<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip\\_23\\_3127](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_23_3127) [dostęp: 13.07.2023 r.].

<sup>2</sup> <https://krm.gov.pl/> [dostęp: 13.07.2023 r.].



Realizując główny cel Projektu KRM, jakim jest profesjonalizacja zawodu mediatora na terenie całego kraju, w latach 2021–2023 prowadziliśmy bezpłatne szkolenia *Prowadzenie mediacji sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych*, zgodne ze standardami opisanymi w Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (ZSK), do którego włączono już cztery kwalifikacje z zakresu mediacji<sup>3</sup>. Szkolenia te przeznaczone były zarówno dla mediatorów już funkcjonujących na rynku, jak i dla kandydatów do tego zawodu. Każde z nich kończyło się egzaminem, tzw. walidacją sprawdzającą zdobytą wiedzę (część teoretyczna) i potwierdzającą nabyte umiejętności (część praktyczna). W ramach szkoleń kompetencje z zakresu prowadzenia mediacji sądowych i pozasądowych nabyło ponad 1200 osób.

Poza szkoleniami, w ramach projektu, organizowane były również spotkania z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości, panele dyskusyjne, seminaria oraz webinary. Poruszane podczas nich zagadnienia dotyczyły mediacji w sprawach pracowniczych oraz mediacji online, względem których wzrosło zainteresowanie w związku z rozwojem metod ODR (*Online Dispute Resolution*<sup>4</sup>) oraz nowymi sposobami efektywnego zarządzania zespołem.

Poza działaniami skierowanymi do mediatorów prowadzone były również liczne kampanie promujące i upowszechniające wiedzę o mediacji i innych metodach ADR. Do obywateli docieraliśmy za pośrednictwem strony Krajowy Rejestr Mediatorów oraz mediów społecznościowych: Facebook oraz LinkedIn, wychodząc tym samym naprzeciw potrzebom potencjalnych odbiorców. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się materiały informacyjne: plakaty, infografiki, animacje czy też broszury, które trafiły do wszystkich sądów okręgowych, ośrodków mediacji i Okręgowych Inspektoratów Służby Więziennej na terenie kraju.

Ministerstwo Sprawiedliwości zakończyło również prace nad wyczekiwany przez środowisko mediacyjne systemem – Krajowym Rejestrem Mediatorów – bazą mediatorów prowadzących mediacje umowne, stałych mediatorów w sprawach cywilnych, stałych mediatorów w sprawach karnych, a także instytucji

---

<sup>3</sup> Prowadzenie mediacji sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych, Prowadzenie mediacji sądowych i pozasądowych w sprawach gospodarczych, Prowadzenie mediacji sądowych i pozasądowych w sprawach rodzinnych, Prowadzenie mediacji sądowych w sprawach karnych i o wykroczenia.

<sup>4</sup> Rozwiązywanie sporów za pośrednictwem narzędzi służących porozumiewaniu się na odległość.

uprawnionych do prowadzenia mediacji w sprawach karnych. Mediatorom, sędziom i pracownikom wymiaru sprawiedliwości rejestr ma posłużyć m.in. jako narzędzie porządkujące rynek mediacji w Polsce, usprawniające komunikację, ułatwiające wybór odpowiedniego mediatora. Osoby zainteresowane mediacją będą mogły natomiast – za jego pomocą – odnaleźć mediatora, który prowadzi swoją działalność na wybranym terenie i specjalizuje się w konkretnej kategorii spraw.

W ciągu ostatniego roku prowadzone były liczne prace legislacyjne umożliwiające utworzenie oraz utrzymanie, czyli późniejsze funkcjonowanie i korzystanie z systemu. Projektowane zmiany dotyczyły przepisów m.in. Kodeksu postępowania cywilnego, Kodeksu postępowania karnego, Kodeksu postępowania administracyjnego, Prawa o ustroju sądów powszechnych<sup>5</sup>. Zakończono również intensywne prace nad aktem wykonawczym – Rozporządzeniem o Krajowym Rejestrze Mediatorów – będącym zwieńczeniem działań legislacyjnych zespołu projektowego.

Wszystkim członkom Komitetu Sterującego, Zespołu Projektowego, Partnerom Projektu (Centralny Instytut Analiz Polityczno-Prawnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Konfederacja Lewiatan, Regionalna Izba Gospodarcza Pomorza) i osobom, które wspierały Ministerstwo Sprawiedliwości w jego realizacji, serdecznie dziękuję.

Rok 2023 jest rokiem szczególnym nie tylko ze względu na międzynarodowe mediacyjne osiągnięcia, sukces projektu Krajowy Rejestr Mediatorów, ale również ze względu na zakończenie prac IV kadencji Rady ADR, której członkom także chciałbym podziękować. Dziękuję za Państwa uwagi, propozycje rozwiązań, udział w konsultacjach i pracach w ramach dwóch, realizowanych w ostatnim czasie przez Ministerstwo Sprawiedliwości, projektów – pilotażu *programu wdrażającego ideę sprawiedliwości naprawczej na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie* oraz *Upowszechnienie alternatywnych metod rozwiązywania sporów poprzez podniesienie kompetencji mediatorów, utworzenie Krajowego Rejestru Mediatorów (KRM) oraz działania informacyjne*. Dziękuję tym z Państwa, którzy w charakterze prelegentów wygłaszali referaty na organizowanych przez ministerstwo konferencjach, szkoleniach sędziów

---

<sup>5</sup> Ustawa o zmianie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej oraz niektórych innych ustaw.

koordynatorów ds. mediacji oraz autorom wcześniejszych publikacji *Mediacja – od rozmowy do porozumienia* i *Mediacja: w kierunku ugody*, których miałem przyjemność być redaktorem naukowym. Państwa udział w tych wszystkich wymienionych przeze mnie inicjatywach na pewno podniósł ich rangę i zagwarantował najwyższy poziom merytoryczny.

Cieszę się, że przez cztery lata kadencji tak wiele udało się osiągnąć w kwestiach: mediacji po wyroku, spotkań informacyjnych, działań strategicznych oraz profesjonalizacji mediacji – obszarów, które były przedmiotem prac grup roboczych pod przewodnictwem sędzi Teresy Bodys, dra Grzegorza Skrobotowicza, Andrzeja Misiaka oraz Janusza Kaźmierczaka.

Wszystkim członkom organu w szczególności dziękuję za opracowanie *Standardów szkolenia mediatorów*, rekomendowanych przez Społeczną Radę ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości, oraz przygotowanie programu szkoleń bazowych, szkoleń dotyczących konfliktów rówieśniczych, szkolnych, nieletnich sprawców czynu karalnego, w sprawach karnych i o wykroczenia, w sprawach rodzinnych, w sprawach cywilnych i gospodarczych, w sprawach pracowniczych oraz w sprawach administracyjnych<sup>6</sup>. Jestem przekonany, że stosowanie wypracowanych standardów wpłynie na podniesienie jakości prowadzonych szkoleń i edukacji mediatorów oraz przyszłych mediatorów.

Ważne jest, że mediacja znajduje się nie tylko w obszarze zainteresowań mediatorów, sędziów i profesjonalnych pełnomocników, ale także dzieci oraz młodzieży. To z myślą o nich po raz czwarty zorganizowaliśmy konkurs na plakat promujący Międzynarodowy Dzień Mediacji, który z roku na rok zyskuje na popularności<sup>7</sup>. W tegorocznej edycji wzięło udział prawie 900 uczestników. Prace laureatów, wzorem ubiegłych lat, znalazły się w kalendarzu mediacyjnym oraz na wystawie prac na budynku Ministerstwa Sprawiedliwości, którą oglądać będzie można podczas Tygodnia Mediacji.

W związku z obchodzonym w tym roku 16–20 października Tygodniem Mediacji oraz przypadającym 19 października Międzynarodowym Dniem Mediacji w całym kraju odbędą się dyżury mediatorów, panele dyskusyjne, seminaria,

---

<sup>6</sup> <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/dokumenty> [dostęp: 13.07.2023 r.].

<sup>7</sup> <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/konkurs-na-plakat-promujacy-miedzynarodowy-dzien-mediacji-2024> [dostęp: 13.07.2023 r.].

webinary oraz konferencje, mające na celu upowszechnienie wiedzy o metodach ADR, w szczególności mediacji, oraz zwiększenie świadomości na temat roli komunikacji i – koniecznej w życiu każdego z nas – umiejętności rozwiązywania konfliktów i sporów. Ponadto w wielu szkołach organizowane będą pogadanki na temat pozasądowych metod rozwiązywania sporów oraz symulacje mediacji. Działania te niewątpliwie pozytywnie wpłyną na zachowania i podejście do sporów przez najmłodszych.

Wszystkim organizatorom, gościom i prelegentom dziękuję za zaangażowanie, informowanie Ministerstwa Sprawiedliwości o wydarzeniach oraz prośby o obejmowanie inicjatyw patronatem honorowym Ministra Sprawiedliwości, ale przede wszystkim dziękuję za poświęcony czas, otwartość na propozycje, zmiany i pracę włożoną w promocję mediacji.

\*\*\*

W publikacji znalazły się artykuły dotyczące obszarów, w których mediacja znajduje coraz większą przestrzeń do rozwoju. Autorzy omówili zagadnienia dotyczące zastosowania mediacji w sprawach karnych, mediacji po wyroku w praktyce penitencjarnej, a także wpływu mediacji na wymiar wychowawczy nieletnich sprawców. Przedstawiona została również problematyka z zakresu mediacji w sprawach rodzinnych (o podział majątku) i sprawach pracowniczych, w szczególności tych dotyczących zjawiska mobbingu.

Wychodząc naprzeciw wyzwaniom wychowawczym i resocjalizacyjnym, praca zawiera analizę roli dyrektora szkoły jako organu uprawnionego do stosowania środków oddziaływania wychowawczego. Przeanalizowano również rolę sędziego w ugodowym rozwiązywaniu sporów w ramach procedury cywilnej.

W jednym z artykułów omówiono efekt prac IV kadencji Społecznej Rady ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów – *Standardy szkolenia mediatorów w Polsce*, które są odpowiedzią na potrzebę wypracowania ujednoczonych zasad szkolenia i kształcenia mediatorów.

Poszczególni autorzy skupili swoją uwagę na teoretycznych aspektach mediacji, opisując proces eskalacji konfliktu w mediacji, narzędzia, techniki i metody wykorzystywane przez mediatora wobec stron mediacji oraz kwestie związane z zaufaniem stron mediacji zarówno wobec samego konfliktu, jak i mediatora.

Życząc Czytelnikom udanej lektury, mam nadzieję, że publikacja wzbogaci Państwa wiedzę o mediacji, a przedstawione przez Autorów poglądy i zgłoszone postulaty będą inspiracją do podejmowania nowych inicjatyw w zakresie rozwoju metod ADR.

Jednocześnie składam serdeczne podziękowania i wyrazy uznania wszystkim osobom, w szczególności Autorom rozdziałów, zaangażowanym w promowanie mediacji, oraz jej sympatykom, których grono stale się powiększa.

*dr Marcin Romanowski, LL.M.  
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości*

Olga Sitarz

## Bariery prawne szerszego rozwoju mediacji w sprawach karnych i postulaty *de lege ferenda*

Nie ma wątpliwości, że przy wszystkich wskazywanych powszechnie korzyściach istnienia instytucji mediacji w sprawach karnych w porządku prawnym liczba przeprowadzanych mediacji w tego rodzaju sprawach głęboko rozczarowuje. Dość przywołać liczbę pięciu tysięcy mediacji rocznie, która (poza 2006 r.) nie została przekroczona, przy równoczesnym wpływie – tylko do sądów rejonowych – niemal dwóch milionów spraw karnych rocznie<sup>8</sup>. Oznacza to, że mediacją objętych jest zaledwie 0,25% spraw karnych, a i tak jest to optymistyczna wersja obliczeń, gdyż nie uwzględnia spraw rozpoznawanych przez sądy okręgowe. Są to dane szokujące i bardzo przygnębiające. Od razu należy też wyjaśnić, że w polskim systemie prawnym nie został zadekretowany katalog spraw „nienadających się do mediacji”. Wskazuje się w literaturze kilka kategorii takich spraw<sup>9</sup> – sytuacje, gdy brak pokrzywdzonego, gdy istnieje brak równowagi pomiędzy stronami konfliktu niemożliwy do usunięcia technikami dostępnymi dla mediatora, gdy chodzi o sprawy związane z przestępczością terrorystyczną, powrotną lub zawodową, gdy brak kompetencji psychicznych któreś ze stron do udziału w mediacji. Nie ma jednak wątpliwości, że w referatach sędziów (i prokuratorów) pozostaje wiele spraw potencjalnie nadających się do mediowania. Utrata możliwych korzyści z powodu zaniechania prowadzenia

---

<sup>8</sup> Por. <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> [dostęp: 5.08.2023 r.].

<sup>9</sup> Por. np.: D. Bek, O. Sitarz, *Selekcja spraw do mediacji* [w:] *Metodyka pracy mediatora w sprawach karnych*, O. Sitarz (red.), Warszawa 2015, s. 90–99 oraz O. Sitarz, *Ograniczenia możliwości przeprowadzenia mediacji wynikające z podstawowych zasad prawa karnego materialnego* [w:] *Z problematyki wiktymologii. Księga dedykowana Profesor Ewie Bieńkowskiej*, L. Mazowiecka, W. Klaus, A. Tarwacka (red.), Warszawa 2017, s. 337–348.

mediacji – przede wszystkim w postaci rozwiązania konfliktu, naprawienia szkody i krzywdy, przywrócenia poczucia sprawczości, uniknięcia stygmatyzacji i wtórnej wiktyimizacji, i wreszcie przywrócenia spokoju w społeczności lokalnej – każe poważnie zastanowić się nad przyczynami takiego stanu rzeczy i podjąć pracę nad jego poprawą.

Niniejsza analiza zostanie przeprowadzona przede wszystkim na płaszczyźnie prawa karnego materialnego. Uprawnieniem do sformułowania przeze mnie (czasem kategoriycznych) ocen jest z jednej strony doświadczenie orzekania w sprawach karnych, a potem prowadzenia mediacji w takich sprawach, a z drugiej przeprowadzone różnorodnie badania naukowe z udziałem uczestników postępowania karnego<sup>10</sup> oraz potencjalnych pokrzywdzonych. Również analiza innych badań<sup>11</sup>, a także wypowiedzi specjalistów z tego zakresu<sup>12</sup> pozwalają na podjęcie wyzwania sformułowania postulatów *de lege ferenda*. Prawdą jest bowiem, że niemal każda z wymienionych barier prawnych jest perspektywą nowelizacyjną, która w dużym stopniu może realnie powiększyć liczbę spraw karnych kierowanych do mediacji.

Niewątpliwie z perspektywy organów prowadzących postępowanie karne najpoważniejszą barierą jest brak możliwości podjęcia decyzji o umorzeniu postępowania w przypadku pozytywnie przeprowadzonej mediacji. Wydaje się, że złą decyzją legislacyjną było uchylene (po kilku miesiącach jego obowiązywania<sup>13</sup>) przepisu art. 59a k.k.<sup>14</sup>, który pozwalał na tzw. umorzenie kompensacyjne.

<sup>10</sup> Por. np. O. Sitarz, D. Bek, *A realistic view of mediation in penal matters – the reasons for the failure and remedial measures* [Rzeczywisty obraz mediacji w sprawach karnych – przyczyny klęski i środki zaradcze], „Studia Prawnicze” 2021, nr 2 (224), s. 57–98; O. Sitarz, A. Jaworska-Wieloch, D. Lorek, A. Sołtysiak-Blachnik, P. Zawiejski, *Mediacje karne w opiniach stron postępowania oraz sędziów i prokuratorów – wyniki badań ankietowych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” R. XVI, 2012, z. 3 i 4.

<sup>11</sup> Do ciekawych zaliczyć należy: G. A. Skrobotowicz, *Mediacja w sprawach o przemoc w rodzinie*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 3.

<sup>12</sup> Dość wskazać takie postaci jak: E. Bienkowska, L. Mazowiecka, B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, W. Zalewski, których publikacje wnikliwie rozpoznają problem mediacji w Polsce.

<sup>13</sup> Dz. U. z 2016, poz. 437.

<sup>14</sup> Art. 59a § 1. Jeżeli przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji sprawca, który nie był uprzednio skazany za przestępstwo umyślne z użyciem przemocy, pojechał się z pokrzywdzonym, w szczególności w wyniku mediacji, i naprawił szkodę lub zadośćuczynił wyrządzonej krzywdzie, umarza się, na wniosek pokrzywdzonego, postępowanie karne o występki zagrożony karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, a także



*De lege lata* konieczność kontynuowania postępowania karnego w zasadzie niemal w pełnym zakresie sprawia, że kierowanie sprawy do mediacji staje się dla organów prowadzących postępowanie nieracjonalnym zachowaniem – sprawa dodatkowe kłopoty, nie przynosząc nic w zamian. Dodać przy tym należy, że w tym krótkim okresie obowiązywania art. 59a k.k. postępowanie medacyjne autentycznie mogło być uznane za alternatywę postępowania karnego, a pokrzywdzony miał realny wpływ na tok tegoż postępowania. Państwo zrzekało się bowiem (po części) swojego *ius puniendi* w imię rozwiązania konfliktu i zaspokojenia uprawnionych interesów pokrzywdzonego. Uchylenie przepisu art. 59a k.k. odczytywane jest jako derogacja dyrektywy *in dubio pro victima*<sup>15</sup>.

To prawda, przepis od samego początku wywoływał kontrowersje i spory w doktrynie<sup>16</sup>. Zarzucano mu sprzyjanie możliwościom manipulacji, nadużyciom ze strony sprawcy<sup>17</sup>, podkreślano jego niekonstytucyjność i naruszenie zasady domniemania niewinności<sup>18</sup>, a także naruszenie konstytucyjnej zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości w zakresie, w jakim przepis art. 59a k.k. upoważniał prokuratora do umorzenia postępowania<sup>19</sup>. Jednak uchylenie przepisu, zamiast jego naprawy w drodze nowelizacji, nie było fortunnym rozwiązaniem. Tym bardziej że projektodawca uchylający przepis zaznaczał, iż słabą stronę

---

o występki przeciwko mieniu zagrożony karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, jak również o występki określony w art. 157 § 1.

§ 2. Jeżeli czyn został popełniony na szkodę więcej niż jednego pokrzywdzonego, warunkiem zastosowania § 1 jest pojednanie się, naprawienie przez sprawcę szkody oraz zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę w stosunku do wszystkich pokrzywdzonych.

§ 3. Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli zachodzi szczególna okoliczność uzasadniająca, że umorzenie postępowania byłoby sprzeczne z potrzebą realizacji celów kary.

<sup>15</sup> Por. R. Zawłocki, *Umorzenie restytucyjne z art. 59a Kodeksu karnego – zasady stosowania i związane z nimi podstawowe problemy interpretacyjne*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 14, s. 738.

<sup>16</sup> Piśmiennictwo jest w tym zakresie niezwykle bogate. Swoistego podsumowania dokonał M. Byczyk w: *Uchylenie art. 59a k.k. a zagadnienie „zniesionej społecznej szkodliwości czynu zabronionego”*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” R. XX, 2016, z. 2, s. 53 i następne, a jedna z ostatnich publikacji to B. Myrna, *Artykuł 59a k.k. – sukces czy porażka ustawodawcy*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2018, t. L, s. 29–38.

<sup>17</sup> A. Lach, *Umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 59a k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr. 1–2, s. 137–138.

<sup>18</sup> B. Myrna, *Artykuł 59a... op. cit.*, s. 35–37.

<sup>19</sup> J. Zagrodnik, *O pojęciu „wymiar sprawiedliwości” w kontekście umorzenia postępowania przygotowawczego na wniosek pokrzywdzonego (art. 59a k.k.)*, „Iustitia” 2015, nr 2 (20), s. 86–87.

regulacji upatruje w faworyzowaniu w sposób nadmierny zasady kontradiktoryjności w stosunku do zasady prawdy materialnej wraz z marginalizacją aktywnej roli sądu<sup>20</sup>. Innymi słowy, to nie słabości wskazywane w doktrynie były bezpośrednią przesłanką derogacji art. 59a k.k.

Nie powinna przy tym budzić wątpliwości teza, że postępowanie karne, zanim zostałyby umorzone na podstawie art. 59a k.k., *per se* pełniłoby wiele ważnych funkcji, które są właściwe dla prawa karnego. Wymienić można tu funkcję resocjalizacyjną, odstraszającą, informacyjną i – oczywiście – kompensacyjną. Nie można zatem umorzenia kompensacyjnego utożsamiać z bezkarnością sprawcy. Potwierdzenie tej tezy stanowić może judykat NSA, zgodnie z którym oczywistym jest, że umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 59a k.k. nie oznacza, że sprawca nie popełnia przestępstwa, z treści bowiem przywołanego przepisu wynika, że ma on zastosowanie wyłącznie do przypadku, w którym zarówno sprawca, jak i czyn zabroniony są ustalone<sup>21</sup>. W tej sytuacji **postulat przywrócenia przepisu art. 59a k.k.** jawi się jako oczywisty.

Kolejną istotną przeszkodą jest brak normatywnego powiązania faktu ugody z instrumentami degresji karania. Prawo karne niejednokrotnie wiąże określone następstwa w zakresie kary z pozytywnie ocenianym zachowaniem sprawcy. Najlepszym przykładem są przepisy art. 15 i art. 17 k.k., powszechnie nazywane czynnym żalem (okazanym na etapach przeddokonaniowych – usiłowaniu i przygotowaniu). Najkrócej rzecz ujmując, poniesienie zamiaru dokonania przestępstwa, odstąpienie od kontynuowania *iter delicti* i zapobieżenie dokonaniu skutkuje bezwarunkową, obligatoryjną bezkarnością w postaci niepodlegania karze. Dużo ostrożniej ustawodawca patrzy na podobne zachowania po dokonaniu przestępstwa – gdy sprawca naprawia szkodę lub zapobiega jej powiększeniu. Brak jest ogólnej regulacji odnoszącej się do czynnego żalu okazanego po dokonaniu przestępstwa, a szczegółowe przepisy oferują wyjątkowo fakultatywne nadzwyczajne złagodzenie kary (por. np. art. 295 k.k.) w przypadku określonych, nielicznych typizacji. Przypadek dotyczący porwania dla okupu (art. 252 § 4 k.k.) czy niealimentacji (art. 209 § 4 i 5 k.k.) to nieliczne wyjątki. Warto zatem rozważyć chociażby **obligatoryjne ograniczenie**

<sup>20</sup> Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 207, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-86-2016/\\$file/8-020-86-2016.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-86-2016/$file/8-020-86-2016.pdf), s. 18 [dostęp: 08.10.2019 r.].

<sup>21</sup> Wyrok NSA z 8.06.2017 r., I OSK 1667/16, LEX nr 2359971.

**możliwości orzeczenia maksymalnego wymiaru kary w przypadku pojednania i naprawienia szkody** lub inne tego typu regulacje, np. **rezygnację z kary pozbawienia wolności na rzecz środków wolnościowych** (dla określonej kategorii czynów zabronionych). Z tym postulatem wiąże się **postulat zwiększenia liczby konstrukcji prawnych przewidujących tzw. podokonaniowy czynny żal** i modyfikacji już istniejących. Trudno znaleźć uzasadnienie, dla czego sprawca kradzieży zwykłej został objęty zakresem art. 295 k.k., a sprawca kradzieży z włamaniem już nie. Warto rozważyć degresję karania w przypadku zadośćuczynienia przez sprawcę po dokonaniu przestępstwa naruszającego dobra osobiste pokrzywdzonego<sup>22</sup>. Ponownie ogromnego znaczenia nabiera autonomia pokrzywdzonego, dla którego rozwiązanie konfliktu i zadośćuczynienie mogą być ważniejsze niż surowa kara wymierzona sprawcy.

Wydaje się, że większe zaufanie ze strony pokrzywdzonego wzbudzałaby mediacja, gdyby jej efekty w postaci ugody były „przekładane” na rozstrzygnięcia wyroku. Współczesne instrumenty karania są tak bogate, że wiele ważnych i uzasadnionych interesów pokrzywdzonego można zabezpieczyć, orzekając stosowny środek penalny. *De lege lata* zależy to wyłącznie od uznania sądu. Niewątpliwie szereg obowiązków probacyjnych czy środków karnych może być silnie powiązanych ze stanowiskiem pokrzywdzonego wyrażonym w ugodzie mediacyjnej (i powtórzonej przed sądem). To zagadnienie ma także swój rewers. Dzisiaj sąd nie musi liczyć się ze zdaniem pokrzywdzonego, który – z różnych względów – nie chce orzeczenia określonego środka penalnego. To oznacza, że chociaż część z nich ma wiktymologiczne uzasadnienie – zabezpieczenie interesów pokrzywdzonego – sąd nie musi liczyć się z jego zdaniem. Przykładowo wniosek pokrzywdzonego o nieorzeczenie nakazu opuszczenia lokalu jest praktycznie irrelevantny. Ostatecznie oznacza to, że sąd – kształtując wyrok w sprawie karnej – może całkowicie pominąć postanowienia ugody. Osłabieniu znaczenia ugody sprzyja bowiem jedynie przepis kodeksu karnego odnoszący się wprost do mediacji, który będąc dyrektywą wymiaru kary (tzw. konsensualną dyrektywą wymiaru kary), siłą rzeczy posługuje

<sup>22</sup> Por. np. w przypadku handlu ludźmi: O. Sitarz, *Czynny żal związany z przestępstwem handlu ludźmi* [w:] *Prawo wobec problemów społecznych. Księga Jubileuszowa Profesor Eleonory Zielińskiej*, B. Namysłowska-Gabrysiak, K. Syroka-Marczewska, A. Walczak-Żochowska (red.), Warszawa 2016, s. 359–368 oraz *eadem*, *Karnoprawne konsekwencje różnych postaci czynnego żalu okazanego przez sprawcę przestępstwa lub wykroczenia* [w:] *Racjonalna sankcja karna w systemie prawa*, P. Góralski, A. Muszyńska (red.), Warszawa 2019, s. 289–302.

się sformułowaniami na dużym poziomie ogólności – wymierzając karę, sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem (art. 53 § 3 k.k.).

Ustawodawca powinien też, w moim przekonaniu, rozważyć zwiększenie autonomii pokrzywdzonego w zakresie „dysponowania” postępowaniem karnym w oparciu o **zmianę trybu ścigania przynajmniej niektórych z przestępstw**. Nie budzi wątpliwości, że tryb ścigania z urzędu (dotyczy tzw. przestępstw publicznoskargowych) praktycznie całkowicie pozbawia pokrzywdzonego możliwości wpływu na toczące się postępowanie. Zatem osiągnięcie przez niego satysfakcji w trakcie mediacji, uzyskanie odszkodowania czy zadośćuczynienia, naprawienie relacji ze sprawcą nie uprawniają go do „cofnięcia aktu oskarżenia”, co niejednokrotnie w czasie mediacji budzi jego frustrację. W świetle powyższego tym bardziej niepokoi odwrotna decyzja legislacyjna – wprowadzenie „nowego” trybu, przewidzianego w art. 12 § 4 k.p.k. Zgodnie z jego treścią „w sprawie o przestępstwo z art. 190 § 1 Kodeksu karnego można wszcząć i prowadzić postępowanie pomimo niezłożenia wniosku o ściganie, jeżeli zachodzi duże prawdopodobieństwo, że niezłożenie wniosku wynika z obawy pokrzywdzonego przed odwetem albo jeżeli przemawia za tym interes społeczny. W takim przypadku postępowanie do czasu prawomocnego zakończenia toczy się z urzędu”. Przepis ten jest przejawem paternalizmu prawa – dobro pokrzywdzonego jest odczytywane przez prokuratora, niezależnie od stanowiska samego pokrzywdzonego. Szczególny jednak niepokój budzi przesłanka interesu społecznego przeważającego nad wolą (i dobrem?) pokrzywdzonego, który stał się ofiarą czynu w postaci groźby karalnej. Dodać bowiem należy, że nawet w przypadku pozytywnie zakończonej mediacji pokrzywdzony przestępstwem, o którym mowa w art. 190 § 1 k.k. nie tylko nie może zdecydować, iż postępowanie nie będzie się toczyć, lecz także nie może „cofnąć wniosku o ściganie” (skoro nie było wymagane jego złożenie), do czego był uprawniony, gdy przestępstwo to było ścigane na wniosek w klasycznej postaci. Przepis nowego **art. 12 § 4 k.p.k.** ogranicza autonomię pokrzywdzonego i **nie będzie sprzyjać rozwojowi mediacji** w sprawach karnych.

Zgodnie z uwagą poczynioną na wstępie nie można do mediacji kierować spraw, w których nie ma pokrzywdzonego. Chodzi tu nie tylko o sytuacje, gdy personalia pokrzywdzonego nie zostały ustalone, lecz przede wszystkim o typy

czynów zabronionych nieprzewidujące figury pokrzywdzonego. Z perspektywy praktyki wskazać można na dwie typizacje: fałszowanie dokumentów (art. 270 k.k.) oraz składanie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.). Powszechnie przyjmuje się, że w świetle treści art. 49 § 1 k.p.k., który definiując pojęcie pokrzywdzonego, odsyła do pojęcia przedmiotu ochrony w rozumieniu prawa karnego materialnego<sup>23</sup>, wskazane typizacje nie pozwalają na przyznanie statusu pokrzywdzonego osobie, która czuje się pokrzywdzona obciążającymi ją zeznaniami czy sfałszowanymi (na jej niekorzyść) dokumentami<sup>24</sup>. Zdaniem Sądu Najwyższego takie podejście pozwala na racjonalne ograniczenie kręgu podmiotów pokrzywdzonych przez przestępstwo, a jednocześnie pozbawia organy procesowe uznaniowego i arbitralnego decydowania o tym, kto może być uznany za pokrzywdzonego w prawie karnym<sup>25</sup>. Równocześnie taki mechanizm normatywny ogranicza dostępność mediacji dla osób, których interesy zostały naruszone fałszywymi zabiegami sprawcy<sup>26</sup>, i dodatkowo inne uprawnienia wynikające z faktu bycia pokrzywdzonym. Wydaje się, że warto rozważyć **odmienne ujęcia pokrzywdzenia i pokrzywdzonego**, które w sposób mniej wykluczający konstruować będą krąg uprawnionych podmiotów. Nie zawsze bowiem kumulatywna kwalifikacja prawna czynu („ratująca” status pokrzywdzonego<sup>27</sup>) będzie miała miejsce.

<sup>23</sup> Por. np. K. Dudka, G. Artymiak, *Sytuacja pokrzywdzonego w procesie karnym, ze szczególnym uwzględnieniem roli oskarżyciela posiłkowego i powoda cywilnego*, Warszawa 2012, s. 4.

<sup>24</sup> Por. Ł. Pilarczyk, *Status pokrzywdzonego przy przestępstwach przeciwko wiarygodności dokumentów*, „Palestra” 2017, nr. 7–8, s. 43–53.

<sup>25</sup> Uchwała SN z 15.09.1999 r., I KZP 26/99, OSNKW 11-12/1999, poz. 69; uchwała SN z 21.10.2003 r., I KZP29/03, OSMKW 11-12/2003, poz. 94.

<sup>26</sup> „Przestępstwo z art. 270 k.k., jako skierowane przeciwko wiarygodności dokumentu, który sprawca przerobił, i mające na celu zagwarantowanie pewności obrotu prawnego, nie zostało popełnione z pokrzywdzeniem konkretnej osoby fizycznej, nie istnieje zatem możliwość pojednania się z pokrzywdzonym, jak i naprawienia wyrządzonej mu szkody” – wyrok SN z 1.04.2008 r., V KK 26/08, „Prokuratura i Prawo” 2008, wkładka, z. 7–8, poz. 10.

<sup>27</sup> W myśl postanowienia SN z 24.08.2016 r., I KZP 5/16, „stwierdzenie, iż przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. samo w sobie co do istoty nie godzi bezpośrednio w indywidualne dobro prawne, nie oznacza, że w konkretnych okolicznościach zdarzenia, warunkujących analizę czynu, w którego przedmiocie prowadzone jest postępowanie, nie może okazać się, że jednak dobro prawne konkretnej osoby zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone, choć dobro to nie zostało wymienione jako prawnie chronione przepisem art. 270 § 1 k.k. Pole do takich rozważań daje instytucja zbiegu rzeczywistego lub pomijalnego, która akurat

Z perspektywy mediatora, prowadzącego rozmowę z pokrzywdzonym, ogromnie kłopotliwym i hamującym czynnikiem jest iluzoryczność przepisu § 14 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 2015 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych<sup>28</sup>, który wśród innych obowiązków mediatora wymienia sprawdzenie wykonania zobowiązań wynikających z zawartej ugody. Jest to przepis całkowicie martwy – mediator nie ma uprawnień, narzędzi i kompetencji, aby taką kontrolę sprawować. Wyposażenie go w powyższe atrybuty wymagałoby przemodelowania systemu mediacji w Polsce i miejsca mediatora w tym systemie. Równocześnie nieufność pokrzywdzonych co do skuteczności podjętych przez oskarżonego zobowiązań niweczy wiele mediacji i z pewnością jest przeszkodą w kierowaniu wniosków do sądu o mediację. Koniecznym i pilnym zadaniem dla ustawodawcy jest **wprowadzenie instytucji urealnających kontrolę wykonania postanowień ugodowych**. *De lege lata* pozostaje liczyć na racjonalne podejście sądu, który przykładowo obowiązki probacyjne sformułuje w taki sposób, aby była możliwa kontrola (przynajmniej niektórych) postanowień ugody.

Za zaproponowaną zmianą powinno iść **zobowiązanie mediatora do informowania stron na początku postępowania mediacyjnego oraz bezpośrednio przed podpisaniem ugody o skutkach niewywiązania się z postanowień w niej zapisanych**.

Wieloletnia praktyka mediatorska pozwala na sformułowanie jeszcze innych postulatów w zakresie regulacji dotyczących mediacji w sprawach karnych.

Przede wszystkim należy wprowadzić obowiązek informowania stron o instytucji mediacji i prawnych korzyściach z niej wynikających **na każdym kolejnym etapie postępowania**. Informacja o mediacji i jej znaczeniu nie powinna być kierowana do stron tylko raz, przy pierwszym przesłuchaniu, ale przy rozpoczęciu każdego nowego (lub nawet powtarzanego) etapu postępowania. Truizmem jest twierdzenie, że informacja powinna być jasna, czytelna i zrozumiała dla każdego uczestnika postępowania. Przypisać trzeba, że te

---

w wypadku czynu polegającego na użyciu w obrocie podrobionego lub przerobionego dokumentu wielokrotnie pojawia się w praktyce”.

<sup>28</sup> Dz. U. z 2015, poz. 716.

sformułowane obecnie<sup>29</sup> są dość przyjazne dla adresata, chociaż **dobór treści wydaje się nieco przypadkowy**.

Ogromnie zastanawia całkowita uznaniowość decyzji o skierowaniu sprawy do mediacji. W myśl art. 23a § 1 k.p.k. sąd lub referendarz sądowy, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator lub inny organ prowadzący to postępowanie, może z inicjatywy lub za zgodą oskarżonego i pokrzywdzonego skierować sprawę do instytucji lub osoby do tego uprawnionej w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego między pokrzywdzonym i oskarżonym. Ustawa nie precyzuje przesłanek skierowania przez uprawniony podmiot sprawy do mediacji ani tym bardziej nie wskazuje na przesłanki podjęcia decyzji odmownej. Czy odmowa ma/ może być uzasadniona przekonaniem o braku możliwości zawarcia ugody, o bezsensowności jej zawarcia, konstatacją o charakterze sprawy? Dość niefortunnie brzmi argument o opłacalności czasowej jako powódzie odmowy skierowania sprawy do mediacji, mając na uwadze cel postępowania mediacyjnego i karnego. Stanowczo więc postulować należy **wprowadzenie względnej obligatoryjności kierowania sprawy do mediacji na zgodny wniosek stron**. Nieuwzględnienie takiego wniosku powinno być zaskarżalne.

Specyfika spraw karnych, a zwłaszcza perspektywa oskarżonego, powoduje, że prowadzenie szczyrych rozmów – negocjacji co do naprawienia szkody – jest bardzo utrudnione. Gotowość bowiem kompensacji odczytana być musi jako przyznanie się do winy, co nabiera szczególnego znaczenia, gdy mimo prowadzonych rozmów do ugody ostatecznie nie dochodzi (np. rozbieżne są stanowiska co do wielkości szkody, terminu jej naprawienia itp.). Mediacje staną się bezpieczniejsze dla oskarżonych, a tym samym atrakcyjniejsze, gdy wzmocniona zostanie zasada poufności. Należy zatem **wprowadzić zakaz przesłuchania stron co do przebiegu mediacji, jak i zakaz odtwarzania nagrań z posiedzenia mediacyjnego**. Niepokojące są bowiem wypowiedzi sędziów i prokuratorów,

<sup>29</sup> „Postępowanie mediacyjne. Możesz żądać skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego, aby pogodzić się z oskarżonym i ewentualnie uzgodnić z nim sposób naprawienia szkody (art. 23a § 1). Udział w postępowaniu mediacyjnym jest dobrowolny. Postępowanie mediacyjne prowadzi ustanowiony mediator, który jest obowiązany zachować w tajemnicy przebieg postępowania mediacyjnego (art. 178a)”, <https://www.policja.pl/pol/kgp/biuro-kryminalne/dokumenty/zagadnienia-procesu-kar/formularze-procesowe/110374,Pouczenie-o-uprawnieniach-i-obowiazkach-pokrzywdzonego-w-postepowaniu-karnym.html> [dostęp: 5.08.2023 r.].



którzy są gotowi dopuścić dowód z nagrania dokonanego w czasie postępowania mediacyjnego<sup>30</sup> (mimo ustawowej zasady poufności, art. 23a § 7 k.p.k.).

Wydaje się, że środowisko praktyków i teoretyków powinno rozważyć także możliwość wprowadzenia **obligatoryjnych spotkań informacyjnych dla oskarżonych**, gdy charakter sprawy – rodzaj konfliktu, relacji między stronami, spodziewane następstwa wyroku i znaczenie ewentualnego rozwiązania konfliktu – przemawia za przeprowadzeniem takiej rozmowy przez specjalistę – mediatora o wysokich kwalifikacjach. Uznać należy, że część korzyści wynikających z mediacji – przede wszystkim możliwość przedstawienia zdarzenia i jego skutków z perspektywy pokrzywdzonego – można osiągnąć nawet poprzez takie jednostronne spotkanie.

Kolejny postulat został sformułowany przez skazane odbywające karę w Zakładzie Karnym w Lublińcu. Przedmiotem jednej z prowadzonych rokrocznie debat między osadzonymi a osobami studiującymi na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego uczyniliśmy mediację i gotowość osób skazanych i tych z wolności do mediacji po prawomocnym wyroku<sup>31</sup>. Obie strony wykazały duże poparcie dla idei naprawienia szkód w trakcie odbywania wyroku. W czasie debaty skazane zaproponowały, aby skuteczne naprawienie szkody nie tyle wiązało się z możliwością warunkowego zwolnienia czy innymi przywilejami w zakładzie karnym, **co z przyspieszeniem zatarcia skazania** i wykreśleniem wpisu o nim z Krajowego Rejestru Karnego. Wydaje się, że jest to myśl godna rozważenia, zwłaszcza przy określonym typie przestępczości, i warto przeanalizować ją również w kontekście kar wolnościowych. Nie ma bowiem wątpliwości, że karta karna sprawia osobie skazanej w przeszłości немало kłopotu. Podkreślić przy tym należy, że w takim układzie prawno-procesowym interesy pokrzywdzonego (naprawienie szkody / zadośćuczynienie i ukaranie sprawcy) oraz interesy skazanego (czysta karta jako priorytet) nie są ze sobą sprzeczne. Takie nadzwyczajne zatarcie skazania mogłoby następować na wniosek skazanego, miałoby charakter fakultatywny, a przesłanką – obok oczywiście przestrzegania porządku prawnego – byłoby naprawienie szkody i zadośćuczynienie pokrzywdzonemu. Na marginesie warto zaznaczyć, że podobny, a jednak

<sup>30</sup> Por. wypowiedzi sędziów i prokuratorów przywołanych w publikacji O. Sitarz, D. Bek, *A realistic view of mediation in penal matters...*, *op. cit.*, s. 67–69.

<sup>31</sup> Por. <https://sw.gov.pl/aktualnosc/oddzial-zewnetrzny-w-lublincu-mediacje-debata> [dostęp: 5.08.2023 r.].

dalej idący środek już jest przewidziany w polskim porządku prawnym. Przepis art. 18 § 2 k.k.s. stanowi, że prawomocny wyrok o zezwoleniu na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności nie podlega wpisowi do KRK<sup>32</sup>.

Ostatnia propozycja zmian wiąże się z dostępnością mediatorów i ośrodków mediacji. Ukształtowany obecnie system wynagrodzeń jest całkowicie nieadekwatny do ponoszonych przez mediatora kosztów i włożonej pracy. Zgodnie z art. 618 § 1 pkt 8 k.p.k. koszty mediacji stanowią wydatki Skarbu Państwa. W myśl natomiast § 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym w skład kosztów postępowania mediacyjnego wchodzi: należność zryczałtowana za przeprowadzenie postępowania mediacyjnego (120 zł) oraz ryczałt za doręczenia pism związanych z przeprowadzeniem mediacji (20 zł niezależnie od liczby doręczonych pism). Dodać trzeba, że należność za przeprowadzenie postępowania mediacyjnego jest niezależna od czasu trwania mediacji oraz ilości spotkań (w tym wstępnych i zasadniczych – mediacyjnych). Przytoczone powyżej kwoty w żadnym stopniu nie stanowią ekwiwalentu dyspozycyjności mediatora wobec stron (por. § 14 pkt 2 i 3 przywołanego rozporządzenia w sprawach mediacji), jego nakładu pracy, osobistego zaangażowania w pomoc w rozwiązaniu konfliktu między stronami oraz ponoszonych kosztów działalności mediacyjnej. Polityka finansowa w tym zakresie w niedługim czasie może całkowicie unicestwić system mediacji w sprawach karnych w Polsce. Urealnienie stawek staje się kolejnym postulatem, którego spełnienie pozwoli na rozwój idei sprawiedliwości naprawczej.

Wyrazić należy przypuszczenie, że realizacja wskazanych powyżej postulatów przyczyni się do autentycznego rozwoju mediacji jako ważnego elementu polskiego wymiaru sprawiedliwości. Zbyt dużo mamy do stracenia jako społeczeństwo, jako ewentualni pokrzywdzeni czy nawet jako sprawcy, aby pozwolić, by mediacja była marginalnym fenomenem, pojawiającym się na obrzeżach karnego wymiaru sprawiedliwości. Nie ma wątpliwości, że w dzisiejszych realiach

<sup>32</sup> Por. szerzej: A. Błachnio, *Regulacja dobrowolnego poddania się odpowiedzialności w Kodeksie karnym skarbowym. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne” 2018, nr 35, s. 96–114. Por. też: M. Tużnik, *Postępowanie w przedmiocie udzielenia zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności w postępowaniu karnym skarbowym*, „Ius Novum” 2012, t. 6, nr 1 oraz G. Skowronek, *Dobrowolne poddanie się odpowiedzialności jako instytucja konsensualnego zakończenia sprawy*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2022, nr 1 (3), s. 1–17.

jest mnóstwo przestrzeni dla mediacji w sprawach karnych – usunięcie wskazanych barier pozwoli na częstsze jej stosowanie. Obecnie bowiem do mediacji w sprawach karnych dochodzi, gdy sędzia lub prokurator wykaże się szczególną innowacyjnością i mimo niesprzyjającego otoczenia prawnego jest gotowy zejść z utartych ścieżek, by spotkać mediatora – człowieka oddanego sprawie, wierzącego w ideały koncyliacji.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

- Bek D., Sitarz O., *Selekcja spraw do mediacji* [w:] *Metodyka pracy mediatora w sprawach karnych*, O. Sitarz (red.), Warszawa 2015.
- Błachnio A., *Regulacja dobrowolnego poddania się odpowiedzialności w Kodeksie karnym skarbowym. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne” 2018, nr 35.
- Byczyk M., *Uchylenie art. 59a k.k. a zagadnienie „zniesionej społecznej szkodliwości czynu zabronionego”*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” R. XX, 2016, z. 2.
- Dudka K., Artymiak G., *Sytuacja pokrzywdzonego w procesie karnym, ze szczególnym uwzględnieniem roli oskarżyciela posiłkowego i powoda cywilnego*, Warszawa 2012.
- Lach A., *Umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 59a k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr. 1–2.
- Myrna B., *Artykuł 59a k.k. – sukces czy porażka ustawodawcy*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2018, t. L.
- Pilarczyk Ł., *Status pokrzywdzonego przy przestępstwach przeciwko wiarygodności dokumentów*, „Palestra” 2017, nr. 7–8.
- Sitarz O., Bek D., *A realistic view of mediation in penal matters – the reasons for the failure and remedial measures* [Rzeczywisty obraz mediacji w sprawach karnych – przyczyny klęski i środki zaradcze], „Studia Prawnicze” 2021, nr 2 (224).
- Sitarz O., *Czynny żal związany z przestępstwem handlu ludźmi* [w:] *Prawo wobec problemów społecznych. Księga Jubileuszowa Profesor Eleonory Zielińskiej*, B. Namysłowska-Gabrysiak, K. Syroka-Marczewska, A. Walczak-Żochowska (red.), Warszawa 2016.
- Sitarz O., Jaworska-Wieloch A., Lorek D., Sołtysiak-Błachnik A., Zawiejski P., *Mediacje karne w opiniach stron postępowania oraz sędziów i prokuratorów – wyniki badań ankietowych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” R. XVI, 2012, z. 3 i 4.

- Sitarz O., *Karnoprawne konsekwencje różnych postaci czynnego żalu okazanego przez sprawcę przestępstwa lub wykroczenia* [w:] *Racjonalna sankcja karna w systemie prawa*, P. Góralski, A. Muszyńska (red.), Warszawa 2019.
- Sitarz O., *Ograniczenia możliwości przeprowadzenia mediacji wynikające z podstawowych zasad prawa karnego materialnego* [w:] *Z problematyki wiktymologii. Księga dedykowana Profesor Ewie Bieńkowskiej*, L. Mazowiecka, W. Klaus, A. Tarwacka (red.), Warszawa 2017.
- Skowronek G., *Dobrowolne poddanie się odpowiedzialności jako instytucja konsensualnego zakończenia sprawy*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2022, nr 1 (3).
- Skrobotowicz G. A., *Mediacja w sprawach o przemoc w rodzinie*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 3.
- Tużnik M., *Postępowanie w przedmiocie udzielenia zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności w postępowaniu karnym skarbowym*, „Ius Novum” 2012, t. 6, nr 1.
- Zagrodnik J., *O pojęciu „wymiar sprawiedliwości” w kontekście umorzenia postępowania przygotowawczego na wniosek pokrzywdzonego (art. 59a k.k.)*, „Iustitia” 2015, nr 2 (20).
- Zawłocki R., *Umorzenie restytucyjne z art. 59a Kodeksu karnego – zasady stosowania i związane z nimi podstawowe problemy interpretacyjne*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 14.

## Akty prawne i orzeczenia

- Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016, poz. 437).
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., I KZP 26/99, OSNKW 11-12/1999, poz. 69.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I KZP29/03, OSMKW 11-12/2003, poz. 94.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 2015 r. w sprawie postępowania medacyjnego w sprawach karnych (Dz. U. z 2015, poz. 716).
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8.06.2017 r., I OSK 1667/16, LEX nr 2359971.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2008 r., V KK 26/08, „Prokuratura i Prawo” 2008, wkładka, z. 7–8, poz. 10.

## Źródła internetowe

- <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> [dostęp: 5.08.2023 r.].
- <https://sw.gov.pl/aktualnosc/oddzial-zewnetrzny-w-lublincu-mediacje-debata> [dostęp: 5.08.2023 r.].
- <https://www.policja.pl/pol/kgp/biuro-kryminalne/dokumenty/zagadnienia-procesu-kar/formularze-procesowe/110374,Pouczenie-o-uprawnieniach-i-obowiazkach-pokrzywdzonego-w-postepowaniu-karnym.html> [dostęp: 5.08.2023 r.].
- Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 207, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-86-2016/\\$file/8-020-86-2016.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-86-2016/$file/8-020-86-2016.pdf), s. 18, [dostęp: 5.08.2023 r.].





Janusz Kaźmierczak

## Standardy szkolenia mediatorów w Polsce. W kierunku profesjonalizacji zawodu

Dzisiaj już chyba nikogo w Polsce nie trzeba przekonywać, że bycie mediatorem lub mediatorką to zawód, a nie pasja, hobby czy wolontariat. Oczywiście w wykonywaniu zawodu jest miejsce na pasję, ale jest też oczekiwanie profesjonalizmu, wysokich kompetencji i przestrzegania standardów etycznych formułowane przez interesariuszy mediacji. Wielu mediatorów i mediatek ma tego doskonałą świadomość i widzi potrzebę zmian. W *Raporcie z badań w zakresie potrzeb i oczekiwań społecznych dotyczących Krajowego Rejestru Mediatorów oraz luk kompetencyjnych w zakresie szkoleń mediatorów*<sup>33</sup> wskazano na problematyczne kwestie: brak jednolitych kryteriów uzyskiwania statusu stałego mediatora (s. 18), ujednoczenie standardów szkoleń (s. 23), obowiązek ukończenia szkoleń specjalizacyjnych (s. 24), obowiązek ustawicznego kształcenia (s. 24). Wskazane kwestie znalazły swoje odzwierciedlenie w części ilościowej badania. Oczekiwania co do kompetencji i systemu kształcenia mediatorów zostały opisane na s. 27 i następnym raporcie i zawierają wiele praktycznych wskazówek do rozważenia przez ustawodawcę. W raporcie czytamy:

Największą wagę respondenci przywiązują jednak do kryteriów merytorycznych, w ramach których dokonują rozróżnienia na **wymóg w postaci posiadania niezbędnej wiedzy w zakresie mediacji i wymóg posiadania umiejętności prowadzenia mediacji**, zwłaszcza akcentując **drugie** z wymienionych kryteriów. Obraz, jaki wyłania

---

<sup>33</sup> Badanie zrealizowane przez Katolicki Uniwersytet Lubelski, por. [https://krm.gov.pl/files/page\\_files/113/raport-z-badan-w-zakresie-potrzeb-i-oczekiwan-spoecznych-dotyczacych-krm-oraz-luk-kompetencyjnych.pdf](https://krm.gov.pl/files/page_files/113/raport-z-badan-w-zakresie-potrzeb-i-oczekiwan-spoecznych-dotyczacych-krm-oraz-luk-kompetencyjnych.pdf) [dostęp: 14.06.2022 r.].

się na podstawie sformułowanych przez badanych opinii, wskazuje, iż warunkiem spełnienia wymogu posiadania wiedzy przez osobę ubiegającą się o wpis do KRM powinno być ukończenie szkolenia podstawowego, a następnie specjalizacji z danego obszaru mediacji. [...] Jeśli chodzi zaś o nabycie umiejętności niezbędnych do prowadzenia mediacji, to w ocenie większości badanych należy wprowadzić obowiązek stażu i ko-mediacji obejmującej od 5 do 10 mediacji prowadzonych wspólnie z doświadczonym mediatorem<sup>34</sup>.

Powyższy raport – nie jedyny<sup>35</sup> – wskazuje, że znacząca grupa mediatorów i mediaterek jest otwarta na wymagania kompetencji i doświadczenia praktycznego w zakresie prowadzenia mediacji.

## Jak się zostaje mediatorem/mediatorką?

Aktualna sytuacja w Polsce wskazuje, że mamy trzy grupy mediatorów i mediaterek. Pierwsza z nich to mediujący sprawy ze zgłoszenia stron (tzw. prywatne, umowne), druga to mediujący sprawy ze skierowania sądu<sup>36</sup> oraz trzecia, chyba najliczniejsza, to mediujący zarówno sprawy prywatne, jak i ze skierowania sądu. O ile mediatorów wnioskujących o wpis na listę stałych mediatorów w sprawach cywilnych dotyczą minimalne wymogi określone w stosownej podstawie prawnej<sup>37</sup>, o tyle mediatorów, którzy nie chcą figurować na listach stałych

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 37.

<sup>35</sup> Por. raport z badania *Diagnoza stanu stosowania mediacji oraz przyczyn zbyt niskiej w stosunku do oczekiwanej popularności mediacji* przeprowadzonego w 2015 r. przez Agrotec na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości w ramach projektu *Propagowanie alternatywnych metod rozwiązywania sporów* (Program Operacyjny „Budowanie potencjału instytucjonalnego i współpraca w obszarze wymiaru sprawiedliwości / Poprawa skuteczności wymiaru sprawiedliwości” realizowany w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009–2014) finansowanego ze środków funduszy norweskich oraz środków krajowych, <https://www.gov.pl/attachment/cb132c4a-8e40-401d-9bdb-57c73427578d> [dostęp: 31.05.2023 r.]

<sup>36</sup> Na użytek tego tekstu pod pojęciem „mediacja ze skierowania sądu” rozumiem też mediacje karne kierowane przez policję oraz prokuraturę na podstawie odpowiednich przepisów. W dalszych rozważaniach skupię się jednak wyłącznie na mediacjach w sprawach cywilnych.

<sup>37</sup> Por. art. 183<sup>2</sup> § 1 i 2 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.) oraz art. 157a Ustawy Prawo o ustroju sądów

mediatorów w sprawach cywilnych, żadne wymogi nie dotyczą<sup>38</sup>. W polskich aktach prawnych brak jest precyzyjnych i weryfikowalnych wymogów kształcenia mediatorów i mediatek, co skutkuje różnymi drogami nabycia wiedzy i kompetencji niezbędnych do prowadzenia postępowania mediacyjnego.

W polskim prawodawstwie nie mamy też legalnej definicji postępowania mediacyjnego czy mediacji, która jednocześnie określałaby oczekiwania wobec mediatora czy mediatorki. Znajdujemy ją jednak w *Standardach prowadzenia mediacji i postępowania mediatora* uchwalonych 26 czerwca 2006 r. przez Społeczną Radę ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości (dalej Rada ADR)<sup>39</sup>. Mówią one o mediacji tak: „Przez mediację rozumie się dobrowolny i poufny proces, w którym fachowo przygotowana, niezależna i bezstronna osoba, za zgodą stron, pomaga im poradzić sobie z konfliktem. Mediacja pozwala jej uczestnikom określić kwestie sporne, zmniejszyć bariery komunikacyjne, opracować propozycje rozwiązań i, jeśli taka jest wola stron, zawrzeć wzajemnie satysfakcjonujące porozumienie”<sup>40</sup>. Uwypuklenia w powyższej definicji wymaga sformułowanie „fachowo przygotowana osoba”, co zakłada, że mediator lub mediatorka zdobył(a) wiedzę i kompetencje do prowadzenia postępowania mediacyjnego w stopniu umożliwiającym przeprowadzenie go od początku do końca. Rada ADR zwróciła ponadto uwagę, że „powodzenie mediacji jako skutecznej metody rozwiązywania konfliktów zależy w dużym stopniu od profesjonalizmu mediatorów i wysokiego poziomu ich etyki zawodowej”<sup>41</sup>.

Osoba zainteresowana wykonywaniem zawodu mediatora lub mediatorki może osiągnąć „fachowość” i „profesjonalizm” na różne sposoby, gdzie udział w szkoleniach zgodnych ze standardami Rady ADR jest jednym z nich, obok studiów podyplomowych czy udziału w szkoleniach, które nie spełniają standardów Rady ADR.

---

powszechnych z dnia 27 lipca 2001 r. (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.)

<sup>38</sup> Poza minimalnym oczekiwaniem określonym w art. 183<sup>2</sup> § 1 k.p.c, który stanowi, że „mediatorem może być osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych, korzystająca w pełni z praw publicznych”.

<sup>39</sup> <https://www.gov.pl/attachment/e7e44ed1-085b-4265-9802-a9f930eff7a5> [dostęp: 20.05.2023 r.]

<sup>40</sup> *Ibidem*, s.1.

<sup>41</sup> *Ibidem*.

## Wytyczne CEPEJ<sup>42</sup> w zakresie kształcenia mediatorów

7 grudnia 2007 r. Europejska Komisja na rzecz Efektywności Wymiaru Sprawiedliwości (CEPEJ) opublikowała *Guidelines for a better implementation of the existing recommendation concerning family mediation and mediation in civil matters* [Wytyczne dotyczące lepszego wdrażania istniejących zaleceń dotyczących mediacji rodzinnych i mediacji w sprawach cywilnych]<sup>43</sup>, w których wskazała, jaki powinien być zakres **minimalnego** przygotowania mediatora lub mediatorki. Szkolenie z mediacji powinno obejmować co najmniej takie kwestie jak: zasady i cele mediacji, postawa i etyka mediatora, etapy procesu mediacji, tradycyjne rozwiązanie sporu a mediacja, wskazanie, struktura i przebieg mediacji, ramy prawne mediacji, umiejętności i techniki komunikacji i negocjacji, umiejętności i techniki mediacji, odpowiednia liczba zadań z odgrywaniem ról i innych ćwiczeń praktycznych, specyfika mediacji rodzinnych i interesów dziecka (szkolenie z zakresu mediacji rodzinnych) oraz różnych rodzajów mediacji cywilnych (szkolenie z zakresu mediacji cywilnych), ocena wiedzy i kompetencji uczestnika szkolenia<sup>44</sup>. Zaproponowany program szkolenia kandydatów do prowadzenia mediacji został opatrzony jeszcze jednym ważnym punktem: „Po szkoleniu powinny nastąpić superwizja, mentoring i ustawiczny rozwój zawodowy”<sup>45</sup>.

W grudniu 2018 r. CEPEJ opublikowała inny dokument – *Mediation Development Toolkit* [Zestaw narzędzi do doskonalenia mediacji]<sup>46</sup> – w którym zaproponowano program szkolenia bazowego oraz ramowe programy szkoleń specjalistycznych dla mediatorów i mediatorów wypracowane we współpracy z International Mediation Institute (IMI). Wskazano, w jakich obszarach powinien się dokonywać rozwój wiedzy oraz umiejętności praktycznych uczestników szkoleń. Obok zawartości merytorycznej przygotowano również wskazówki organizacyjne (liczebność grupy, liczba godzin szkolenia, ocena uczestników

<sup>42</sup> Europe European Commission for the Efficiency of Justice, <https://www.coe.int/en/web/cepej> [dostęp: 20.05.2023 r.].

<sup>43</sup> *Guidelines for a better implementation of the existing recommendation concerning family mediation and mediation in civil matters*, <https://rm.coe.int/16807475b6> [dostęp: 31.05.2023 r.].

<sup>44</sup> *Ibidem*, pkt 22.

<sup>45</sup> *Ibidem*, pkt 23.

<sup>46</sup> <http://rm.coe.int/mediation-development-toolkit-ensuring-implementation-of-the-cepej-gui/16808c3f52> [dostęp: 31.05.2023 r.].

szkoleń – ang. *assessment*, kontynuacja rozwoju po szkoleniu) oraz metodologiczne (formy podawania wiedzy i ćwiczenia umiejętności praktycznych).

W czerwcu 2019 r. CEPEJ zaproponowała kolejny dokument – *Guidelines on designing and monitoring mediation training schemes* [Wytyczne dotyczące opracowywania i monitorowania programów szkoleń w zakresie mediacji]<sup>47</sup>, po raz kolejny wypracowany razem z IMI. Dokument ten w sposób bardzo kompleksowy opisuje proces tworzenia programów szkoleniowych, ich zawartości, metodologii, oceny kompetencji uczestników czy ich dalszego rozwoju po ukończeniu szkolenia.

Dorobek CEPEJ stanowił dla Rady ADR IV kadencji podstawę i punkt wyjścia do opracowania nowych standardów szkolenia mediatorów, o których w dalszej części.

## Standardy szkolenia mediatorów Rady ADR z 2007 r.

29 października 2007 r. Rada ADR przy Ministrze Sprawiedliwości przyjęła *Standardy szkolenia mediatorów*<sup>48</sup>, próbując wypełnić lukę powstałą z powodu braku takich norm<sup>49</sup>. Rada podjęła się zadania nakreślenia pożądanego modelu kształcenia mediatorów i mediatorów w Polsce już wiele lat po wprowadzeniu instytucji mediacji do polskiego prawodawstwa. Cele tych standardów określiła następująco:

- zapewnienie profesjonalizmu w prowadzeniu mediacji poprzez dobre przygotowanie mediatorów;
- pomoc organizacjom i instytucjom szkolącym mediatorów w określeniu kształtu i zakresu szkolenia mediacyjnego, zapewniającego właściwe przygotowanie mediatorów;

<sup>47</sup> *Guidelines on designing and monitoring mediation training schemes*, <https://rm.coe.int/cepej-2019-8-en-guidelines-mediation-training-schemes/168094ef3a> [dostęp: 31.05.2023 r.].

<sup>48</sup> <https://www.gov.pl/attachment/5df6b777-fc94-4bf7-8d16-9f675f96e359> [dostęp: 31.05.2023 r.].

<sup>49</sup> Wyjątkiem były standardy szkolenia dla mediatorów, którzy prowadzą mediacje pokrzywdzonego z nieletnim sprawcą czynu karalnego, określone w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 maja 2001 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich (Dz. U. Nr 56, poz. 591 z późn. zm.).

- pomoc kandydatom na mediatorów przy podejmowaniu decyzji o podjęciu się tej funkcji i wyborze właściwego szkolenia;
- zwiększenie zaufania społecznego do mediacji jako środka rozwiązywania konfliktów poprzez zapewnienie profesjonalizmu prowadzących je osób<sup>50</sup>.

Standardy określały zawartość merytoryczną szkoleń (obszar wiedzy) oraz precyzowały, jakie umiejętności praktyczne ćwiczy uczestnik czy uczestniczka. W standardzie V precyzowały natomiast kwalifikacje trenerów i trenerek, wymogi w zakresie organizacji szkolenia i jego formy. Dotyczyły niestety wszystkich rodzajów mediacji i nie różnicowały zakresów ani wymogów godzinowych szkoleń ze specjalistycznych obszarów, zaś w standardzie VI wskazywały: „Biorąc pod uwagę, że prowadzenie różnego typu mediacji wymaga specyficznych umiejętności, wskazane jest uczestnictwo w specjalistycznych szkoleniach np. w zakresie mediacji: karnych, cywilnych (rodzinnych i gospodarczych), sporów zbiorowych itp.”<sup>51</sup>.

Standardy Rady stały się, obok specyficznych standardów szkoleń opracowywanych przez niektóre organizacje<sup>52</sup>, swego rodzaju normą jakości dla wielu instytucji i form szkoleniowych. Można zaryzykować tezę, że dla wielu interesariuszy mediacji była to jedyna taka norma dla szkolenia mediatorów.

## Standardy szkolenia mediatorów Rady ADR z 2023 r.

Rada ADR IV kadencji na pierwszym swoim posiedzeniu 16 czerwca 2019 r., dyskutując kierunki prac, zauważyła potrzebę wypracowania ujednoczonych standardów szkolenia i kształcenia mediatorów<sup>53</sup>. W tym celu została powołana grupa robocza III, obok innych, której zadaniem było wypracowanie takich

<sup>50</sup> *Standardy szkolenia mediatorów*, Rada ADR, s. 2.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>52</sup> Por. *Standardy szkolenia mediatorów rodzinnych obowiązujące w Stowarzyszeniu Mediatorów Rodzinnych* uchwalone w marcu 2008 r., <https://smr.org.pl/standardy/standardy-szkolenia-mediatorow/> [dostęp: 01.06.2023 r.].

<sup>53</sup> Protokół z 1 posiedzenia IV Kadencji Społecznej Rady ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości, <https://www.gov.pl/attachment/878560a5-1694-449b-9d75-a2f32d7d5add> [dostęp: 31.05.2023 r.].

norm. W trakcie swoich prac grupa robocza oparła się na standardach i dokumentach opracowanych przez CEPEJ, próbując je dostosować do warunków polskich.

Opracowano następujące standardy:

- standardy szkolenia bazowego mediatorów – 40 godzin dydaktycznych;
- standardy szkolenia w konfliktach rówieśniczych, szkolnych, nietletnich sprawców czynu karalnego – 60 godzin dydaktycznych;
- standardy szkolenia w sprawach karnych i o wykroczenia – 40 godzin dydaktycznych;
- standardy szkolenia w sprawach rodzinnych – 60 godzin dydaktycznych;
- standardy szkolenia w sprawach cywilnych i gospodarczych – 60 godzin dydaktycznych;
- standardy szkolenia w sprawach pracowniczych – 60 godzin dydaktycznych;
- standardy szkolenia w sprawach administracyjnych – 40 godzin dydaktycznych.

Założenie, jakie przyjęto, było takie, że szkolenie bazowe jest swego rodzaju wprowadzeniem w zagadnienia mediacyjne i stanowi początek drogi kształcenia mediatora czy mediatorki. Po jego ukończeniu należy odbyć szkolenie specjalistyczne, aby przygotować się do prowadzenia mediacji w danym zakresie spraw. Wielokrotnie na posiedzeniach Rady dyskutowane było zagadnienie, czy szkolenie podstawowe daje „uprawnienia” mediatora. Ostatecznie taki kształt standardów i relacja szkoleń specjalistycznych do szkolenia bazowego pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że szkolenie bazowe nie wystarcza do wykonywania zawodu mediatora i powinno być uzupełnione kolejnymi szkoleniami specjalistycznymi.

Opracowano również standardy dotyczące osób prowadzących szkolenie, oddzielając aspekty prawne (zwłaszcza prawa materialnego i procesowego w danych dziedzinach) od aspektów dotyczących umiejętności praktycznych w zakresie prowadzenia postępowania mediacyjnego. Zaproponowano odmienne warunki dla osób prowadzących moduł prawny i moduł mediacyjny. W standardach znalazły się również wskazówki dotyczące organizacji szkolenia oraz rekomendowanych form. Wskazano, że „rekomendowaną formą szkoleń jest tryb stacjonarny, jednak dopuszcza się możliwość prowadzenia szkoleń w formule

online, z zastrzeżeniem, że nie powinna ona przekraczać 20% czasu szkolenia”<sup>54</sup>. Wskazanie tej proporcji wynikało z jednej strony ze wskazań CEPEJ, a z drugiej z obserwowanej niepokojącej praktyki organizowania szkoleń jedynie w formule online, co według Rady ADR jest niewystarczające.

Rada ADR, a z pewnością grupa robocza III, ma świadomość tego, że zaproponowane standardy nie zamykają drogi instytucjom szkoleniowym do przygotowywania swoich programów szkoleniowych w oparciu o inne wytyczne. Na rynku szkoleniowym z pewnością pojawią się, a nawet już są, programy szkoleniowe (w tym specjalistyczne), które nie będą zgodne ze standardami Rady. Od instytucji szkoleniowych będzie jednak zależało, czy standardy ich szkoleń będą bardziej wymagające niż te zaproponowane przez Radę, czy też nie będą ich spełniać. Kandydaci na szkolenia będą mogli dokonać swojego wyboru.

Standardy zostały przyjęte uchwałą nr 1/2023 z 23 marca 2023 r.<sup>55</sup>, doprecyzowaną później uchwałą nr 2/2023 z 2 czerwca 2023 r.<sup>56</sup> w zakresie daty ich wejścia w życie od 1 września 2023 r.

## Jak dbać o dalszy rozwój po ukończeniu szkolenia?

Ukończenie szkolenia podstawowego, a nawet specjalistycznego, to nie koniec rozwoju mediatora/mediatorki bez względu na wykształcenie bazowe (prawo, psychologia, resocjalizacja itd.) czy doświadczenie zawodowe (radca prawny, adwokat, nauczyciel, terapeuta itp.). Prowadzenie mediacji to zajęcie interdyscyplinarne wymagające nieustannego poszerzania swojej wiedzy, rozwoju umiejętności praktycznych, ale nade wszystko refleksji i namysłu nad swoją praktyką. Pożądane jest więc, aby osoba prowadząca mediacje miała wewnętrzny imperatyw doksztalcania się, superwizowania swojej pracy, korzystania z interwizji, mentoringu i wsparcia koleżeńskiego.

---

<sup>54</sup> *Standardy szkolenia mediatorów Rady ADR* przyjęte uchwałą nr 1/2023 w dniu 23 marca 2023 r., pkt 4.

<sup>55</sup> Uchwała nr 1/2023 ws. przyjęcia standardów szkolenia mediatorów, <https://www.gov.pl/attachment/c16bfe07-e2c5-4f50-8467-ba16d98bo6d8> [dostęp: 31.05.2023 r.].

<sup>56</sup> Uchwała nr 2/2023 zmieniająca § 4 uchwały nr 1/2023, <https://www.gov.pl/attachment/18f7bo4d-75a0-4c61-9e3f-79da56303459> [dostęp: 08.06.2023 r.].



Christopher Moore, dla wielu mediatorów niekwestionowany autorytet, zauważył, że „krótkie kursy nadają się do prezentowania poglądowych informacji na temat zarządzania konfliktem oraz praktyki mediacji, wprowadzania do nowych dziedzin praktyki oraz pogłębiania wiedzy na temat szczegółowych zagadnień. Kursy te same w sobie nie nadają się do przygotowania kandydatów do pracy mediatora”<sup>57</sup>. Kenneth Kressel z kolei namawia mediatorów do wykorzystywania własnych refleksji – dla siebie samego – oraz werbalizowania ich w relacji z innymi mediatorami. Pozwoli to bowiem diagnozować „niezbadane obszary praktyki” oraz otrzymać wsparcie emocjonalne czy intelektualne<sup>58</sup>.

Wejście na drogę zawodową w zakresie prowadzenia mediacji wymaga wielu decyzji. Kandydat na początku staje przed dylematem, jaką drogę kształcenia wybrać. Czy mają to być studia jednolite, studia podyplomowe, kursy, szkolenia? Czy szkolenie będzie stacjonarne, czy może jedynie w formule online i czy to wystarczy? Po ukończeniu pierwszego etapu kształcenia pojawia się pytanie, gdzie się uczyć dalej i skąd wziąć na to pieniądze. Po ukończeniu szkoleń (nawet specjalizacyjnych) wyzwaniem staje się zdobycie doświadczenia praktycznego pod okiem kogoś bardziej doświadczonego, np. w formie stażu mediacyjnego. Kiedy pojawi się pierwsze doświadczenie praktyczne, zaczyna się rodzić wiele pytań o praktykę, etykę, procedury, prawo i nieoceniona wówczas okazuje się wymiana doświadczeń z kolegami i koleżankami w formie interwizji, superwizji czy korzystania z mentoringu. Dzięki przejściu takiej drogi, podjętych wielu decyzjach mamy szansę na wykształcenie profesjonalnego mediatora czy mediatorki. Wszystko jednak zaczyna się od dobrego szkolenia...

---

<sup>57</sup> Ch. W. Moore, *Mediacje. Praktyczne strategie rozwiązywania konfliktów*, A. Cybulko, M. Zieliński (tłum.), Warszawa 2003, s. 455.

<sup>58</sup> K. Kressel, *Mediacja* [w:] M. Deutsch, P. T. Coleman, *Rozwiązywanie konfliktów. Teoria i praktyka*, M. Cierpisz (tłum.), Kraków 2005, s. 537.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

Kressel K., *Mediacja* [w:] M. Deutsch, P. T. Coleman, *Rozwiązywanie konfliktów. Teoria i praktyka*, M. Cierpisz (tłum.), Kraków 2005.

Moore Ch. W., *Mediacje. Praktyczne strategie rozwiązywania konfliktów*, A. Cybulko, M. Zieliński (tłum.), Warszawa 2003.

## Akty prawne i orzeczenia

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.).

## Źródła internetowe

<http://rm.coe.int/mediation-development-toolkit-ensuring-implementation-of-the-cepej-gui/16808c3f52> [dostęp: 31.05.2023 r.].

[https://krm.gov.pl/files/page\\_files/113/raport-z-badan-w-zakresie-potrzeb-i-oczekiwan-spolecznych-dotyczacych-krm-oraz-luk-kompetencyjnych.pdf](https://krm.gov.pl/files/page_files/113/raport-z-badan-w-zakresie-potrzeb-i-oczekiwan-spolecznych-dotyczacych-krm-oraz-luk-kompetencyjnych.pdf) [dostęp: 14.06.2022 r.].

<https://rm.coe.int/16807475b6> [dostęp: 31.05.2023 r.].

<https://rm.coe.int/cepej-2019-8-en-guidelines-mediation-training-schemes/168094ef3a> [dostęp: 31.05.2023 r.].

<https://smr.org.pl/standardy/standardy-szkolenia-mediatorow/> [dostęp: 01.06.2023 r.].

<https://www.coe.int/en/web/cepej> [dostęp: 31.05.2023 r.].

<https://www.gov.pl/attachment/18f7b04d-75a0-4c61-9e3f-79da56303459> [dostęp: 08.06.2023 r.]

<https://www.gov.pl/attachment/5df6b777-fc94-4bf7-8d16-9f675f96e359> [dostęp: 31.05.2023 r.]

<https://www.gov.pl/attachment/878560a5-1694-449b-9d75-a2f32d7d5add> [dostęp: 31.05.2023 r.]

<https://www.gov.pl/attachment/c16bfe07-e2c5-4f50-8467-ba16d98b06d8> [dostęp: 31.05.2023 r.]

<https://www.gov.pl/attachment/cb132c4a-8e40-401d-9bdb-57c73427578d> [dostęp: 31.05.2023 r.]

<https://www.gov.pl/attachment/e7e44ed1-085b-4265-9802-a9f930eff7a5> [dostęp: 20.05.2023 r.]



Hanna Kądziołka-Sabanty

## Dynamika konfliktu w procesie mediacji

Człowiek, wykonując swoje zadania, pełniąc role w obrębie spraw zawodowych, osobistych, wchodzi z drugim człowiekiem w różne interakcje, stanowiące konsekwencje przyjętych lub nałożonych zobowiązań. W ramach własnej i grupowej działalności wyznacza sobie cele, których osiągnięcie stanowi dla niego istotę poczucia pewnego rodzaju spełnienia oczekiwań bądź realizacji potrzeb. Drogi, które prowadzą do wykonania założonego do realizacji celu planu, mogą się krzyżować z tymi wytyczonymi przez inne współpracujące z nami osoby. Z tego powodu często wskazuje się, iż u podłoża wielu, a nawet większości konfliktów leżą sprzeczności interesów<sup>59</sup>.

Do istotnych obszarów życia człowieka zaliczyć należy pracę i rodzinę. To tu bardzo często powstaje najwięcej komplikacji w wyniku krzyżowania się różnych dla poszczególnych osób oczekiwań czy wspomnianych wcześniej celów. A zatem są to także miejsca, w których najczęściej dochodzi do generowania konfliktów o różnym podłożu.

Jak wskazuje Anna Lubrańska<sup>60</sup>, transformacja współczesnego otoczenia pracy i życia człowieka prowadzi do zacierania się granic między dotychczas przyjętymi zakresami ról kobiet i mężczyzn. Wskazany proces ma charakter dynamiczny, a wcześniej wyraźnie rozdzielone obszary obecnie się na siebie nakładają.

Trudności z realizacją zobowiązań, wynikających z przypisanych lub przyjętych w otoczeniu społecznych ról, prowadzą do powstawania licznych konfliktów,

---

<sup>59</sup> W. W. Wilmot, J. L. Hocker, *Konflikty między ludźmi*, Warszawa 2011, s. 103–105.

<sup>60</sup> A. Lubrańska, *Konflikt praca–rodzina i rodzina–praca w aspekcie różnic międzypłciowych i międzypokoleniowych*, „Medycyna Pracy” 2014, s. 521–522; <http://medpr.imp.lodz.pl/Konflikt-praca-rodzina-i-rodzina-praca-w-aspekcie-roznic-miedzypłciowych-i-miedzypokoleniowych,555,0,1.html> [dostęp: 23.05.2023 r.].

tak na gruncie zawodowym, jak i rodzinnym. Wskazaną sytuację komplikują dodatkowo kwestie związane z posiadanymi zasobami osobistymi jednostki, odnoszącymi się do aspektów związanych z komunikacją społeczną, oraz umiejętnościami radzenia sobie z sytuacjami konfliktowymi i sposobami ich rozwiązywania.

Czas stanowi istotną zmienną dla analizy dynamiki konfliktu. Wydłużenie czasu trwania sytuacji konfliktowej często prowadzi w kontekście jej dynamiki do osiągnięcia etapu, w którym zasoby własne jednostki są niewystarczające dla jej rozwiązania. Przy założeniu, że strony deklarują chęć wyjścia ze wskazanej sytuacji, pozwalają wprowadzić do ich relacji osobę z zewnątrz, która pełniąc rolę mediatora, będzie je wspierać w dojściu do porozumienia.

## Role społeczne a konflikt

Ralf Dahrendorf<sup>61</sup>, analizując model konstruowania sytuacji konfliktowej, zwraca uwagę na kwestię interesów warunkowanych zróżnicowanymi pozycjami społecznymi. W tym kontekście role społeczne determinują potrzeby jednostek, które dalej tworzą zbiorowości społeczne. Ciekawym jest rozróżnienie przez R. Dahrendorfa interesów **uzewnętrznionych**, czyli manifestowanych, i **obiektywnych**, wynikających bezpośrednio z przyporządkowania stronom ról społecznych. Zwraca on także uwagę na istotną kwestię<sup>62</sup>, która warunkuje kształtowanie się struktur społecznych i wpływa na działanie funkcjonujących w danych zbiorowościach jednostek. Wskazany kontekst odnosi się do **interesów ukrytych**, a zatem obszarów najtrudniejszych do zdefiniowania w sytuacji konfliktu stron i to konfliktu silnie „przeciągniętego” w czasie.

Analiza sytuacji konfliktowej, jej źródeł stanowi przedmiot badań od wielu lat. Jessie Bernard<sup>63</sup> zauważyła, że konflikt, stanowiący widoczną sprzeczność interesów stron, może funkcjonować w relacji jednostek bardzo długo, zanim zostanie przez nie sobie uświadomiony. Z taką sytuacją często mamy do

<sup>61</sup> R. Dahrendorf, *Class and class conflict in industrial society*, London 1972, s. 174–176.

<sup>62</sup> R. Dahrendorf, *Konflikt und Freiheit. Auf dem Weg zur Dienstklassengesellschaft*, München 1972, s. 59.

<sup>63</sup> J. Bernard, *The conceptualization of intergroup relations with special reference to conflict* [w:] „Social Forces” 1951, vol. 29, no. 3, s. 243–251, <https://www.jstor.org/stable/1344199> [dostęp: 2.1.05.2023 r.].

czynienia w relacjach zawodowych, tak w kontekście zależności służbowych, wynikających z hierarchii, jak i na płaszczyźnie komunikacji poziomej, np. w zespole pracowniczym, zadaniowym, projektowym. Podobne obserwacje poczynić możemy w ramach analizy wielu sporów rodzinnych, które często pozostawiane bez próby rozwiązania prowadzą do rozwodu lub separacji.

Z badań wynika<sup>64</sup>, że konsekwencje konfliktu ról rozpatrywać możemy na płaszczyźnie behawioralnej, psychologicznej i zdrowotnej. Oczywiście dla przedmiotowej analizy istotne jest zestawienie takich zmiennych jak: rodzaj wykonywanej pracy, wykształcenie, status społeczny, wiek, kulturowe wzorce rodziny i awansu zawodowego, jednak dla potrzeb niniejszego opracowania wskazane zostaną wnioski uogólnione. Pokazują one, że konflikt ról w relacji praca–rodzina<sup>65</sup> jest silniej determinowany przez czynniki zawodowe, zaś czynniki pozazawodowe bardziej powiązane są z konfliktem rodzina–praca<sup>66</sup>. Ponadto stwierdzono, że na konflikt rodzina–praca silny wpływ mają takie kwestie jak liczba posiadanych dzieci, poziom zaangażowania zawodowego współmałżonka. Wskazany obszar konfliktu ról istotnie koreluje z poziomem satysfakcji człowieka z pracy oraz małżeństwa. Zauważono także, że doświadczenie zawodowe mocno wpływa na poziom omawianego konfliktu ról, a mianowicie osoby z dłuższym stażem pracy wykazują niższy poziom konfliktu ról niż osoby pracujące krócej.

W świetle przytoczonych wyników pamiętać jednak należy, że każdy konflikt ma swoją specyfikę wynikającą z odmiennych uwarunkowań, przyczyn, a także następstw i dynamiki. W tym kontekście możemy mówić o konieczności indywidualizowania podejścia do sposobu jego rozwiązania.

<sup>64</sup> A. Lubrańska, *op. cit.*, s. 522. W artykule zaprezentowano wyniki badania, w którym uczestniczyły 223 osoby (115 kobiet, 108 mężczyzn, 74 matki i 61 ojców) w wieku od 21 do 63 lat, o zróżnicowanym stażu pracy.

<sup>65</sup> Konflikt ról praca–rodzina zachodzi wtedy, gdy zobowiązania zawodowe istotnie zaburzają wypełnianie roli związanej z życiem rodzinnym jednostki.

<sup>66</sup> Konflikt ról rodzina–praca to odwrotność, tzn. zobowiązania rodzinne istotnie zaburzają wypełnianie roli związanej z życiem zawodowym jednostki.

## Dynamika konfliktu

Konflikt pojawia się tam, gdzie ludzie, i ich interesy, są na różnym poziomie pełnionych ról. W związku z tym stanowi proces, który jest działaniem silnie powiązanim z czasem jego trwania i stronami, które w nim uczestniczą. To właśnie od osobistych kompetencji uczestników sporu zależy, w jaki sposób podejść do jego rozwiązania i w jakim czasie tego dokonają.

Siła rozwoju wydarzeń charakteryzować będzie dynamikę konfliktu, którą obserwować możemy w następujących etapach<sup>67</sup>:

- etap utajonych, niepełnych sprzeczności, często brak ich definiowania i przekazywania;
- etap narastania kwestii spornych, mogą się pojawić pierwsze oznaki wrogości, okopywania się, wycofywania;
- etap ujawniania napięć natury emocjonalnej, próby ich rozładowywania poprzez stosowanie nacisku, presji.

Konflikty, przebiegając według własnego schematu, często kreślą swój porządek. Nie zawsze dochodzi do takiej eskalacji, w której następuje agresywne rozładowanie napięcia.

Na budowanie napięcia, które prowadzić może do silnych, zewnętrznie ujawnianych emocji, wpływ ma moment podjęcia decyzji o rozmowie stron na temat konfliktu. Opóźnianie, które w wielu przypadkach stanowi wynik lęku przed sytuacją konfliktową, sprzyja eskalacji sporu i umacnianiu się własnej interpretacji wydarzeń. Ponadto stanowi ono jeden z czynników osłabiających własną kontrolę i sprawczość w danej sytuacji. Rozwój sytuacji konfliktowej, brak własnej ingerencji w jej przebieg pozwalają na pewne upodmiotowienie konfliktu, który zaczyna podążać własną ścieżką, powoli się uniezależniając.

W opisanych okolicznościach strony tracą możliwość kontrolowania pierwotnego przedmiotu sporu. W ich świadomości coraz bardziej umacnia się poczucie, że każda z nich jest po prostu z gruntu zła. Możliwości samodzielnego rozwiązania konfliktu istotnie maleją. Mediator, jako osoba z zewnątrz,

---

<sup>67</sup> J. Wołoszyn, *Konflikt w procesie zarządzania przedsiębiorstwem*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Ekonomika i Organizacja Gospodarki Żywnościowej” 2006, nr 59, s. 22.



niezaangażowana w konflikt i bezstronna wobec niego, może pomóc w jego rozwiązaniu i zażegnaniu.

Przystąpienie do mediacji stanowi istotną deklarację stron konfliktu. Z jednej strony potwierdzają one swoją gotowość do rozwiązania sporu, z drugiej zaś manifestują własną bezsilność wobec sytuacji, w której się znalazły.

## Metody i próba badawcza

W ramach opracowania odniesiono się do analizy danych z obserwacji uczestniczącej materiału zebranego w toku realizowanych mediacji w latach 2006–2023. Mediacje odnosiły się do problemów pracowniczych oraz spraw rodzinnych (sprawy rozwodowe, podział opieki nad dziećmi, podział majątku, zasady relacji w rodzinie/związku). Realizowane były w ramach zleceń doradczych dla organizacji jako inicjatywy indywidualnie podjęte przez strony oraz na zlecenie sądu. W sumie materiał zebrano w oparciu o 17 przeprowadzonych mediacji. Ich sposób organizacji był zgodny z zasadami mediacji wskazanymi na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości<sup>68</sup> i określonymi w Kodeksie postępowania cywilnego.

W mediacjach uczestniczyło 39 osób (w ciągu 17 lat), które przystąpiły do nich dobrowolnie. Wszystkie spotkania zakończyły się zawarciem ustaleń, które strony zgodnie przyjęły. Obserwację prowadzono z pozycji mediatora. Materiał do analizy zebrano na podstawie informacji z notatnika badacza.

## Komunikowanie się stron w konflikcie podczas mediacji – omówienie zebranego materiału

Jedna z definicji konfliktu koncentruje się na jego społecznym aspekcie i wskazuje na interakcję jego stron, których powiązanie opiera się na psychologicznym, antagonistycznym stosunku lub antagonistycznej interakcji<sup>69</sup>. A zatem, odnosząc się do sytuacji konfliktowej, wskazać należy na jej kontekst o charakterze

<sup>68</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości, *Zasady mediacji*, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/mediacje> [dostęp: 05.05.2023 r.].

<sup>69</sup> C. F. Fink, *Some conceptual difficulties in the theory of social conflict*, „The Journal of Conflict Resolution” 1968, no. 12, s. 348–397.

komunikacyjnym. Zainicjowane w jej ramach zachowanie może mieć postać konstruktywnej lub destruktywnej interakcji<sup>70</sup>.

Jak wskazuje M. J. Zajączkowska za Friedrichem Glaslem, jeżeli w ramach interakcji między jednostkami pojawi się jakikolwiek pretekst do konfliktu, to w przypadku jego wystąpienia ma on charakter eskalacyjny i wykazuje tendencję do utrwalania. Wskazana eskalacja opiera się na sferze emocji, która niekontrolowana prowadzi do sytuacji wymagającej pomocy mediatora<sup>71</sup>.

Mediator pojawia się w relacji stron w sytuacji, gdy te wyrażają jeszcze chęć komunikacji, ale ze względu na wysoki poziom izolacji emocjonalnej nie potrafią już słyszeć siebie nawzajem i straciły kontrolę nad istotą (pierwotną przyczyną) konfliktu. Sprawę komplikuje także to, że ludzie mają silne poczucie i świadomość własnych uczuć, czynów oraz myśli, a słabe innych osób<sup>72</sup>. W konflikcie wskazana tendencja tworzy jeszcze większy dystans między stronami.

Można powiedzieć, że rola mediatora w procesie komunikacji podczas mediacji jest kluczowa. Ma on możliwość zastosowania np. techniki dostrajania, która wpływa na efektywność komunikacji między stronami w przypadku uzyskania odpowiedniego poziomu zaufania do jego osoby. Ponadto do zadań mediatora należy także dbałość nie tylko o bieżący proces komunikacji stron, ale także przygotowanie i organizowanie ich kontaktów w przyszłości. Obserwacja sfery behawioralnej procesu mediacji pozwala wyodrębnić istotne dla danego procesu kwestie.

Przyjęcie przez mediatora także roli obserwatora w ramach prowadzonych sesji pozwoliło zwrócić uwagę na następujące kwestie istotne dla metodyki prowadzenia mediacji w kontekście obserwowanych ograniczeń i pewnych możliwości:

- typ mediacji:
  - mediacje pracownicze – Prowadzone były bezpośrednio w organizacji. Zauważono, że powiązanie miejsca z sytuacjami konfliktowymi i często zależnościami służbowymi, które miały wpływ na ich przebieg

<sup>70</sup> M. J. Zajączkowska, *Sposoby komunikowania się mediatora ze stronami w przyjętych strategiach mediacyjnych* [w:] *Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w wymiarze jednostkowym i społecznym*, M. Plucińska (red.), Poznań 2014, s. 328.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 329–331.

<sup>72</sup> M. Deutsch, P. T. Coleman, *Rozwiązywanie konfliktów. Teoria i praktyka*, M. Cierpisz (tłum.), Kraków 2005, s. 222–223.

u strony będącej niżej w hierarchii służbowej, wywoływało wysoki poziom stresu, lęku. Niektóre osoby proponowały nawet wyjście z mediacjami poza organizację. Przy rozwiązywaniu konfliktów na gruncie spraw pracowniczych odwoływano się do zadaniowego systemu rozwiązywania problemów. Pozwalało to zaangażować strony w rozwiązanie konfliktu – stosowano prace domowe do wykonania przez strony w przerwach między sesjami.

- mediacje rodzinne – Prowadzone były w miejscach neutralnych dla stron, co sprzyjało procesowi mediacji w początkowej fazie. Strony skupiały się na oswojeniu z nowym miejscem, koncentrowały się na systemie pracy, co pozwalało odciągnąć je na pewien czas od spraw konfliktu. Zauważono także, że bezpośrednio zaangażowane w konflikt osoby inicjowały sytuację prezentowania dowodów przed mediatorem, by pokazać swoje atuty, umożliwiające im osiągnięcie własnego celu.
- czas trwania konfliktu – Był istotny tak dla mediacji pracowniczych, jak i rodzinnych. Konflikty, których eskalacja była manifestowana przez strony, stawiały mediatora w bardzo trudnych komunikacyjnie sytuacjach. Strony przez długi czas nie potrafiły radzić sobie z własnymi emocjami, potrzebowały poświęcenia czasu na wysłuchanie ich racji. Bardzo ważne w tych okolicznościach było zachowanie dbałości przez mediatora o właściwą strukturalizację czasu między stronami. Konieczne było częste odwoływanie się do przyjętego kontraktu, zauważanie emocji i trudnej sytuacji strony (dotyczyło tak samo kobiet, jak i mężczyzn). Był to moment budowania zaufania mediatora w relacji ze stronami – zauważono, że strony bardzo koncentrowały się na obserwowaniu działań i zachowań mediatora w celu potwierdzenia jego realnej bezstronności.
- ukryte cele – Najczęściej pojawiały się przy mediacjach rodzinnych. Jedna ze stron próbowała mediacje wykorzystać do ugruntowania swojej przewagi w dalszym postępowaniu sądowym. Mimo przyjętych na wcześniejszej sesji ustaleń na kolejnej stwierdziła, że po przemyśleniu może się na nie zgodzić, ale pod warunkiem uwzględnienia jeszcze kolejnych kwestii. Wskazane zachowania prowadziły do zagrożenia zerwania mediacji przez drugą stronę i wymagały przeprowadzenia całej procedury potrzeb i oczekiwań stron od początku.

- źródło sytuacji konfliktowej – W odniesieniu do mediacji pracowniczych na podstawie wypowiedzi stron ustalono, że przyczyną analizowanych konfliktów często były błędy w zarządzaniu związane m.in. z nieprawidłowo przeprowadzonym procesem rekrutacji i wdrożenia pracownika do pracy na danym stanowisku. Kadra zarządzająca przyznała, że nie przygotowywała działań rekrutacyjnych w oparciu o wymogi stanowiska, na które poszukiwano pracownika, ale miała szablony np. pytań rekrutacyjnych i je stosowała w odniesieniu do wszystkich stanowisk. Ponadto przyznano, że brak było realnego wdrożenia pracownika do pracy. Późniejsze działania związane z ocenami okresowymi były niespójne z prezentowanymi podczas rekrutacji wymaganiami. To było główną przyczyną frustracji pracowników, którzy często wskazywali, że czują się oszukani i wykorzystani przez pracodawcę.
- mobbing – Odnosi się do mediacji pracowniczych. Organizacje proponowały pracownikom, którzy zgłaszali mobbing, polubowne rozwiązanie problemu. Były to sprawy trudne, charakteryzujące się wysokim poziomem emocji, szczególnie w sytuacji zgłaszania przez pracowników swoich oczekiwań i reakcji zwrotnych ze strony pracodawcy. Zauważono, że przedstawiciele pracodawcy potrzebowali czasu na zrozumienie sytuacji drugiej strony. Często podczas mediacji przyznawali, że dopiero teraz dowiadują się o wielu niepokojących praktykach we własnej organizacji. Istotnym problemem we wskazanych sprawach było to, iż kadra zarządzająca oczekiwała, że po rozmowie wszystko wróci do poprzedniego stanu. Dużą trudność sprawiało ustalenie, że mediacje to wzajemne przyjęcie ustaleń, które pozwolą rozwiązać daną sytuację.
- cechy osobowości stron – W sytuacji, gdy strony są skupione egocentrycznie na swoich potrzebach, stosują różne zabiegi, które pozwoliłyby na drugiej stronie wymusić zgodę na ich żądania. Z kolei osoby zamknięte, często z niskim poczuciem wartości mają tendencje do unikania wejścia w procesy decyzyjne. W podanych okolicznościach mediator musi w sposób precyzyjny zdefiniować potrzeby każdej ze stron i dbać o możliwość ich wypowiedzi.

## Wnioski

Konflikty w ramach relacji i w powiązaniu z pełnionymi przez jednostkę rolami są sprawą codzienną i nieuniknioną. Wiele osób szczególnie eksponuje destrukcyjną funkcję sytuacji konfliktowej. Zapomina się o możliwościach, które można uzyskać dzięki podjęciu trudu ich rozwiązania.

Mediacje spełniają tutaj szczególną rolę. Dynamika konfliktu wchodzi w reakcję z dynamiką całego procesu mediacji. Podejmowane działania rezonują z czynnikami, które doprowadzają do eskalacji konfliktu, aż do momentu uzyskania równowagi.

Przyczyny konfliktów są różne, różne są osobowości, sprawy i potrzeby stron, które wchodzi w różne układy relacji interpersonalnych. Mimo zauważania pewnych wspólnych kontekstów np. dla mediacji pracowniczych czy rodzinnych nie można zapominać o indywidualnym charakterze każdego sporu, bo wynika on ze specyficznych dla stron uwarunkowań i potrzeb.

Mediacja pozwala stronom wrócić do poziomu samodzielnego radzenia sobie z trudnościami, daje szansę na podjęcie wysiłku rozwiązania sytuacji i zmiany jej rysu z negatywnego na pozytywny. Biorąc pod uwagę wspomniane wcześniej indywidualny charakter spraw, istotna w całym procesie jest osoba mediatora. Stanowi on swoisty pomost dla stron do podjęcia konstruktywnej komunikacji. Przyjmuje funkcję niewidzialnego przewodnika, bo prowadząc umiejętnie proces komunikacji, wykorzystuje jego plastyczność i ukierunkowuje strony na problem, wyciszając powstałe emocje.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

- Dahrendorf R., *Class and class conflict in industrial society*, London 1972.
- Dahrendorf R., *Konflikt und Freiheit. Auf dem Weg zur Dienstklassengesellschaft*, München 1972.
- Deutsch M., Coleman P. T., *Rozwiązywanie konfliktów. Teoria i praktyka*, M. Cierpisz (tłum.), Kraków 2005.
- Fink C. F., *Some conceptual difficulties in the theory of social conflict* [w:] „The Journal of Conflict Resolution” 1968, no. 12.
- Wilmot W. W., Hocker J. L., *Konflikty między ludźmi*, Warszawa 2011.
- Wołoszyn J., *Konflikt w procesie zarządzania przedsiębiorstwem*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Ekonomia i Organizacja Gospodarki Żywnościowej” 2006, nr 59.
- Zajączkowska M. J., *Sposoby komunikowania się mediatora ze stronami w przyjętych strategiach mediacyjnych* [w:] *Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w wymiarze jednostkowym i społecznym*, M. Plucińska (red.), Poznań 2014.

## Źródła internetowe

- Bernard J., *The conceptualization of intergroup relations with special reference to conflict* [w:] „Social Forces” 1951, vol. 29, no. 3, <https://www.jstor.org/stable/1344199> [dostęp: 21.05.2023 r.].
- Lubrańska A., *Konflikt praca–rodzina i rodzina–praca w aspekcie różnic międzyplciowych i międzypokoleniowych*, „Medycyna Pracy” 2014, <https://pdfs.semanticscholar.org/edb9/2d3260bf90e56414874c6aa875645c8e188.pdf> (semanticscholar.org) [dostęp: 23.05.2023 r.].
- Ministerstwo Sprawiedliwości, *Zasady mediacji*, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/mediacje> [dostęp: 05.05.2023 r.].

Joanna Pomagruk

## Narzędzia mediacyjne – analiza technik i metod w pracy mediatora

Mediator odgrywa decydującą rolę w procesie mediacji, której celem jest udzielenie komunikacji osobom pozostających w konflikcie. Ponadto jego rolą jest edukowanie stron w zakresie głębszego porozumiewania się. Szczegółowość mediacji stanowi jej nieformalny charakter oraz możliwość wyboru różnorodnych metod dostosowanych do indywidualnych potrzeb stron. Sam mediator natomiast jest osobą, która w sposób bezstronny i neutralny pomaga zwaśnionym stronom w rozwiązywaniu konfliktów, skupiając się bezpośrednio na ich potrzebach i interesach. Okazuje wsparcie w odkrywaniu niezaspokojonych potrzeb oraz tworzy perspektywę samodzielnego rozwiązania sporu. Przyjmuje rolę moderatora, dbającego o właściwy przebieg spotkania. W związku z tym powinien posiadać umiejętności interpersonalne, które są niezbędne, gdy strony poszukują najlepszych rozwiązań. Zarówno w sytuacji, gdy dążą do zakończenia konfliktu, jak i gdy znajdują się w stanie impasu, z którego nie widzą możliwości wyjścia. Mediator w swojej pracy powinien wykorzystywać różnorakie narzędzia, metody i techniki komunikacyjne, które ułatwiają zdobycie zaufania i pomagają nawiązać zdrową relację oraz pozwalają na skuteczne i profesjonalne przeprowadzenie posiedzeń mediacyjnych<sup>73</sup>.

Niniejsza publikacja ma na celu przedstawienie kluczowych narzędzi, które powinny być wykorzystywane w codziennej pracy profesjonalnego mediatora.

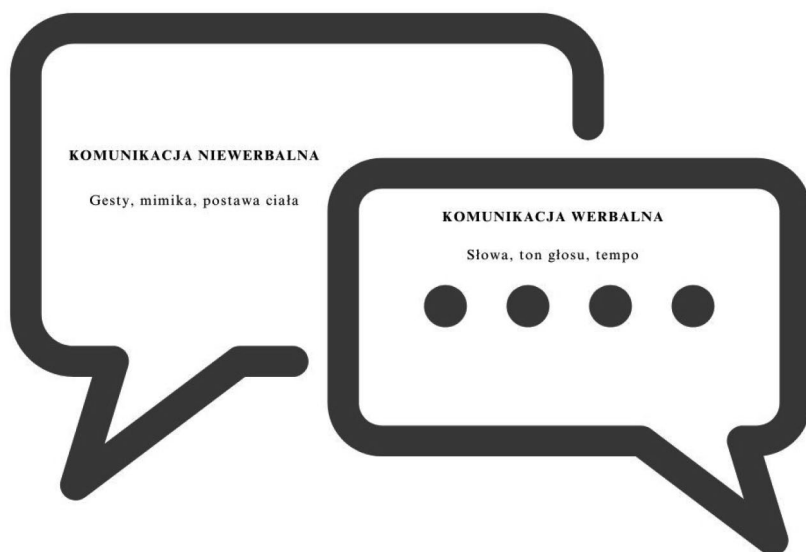
---

<sup>73</sup> E. Gmurzyńska, R. Morek, *Mediacje. Teoria i praktyka*, Warszawa 2018, s. 119–124.

## Narzędzia mediacyjne w pracy mediatora

Narzędzia mediacyjne to różnorodne techniki i metody komunikacyjne wykorzystywane w pracy mediatora, które mają na celu zapewnienie efektywnej rozmowy i porozumienia między stronami. W związku z tym podstawowym narzędziem w pracy mediatora będzie komunikacja interpersonalna, która dzieli się na komunikację werbalną, wyrażoną za pomocą słów, i niewerbalną, która polega na przekazie informacji za pomocą środków niejęzykowych<sup>74</sup>.

Poniższy rysunek pokazuje różnice między komunikacją werbalną a niewerbalną.



Rysunek 1. Rodzaje komunikacji, autor Joanna Pomagruk, źródło: canva.com

Świadomy mediator bierze pod uwagę, że w trakcie przystąpienia stron do mediacji zarówno komunikacja werbalna, jak i niewerbalna między nimi jest w znacznym stopniu zaburzona, co przekłada się na nieefektywność w budowaniu dobrych relacji i tym samym uniemożliwia osiągnięcie porozumienia.

<sup>74</sup> R. B. Adler, L. B. Rosenfeld, R. F. Proctor II, *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, G. Skoczylas (tłum.), Poznań 2021, s. 180–184.



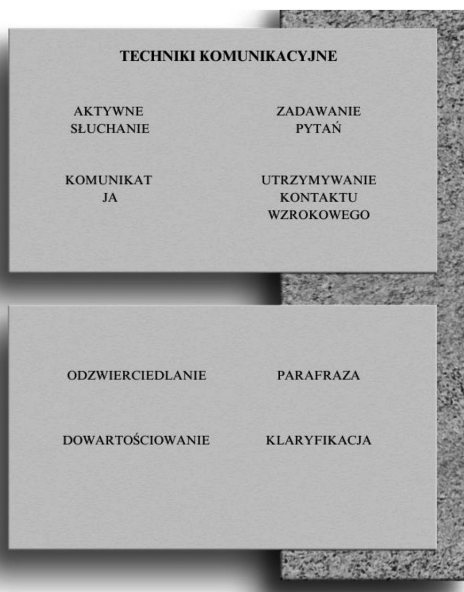
W takiej sytuacji dochodzi do deprivacji emocjonalnej, która jest najczęściej występującym źródłem problemów, ponieważ wynika z niemożności zaspokojenia potrzeb i prowadzi do wzmożonej frustracji i agresji. Osoba pozostająca w nierozwiązanym konflikcie najczęściej doświadcza uczucia samotności i zaniedbania oraz braku wsparcia i zrozumienia. Kolejnym zjawiskiem jest relacja inwazyjna, gdy osoby zaczynają przekraczać swoje granice, wnikać w swoją przestrzeń życiową i z sobą konkurować. W trakcie występowania tego zjawiska dochodzi do wielu żądań, przerywania wypowiedzi oraz szukania niekorzystnych dowodów<sup>75</sup>. Stąd umiejętności interpersonalne i znajomość technik ułatwiających skuteczną komunikację są niezbędne w pracy mediatora w celu ponownego nawiązania relacji poprzez zwaśnione strony. Wobec tego wykorzystywanie narzędzi mediacyjnych w pracy mediatora ułatwia porozumienie oraz zapewnia efektywną komunikację między stronami<sup>76</sup>.

Pośród narzędzi wyróżnia się kilka kluczowych elementów, które w żaden sposób nie powinny zostać pominięte, ponieważ mają znaczenie w toku prowadzenia posiedzenia mediacyjnego. Ich podłoże stanowi skuteczna komunikacja, w trakcie której mediator wykorzystuje takie techniki jak: aktywne słuchanie, praca z pytaniami, parafraza, klaryfikacja, odzwierciedlanie, werbalizowanie swoich priorytetów, a także zdolność przyjęcia perspektywy drugiej strony. Wszystkie sposoby mają na celu budowanie zaufania i relacji opartych na szacunku między stronami, znajdowanie części wspólnych, odkrywanie swoich potrzeb i zapewnienie efektywnego przekazu<sup>77</sup>. Z tego powodu osoba wykonująca zawód mediatora staje przed dużym wyzwaniem, gdyż jest odpowiedzialna za przebieg procesu mediacji. To od jej działań w dużym stopniu zależy jego powodzenie. Stąd cechy osobowościowe, umiejętności interpersonalne oraz znajomość metod ułatwiają pracę samemu mediatorowi i są niezbędne do prowadzenia mediacji. Poniższy rysunek pokazuje techniki ułatwiające komunikację, które każdy profesjonalny mediator powinien wykorzystywać w swojej pracy. Ponadto stosowanie wymienionych sposobów ułatwi rozpoznawanie potrzeb i problemów stron oraz pomoże zrozumieć i wyrazić towarzyszące emocje.

<sup>75</sup> D. Fedorowska, *Warsztat pracy zawodowego mediatora*, Wrocław 2012.

<sup>76</sup> E. Gmurzyńska, R. Morek, *op. cit.*, s. 119–124.

<sup>77</sup> *Ibidem*.



Rysunek 2. Techniki komunikacyjne, autor Joanna Pomagruk, źródło: canva.com

Warto zaznaczyć, że z jednej strony wszystkie narzędzia w pracy mediatora są ważne w procesie mediacji, z drugiej strony mediator powinien pamiętać, że poprzez ich używanie staje się „strażnikiem komunikacji”, który daje przykład i pokazuje stronom, w jaki sposób poprawnie się komunikować.

Wszystkie narzędzia zostaną omówione w dalszej części publikacji.

## Rola aktywnego słuchania w procesie mediacji

Badania pokazują, że umiejętność słuchania jest najważniejszą techniką w zakresie porozumiewania wśród superwizorów, pracowników oraz managerów, szczególnie w sferze pracy, treningu komunikacji, efektywności i produktywności oraz osiągnięcia sukcesów zawodowych<sup>78</sup>. Z doświadczeń mediatorów wynika, że osoby biorące udział w mediacji najczęściej słyszą, ale nie potrafią słuchać siebie nawzajem. Słyszenie to proces, który oprócz tego, że zostaje zarejestrowany, nie wnosi nic więcej. To dzięki aktywnemu i empatycznemu słuchaniu jesteśmy

<sup>78</sup> R. B. Adler, L. B. Rosenfeld, R. F. Proctor II, *op. cit.*, s. 180–184.

w stanie lepiej zrozumieć drugiego człowieka. Tylko poprzez aktywne słuchanie stajemy się uważnymi i otwartymi słuchaczami dla innych. Niestety wśród osób pozostających w konflikcie najczęściej brakuje umiejętności uważnego słuchania. Brak zaangażowania w rozmowę, zainteresowania oraz koncentracji na drugiej osobie tworzy duże bariery we wzajemnym zrozumieniu<sup>79</sup>. W związku z tym rolą mediatora jest m.in. zaprezentowanie stronom, na czym polega umiejętność słuchania. W tym celu mediator określa zasady prowadzenia mediacji i proceduje rozmowę opartą na szacunku, w trakcie której wykorzystuje różnorodne techniki komunikacyjne. Jest osobą uważną, skupia się na obu stronach i daje im jednakową możliwość wypowiedzi. Takie podejście ułatwia nawiązanie relacji między stronami, daje im poczucie bezpieczeństwa oraz budzi zaufanie. Thomas Gordon mówi, że „przy aktywnym słuchaniu odbiorca stara się zatem zrozumieć, co czuje nadawca albo co znaczy jego komunikat. Później przekłada ten sens na własne słowa (koduje) i odsyła nadawcy do sprawdzenia. Odbiorca nie wysyła własnego komunikatu – takiego jak ocena, opinia, rada, wnioski, analiza czy pytanie. W odpowiedzi zwrotnej mówi tylko, jaki jest – jego zdaniem – sens komunikatu nadawcy, i nic ponadto”<sup>80</sup>.

Mediator powinien być osobą cechującą się dużą uważnością w stosunku do rozmówców. W swojej pracy jest zobowiązany do posługiwania się technikami ułatwiającymi aktywne słuchanie, do których należy zadawanie pytań otwartych i zamkniętych. Dzięki takiemu podejściu strony angażują się w rozmowę oraz okazują aprobatę i empatię. Aktywne słuchanie buduje dobrą relację między rozmówcami. Bycie wysłuchanym daje także dużą satysfakcję. Słuchanie z uwagą sprzyja zrozumieniu drugiej osoby i pozwala poznać sposób patrzenia na świat przez innych. Jest umiejętnością, która daje możliwość wypowiedzenia się, a tym samym szukania konstruktywnych rozwiązań i pokonywania trudności. Wzbudza zaufanie i szacunek, gdyż jest wolne od rad, pouczeń i innych barier, które uniemożliwiają rozwiązywanie konfliktów<sup>81</sup>.

Aktywne słuchanie daje wiarę w to, iż osoba poradzi sobie ze swoim problemem oraz towarzyszącymi emocjami. Pozwala na zauważenie i zaakceptowanie osób o odmiennym charakterze i daje im możliwość wyrażania własnych myśli i opinii.

<sup>79</sup> A. Hulewska, *Asertywność w ćwiczeniach. Praktyczna droga do osiągnięcia celu*, Warszawa 2014.

<sup>80</sup> T. Gordon, *Wychowanie bez porażek w praktyce*, E. Sujak (tłum.), Warszawa 2014.

<sup>81</sup> *Ibidem*.

Ułatwia bycie empatycznym i patrzeć na świat oczami drugiego człowieka. Pozwala pozbyć się własnych myśli, które zrodziły się na fundamentach dotychczasowych doświadczeń, i nastawić się na komunikaty, które wypowiada nadawca.

Stosując technikę aktywnego słuchania, trzeba przestrzegać warunków, do których należą: odpowiednia ilość czasu, chęć pomocy drugiemu człowiekowi, umiejętność akceptacji uczuć innych. Celem tej metody jest zrozumienie drugiego człowieka, wsłuchanie się w to, co myśli i czuje w danym momencie, i przyjmowanie jego perspektywy. Aktywne słuchanie jest najlepszą techniką, którą powinno się stosować w trakcie rozwiązywania problemów. Pozwala też zrozumieć, że konflikt jest problemem stron, a nie mediatora. Taka postawa zachęca strony do radzenia sobie w trudnych sytuacjach oraz wypracowania własnych rozwiązań<sup>82</sup>. Badania przeprowadzone przez Nicholasa wskazują, że skuteczność słuchania urzędnika wynosi około 25%, czyli osoba zapamiętuje jedynie jedną czwartą wiadomości, które otrzyma<sup>83</sup>. Dlatego w pracy mediatora słuchanie wymaga ciągłego treningu, aby było poprawnie wykonane.

## Parafraza, czyli jak wspierać aktywne słuchanie

Parafraza jest skuteczną techniką wspierającą aktywne słuchanie, dzięki której można zakomunikować stronom, że je rozumiemy. Działa korzystnie na skuteczność komunikacji oraz jakość wzajemnych kontaktów<sup>84</sup>. Ma na celu sprawdzenie, czy rozmówca został dobrze zrozumiany, i pozwala na wzięcie odpowiedzialności za własne problemy i związane z nimi decyzje. W trakcie stosowania parafrazy słuchacz powinien być zainteresowany tym, co mówi osoba. Dodatkowo, używając parafrazy, powinien własnymi słowami, nie pomijając niczego i nic nie dodając, w sposób najprostszy ująć to, co usłyszał. Dzięki temu osoba będzie się czuła wysłuchana i rozumiana<sup>85</sup>.

Parafrazować można na różne sposoby i tym samym wspierać aktywne słuchanie. Dzięki parafrazie dowiadujemy się, czy wiadomość odebrana ma takie

<sup>82</sup> T. Gordon, *Wychowanie bez porażek w praktyce*, E. Sujak (tłum.), Warszawa 1993.

<sup>83</sup> J. Stewart, *Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej*, J. Suchecki *et al.* (tłum.), Warszawa 2005, s. 220–224.

<sup>84</sup> E. Gmurzyńska, R. Morek, *op. cit.*, s. 125–126.

<sup>85</sup> J. Stewart, *op. cit.*, s. 220–224.

samo znaczenie jak wiadomość wysłana<sup>86</sup>. W trakcie sytuacji konfliktowej parafraza potrafi „ostudzić” bardzo intensywną dyskusję, co w rezultacie nie przyczynia się do eskalacji konfliktu.

Parafraza polega na wysłuchaniu rozmówcy oraz powtórzeniu jego wypowiedzi własnymi słowami i najczęściej zaczyna się od poniższych zwrotów:

„Z tego, co powiedziałeś, zrozumiałem, że...”

„Usłyszałem, że chodzi ci o...”

„Twierdzisz, że...”

„Jeżeli dobrze cię rozumiem, to...”.

Następnie po tych zdaniach mediator wypowiada kwestie dotyczące tego, co mówił rozmówca. Dzięki temu łatwo wyeliminować błędy komunikacyjne, do których należą: generalizacje, usunięcia i zniekształcenia. Generalizacja zachodzi, gdy osoba na podstawie jednorazowych zdarzeń buduje przekonania, że zawsze tak było i będzie. Usunięcia pojawiają się, gdy zauważa się tylko mały wycinek informacji, nie biorąc pod uwagę pozostałych części. Natomiast zniekształcenia mają miejsce w momencie nieprawidłowego interpretowania i przypisywania faktom mylnego znaczenia.

Parafraza jest skutecznym narzędziem, pozwalającym na prostą weryfikację prawidłowości znaczenia przekazu. Jej konwencjonalny charakter pozwala na zastosowanie w trakcie mediacji.

Porozumienie Bez Przemocy zaleca, aby parafrazowania używać w formie pytań, które wskazują, w jaki sposób rozumiemy komunikat odbiorcy, oraz dają możliwość dokonania korekty przez nadawcę, jeśli nastąpi taka potrzeba: „Czuję niedosyt, bo nie do końca rozumiem, o czym mówisz. Czy mógłbyś wyjaśnić, co dokładnie masz na myśli?”.

Marshall B. Rosenberg twierdzi, że nie ma reguł, które mogłyby określić, w jakim momencie należy używać parafrazy lub nie. Wskazuje, że w sytuacji, gdy rozmówca wysyła komunikaty, które są obciążone silnymi emocjami, będzie wdzięczny, gdy jego komunikat powtórzymy własnymi słowami. Natomiast sami

<sup>86</sup> R. B. Adler, L. B. Rosenfeld, R. F. Proctor II, *op. cit.*, s 232–234.

możemy zasygnalizować rozmówcy, czy chcemy usłyszeć „sparafrasowane echo własnych słów”, czy nie<sup>87</sup>.

## Specyfika zadawania pytań w pracy mediatora

Ważną kompetencją jest biegłość zadawania właściwych pytań, pełniąca istotną funkcję w pracy mediatora. Dzięki niej można wygenerować nowe pomysły i otrzymać od stron cenne informacje. Umiejętność zadawania pytań w procesie mediacji ma ogromne znaczenie, ponieważ jest kluczem do uzyskania tego, co jest ważne. Należy się nią posługiwać w celu doprecyzowania istotnych kwestii oraz wyjaśnienia niejasnego znaczenia, np. używając pytania: „Co masz na myśli, mówiąc, że osoba zachowywała się nie w porządku w stosunku do ciebie?”. Pytania ułatwiają również poznanie uczuć i dotarcie do potrzeb osób, z którymi jest prowadzona rozmowa. Ponadto zadawanie trafnych pytań będzie sprzyjało refleksji, płynności rozmowy i pogłębieniu najważniejszych wątków.

Znaczenie ma także wybór rodzaju pytania, ponieważ w przypadku pytań otwartych, zaczynających się od słów: kto?, jaki?, co?, dlaczego?, po co? kiedy?, w jaki sposób?, mamy więcej możliwości, aby poznać problemy stron oraz potrzeby, które w związku z nimi nie zostały zaspokojone. Dodatkowo zachęcają one również do samodzielnego poszukiwania odpowiedzi, wyrażania myśli i uczuć oraz znajdowania wielu rozwiązań<sup>88</sup>. Zatem pytania: „Jakie widzisz możliwości?” lub „Jakie byłoby najlepsze rozwiązanie dla ciebie? Co możesz jeszcze zrobić, aby sytuacja się wyklarowała?” będą wolne od rad i nie zabiorą sprawczości. Jeśli zależy nam na uzyskaniu danych, które będą opisywały istniejącą sytuację stron, ich przeżycia, to należy skorzystać z pytań otwartych, które zachęcą do dłuższych i bardziej bezpośrednich wypowiedzi. Zmobilizują strony do samodzielnego myślenia oraz pozwolą na poznanie faktów i szczegółów, pomogą im zrozumieć całą sytuację, w której się znalazły, np.: „Gdybyś mógł coś zmienić, co by to było?”, „Co może ułatwić wprowadzenie takich zmian? Jakie są przeszkody, które uniemożliwiają wprowadzenie zmian?”.

<sup>87</sup> M. B. Rosenberg, *Porozumienie bez przemocy. O języku życia*, M. Markocka-Pepoń, M. Kłobukowski (tłum.), Warszawa 2018, s. 129–130.

<sup>88</sup> R. B. Adler, L. B. Rosenfeld, R. F. Proctor II, *op. cit.*, s. 227–231.

Pytania zamknięte w pracy mediatora są nastawione na uzyskanie odpowiedzi „tak” lub „nie” i służą do ustalenia konkretnych faktów oraz do doprecyzowania tematu, np. „Czy akceptują mnie państwo jako mediatora?”, „Czy jesteście państwo gotowi na udział w mediacji?” lub „Czy ugoda jest zgodna z państwa ustaleniami?”. Ten rodzaj pytań nie pozwala na swobodną wypowiedź, dlatego warto wykorzystać je tylko do uzyskania jednoznacznych danych lub doprowadzenia stron do wyrażania ogólniejszych konkluzji<sup>89</sup>.

## Klaryfikacja, czyli jak uporządkować wypowiedź

W kompilacji różnych zdarzeń, niedopowiedzianych słów łatwo o wystąpienie nieporozumień. W celu ich wyeliminowania należy zadbać, aby komunikaty były czytywiste i zrozumiałe. W takiej sytuacji warto zastosować klaryfikację wypowiedzi, która polega na rozwinięciu myśli, gdy wypowiedź nie została jednoznacznie przekazana i tym samym stała się niezrozumiała<sup>90</sup>. Klaryfikacja ma podobne znaczenie jak pytania precyzujące, jednak różni się tym, że pytamy w niej o kwestie, które nie są dla nas zrozumiałe. Szczególnie warto ją zastosować, gdy nadawca wypowiedzi używa takich uogólnień jak: zawsze, wszędzie, nigdy, wszyscy, nikt, nigdzie, które mogą być źródłem kolejnych konfliktów. Dlatego w trakcie rozmowy i aktywnego słuchania należy zwracać uwagę na niezrozumiałe treści i poprosić odbiorcę o uporządkowanie i doprecyzowanie wypowiedzi.

Przykładem klaryfikacji są poniższe stwierdzenia:

„Proszę, doprecyzuj, co masz na myśli, mówiąc o...”

„W jaki sposób doszedłeś do tego wniosku?”

„Mówisz, że to wszystko jest ważne dla ciebie. Co w związku z tym chcesz zrobić?”

„Czy możesz jeszcze raz mi to wyjaśnić?”

„Usłyszałam, że nikt cię nie rozumie. Kogo masz na myśli?”

<sup>89</sup> S. Jarmuż, T. Witkowski, *Podręcznik trenera. Praktyka prowadzenia szkoleń*, Wrocław 2004.

<sup>90</sup> A. Kwieciński, *Współczesne wyzwania kurateli sądowej w Polsce*, Wrocław 2019.

Celem klaryfikacji jest również pokazanie, że jest się czujnym i skoncentrowanym na rozmowie oraz uważnie słucha się drugiej osoby. Dzięki takiemu zabiegowi na bieżąco można prostować wypowiedzi stron oraz interweniować w razie potrzeby poprzez używanie zwrotów: „Używasz określenia, że w ostatnim czasie nic wam nie wychodzi – co konkretnie masz na myśli?”.

## Dowartościowanie – technika wzmacniająca poczucie własnej wartości

Jedną z technik aktywnego słuchania jest dowartościowanie. Mediator, używając tego narzędzia, podkreśla i docenia mocne strony i zdolności osób. Nawet w sytuacji, gdy robią małe kroki, otrzymują uznanie, które przybliża je do porozumienia. Dowartościowanie stwarza dobry klimat, buduje zaufanie, daje poczucie bezpieczeństwa i tworzy podstawy dobrych relacji. Mediator nie skupia się na słabych stronach oraz nie krytykuje niedociągnięć, tylko dzięki wzmocnieniu podkreśla i docenia mocne strony osoby. W ten sposób rozmówcy jest łatwiej mówić o swoich emocjach, uczuciach i potrzebach, a tym samym nie uruchamiają się w nim postawy obronne<sup>91</sup>.

Przykłady dowartościowania są następujące:

„To wymagało dużej odwagi...”

„Trzeba być zaradnym, aby osiągnąć to, co pani...”

„To świetny pomysł...”

„Państwa rozmowa była bardzo owocna, to dobry znak na przyszłość...”

„Należy mieć dużo odwagi, aby w takiej sytuacji skorzystać z pomocy...”

„Bardzo dziękuję za te celne uwagi...”

„Wykonali państwo dzisiaj dużo pracy...”

<sup>91</sup> H. Arkowitz, W. R. Miller, S. Rollnick, *Dialog motywujący w terapii problemów psychologicznych*, M. Kapera (tłum.), Kraków 2015, s. 24.



W dowartościowaniu wyraża się szacunek do drugiego człowieka, ponieważ pokazujemy rozmówcy, że zarówno on, jak i to, co do nas mówi, jest dla nas ważne.

## Odzwierciedlanie w dialogu

Kolejną umiejętnością w zawodzie mediatora jest odzwierciedlanie, które jest bardzo ważnym sposobem okazywania i przeżywania empatii. W pracy mediator wykorzystuje odzwierciedlania proste, które są powtórzeniem jakiejś części lub całości wypowiedzi. Zatem, gdy jedna ze stron powie: „W ogóle nie rozmawiamy i nie potrafimy się komunikować”, mediator, wykorzystując odzwierciedlanie proste, może odpowiedzieć w następujący sposób: „Zależy pani na efektywnej komunikacji”. W tej formie odzwierciedlania mogą wydawać się nienaturalne, dlatego warto używać odzwierciedlań złożonych, których celem jest „odgadnięcie”, o co chodzi stronom, które nie wyraziły się precyzyjnie. Stosując ten rodzaj odzwierciedlań, mediator nie powtarza tylko informacji, które uzyskał od stron, ale wskazuje, jak mogłoby brzmieć kolejne wyrażenie. Dzięki temu łatwiej mu zrozumieć, w jaki sposób strony doświadczają rzeczywistości, a poprzez zastosowanie odzwierciedlania inspiruje je do dalszego odkrywania świata. W ten sposób mediator zachęca strony do rozwijania swoich wypowiedzi oraz poszukiwania innych wątków<sup>92</sup>. Jeśli klient mówi, że nie wie, jak poradzić sobie z konfliktem, a przy tym ma wątpliwości wynikające z wcześniejszych doświadczeń i zastanawia się, czy jest to możliwe, mediator może użyć odzwierciedlania o następującym brzmieniu: „To dla pana ważne, aby znaleźć najlepszy sposób na odzyskanie spokoju”.

Umiejętność stosowania trafnych odzwierciedlań jest znaczącym wyzwaniem w pracy mediatora.

## Komunikat JA

Dobrze sprawdzającym się narzędziem w pracy mediatora jest komunikat JA, który pozwala przekazać informację w sposób asertywny, a także ułatwia wyrażanie własnych uczuć i emocji. Skupia się tylko na faktach, dzięki czemu

---

<sup>92</sup> *Ibidem*, s. 24–25.

informacja zostaje przekazana w sposób jasny i zrozumiały. W swojej pracy mediator ma większy wpływ na zachowania własne niż stron. Dlatego w celu przełamania impasu powinien porozumiewać się, wykorzystując komunikat JA. Dzięki temu komunikacja między stronami a mediatorem będzie bardziej konstruktywna, ułatwi współpracę oraz nie spowoduje pasywnej agresji.

Komunikat JA jest modelem opartym na faktach, uczuciach, oczekiwaniach pojawiających się w zachowaniu rozmówcy:

„Ja czuję...” (wyraż uczucia/emocje)

„Kiedy...” (opisz konkretne zachowania)

„Ponieważ...” (powiedz, jak zachowanie wpływa na ciebie, oraz opisz swoje potrzeby)

„Chciałabym...” (poinformuj, czego oczekujesz).

Dla przykładu: mediator czeka na strony, które kolejny raz przychodzą spóźnione na spotkanie, ponadto nie mają potrzeby, aby się usprawiedliwić. Taka postawa może wprowadzić mediatora w stan zakłopotania, szczególnie gdy jest na etapie doskonalenia pracy z emocjami, i może w rzeczywistości spowodować, że mediator użyje wypowiedzi w komunikacie TY, mówiąc: „Zawsze się państwo spóźniają” albo „Nigdy nie przychodzicie na czas”. Mediator, używając takiego komunikatu w stosunku do stron, może uruchomić u nich system obrony lub zaprzeczenia, który powoduje opór, wycofanie lub podjęcie walki, co w rezultacie ochłodzi relacje i spowoduje, że rozmowa stanie w miejscu.

Poniższy przykład wskazuje różnice między empatycznym komunikatem JA a oceniającym komunikatem TY.

Komunikat JA:

„Czuję niepokój, gdy nie przychodzą państwo o umówionej godzinie, ponieważ obawiam się, że nie będę mogła poświęcić państwu wystarczającej ilości czasu. Proszę o punktualność”.

Komunikat TY:

„Kolejny raz się państwo spóźniliście. Zupełnie nie szanujecie mojego czasu. W tej sytuacji będę musiała skrócić nasze spotkanie”.

W obu przykładach można zauważyć zdecydowaną różnicę w trakcie komunikowania. Pierwszy komunikat jest wolny od osądów, ocen i etykiet skierowanych do rozmówcy, przez co nie wywołuje niepożądanych reakcji. Natomiast komunikat w formie TY nosi znamiona generalizacji, etykiet, rad, które stanowią spore bariery komunikacyjne i mogą być zarzewiem konfliktu. Dlatego w pracy ze stronami, które borykają się ze swoimi nierozwiązanymi problemami, trudnymi emocjami i uczuciami, zdecydowanie lepszą formą jest używanie komunikatu JA i mówienie o swoich uczuciach np.: „Jestem zdenerwowany” niż „Denerwujesz mnie” czy „Nie podoba mi się” zamiast „Ty zawsze, Ty nigdy”. Taka forma komunikacji będzie bardziej skuteczna, stworzy warunki do nawiązania dobrych relacji i zmotywuje strony do poszukiwania najlepszych rozwiązań.

## Podsumowanie

Zaprezentowane techniki komunikacyjne są prostymi i podstawowymi narzędziami, które powinny być stosowane w pracy każdego mediatora. Ułatwiają komunikowanie się stron, które posługują się różnym stylem komunikacyjnym. Poprzez ich wykorzystanie mediator pokazuje, w jaki sposób się porozumiewać, nawiązywać relacje, a także zrozumieć zachowania i odmienności drugiego człowieka. Korzystanie z nich w procesie mediacji zmierza do porozumienia w atmosferze szacunku, z nastawieniem na zaspokojenie potrzeb mediatora i stron<sup>93</sup>, ułatwia zarządzanie konfliktem oraz wycisza towarzyszące emocje.

Warto pamiętać, że powyższe narzędzia są narzędziami uniwersalnymi, ale zawsze muszą zostać dostosowane do rodzaju mediacji i osób pozostających w konflikcie.

---

<sup>93</sup> A. Grün, *Sztuka przewycięzania konfliktów*, K. Markiewicz (tłum.), Kraków 2014, s. 5–13.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

- Adler R. B., Rosenfeld L. B., Proctor II R. F., *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, G. Skoczylas (tłum.), Poznań 2021.
- Arkowitz H., Miller W. R., Rollnick S., *Dialog motywujący w terapii problemów psychologicznych*, M. Kaperka (tłum.), Kraków 2015.
- Fedorowska D., *Warsztat pracy zawodowego mediatora*, Wrocław 2012.
- Gordon T., *Wychowanie bez porażek w praktyce*, E. Sujak (tłum.), Warszawa 1993.
- Gordon T., *Wychowanie bez porażek w praktyce*, E. Sujak (tłum.), Warszawa 2014.
- Gmurzyńska E., Morek R., *Mediacje. Teoria i praktyka*, Warszawa 2018.
- Hulewska A., *Asertywność w ćwiczeniach. Praktyczna droga do osiągnięcia celu*, Warszawa 2014.
- Jarmuż S., Witkowski T., *Podręcznik trenera. Praktyka prowadzenia szkoleń*, Wrocław 2004.
- Kwieciński A., *Współczesne wyzwania kurateli sądowej w Polsce*, Wrocław 2019.
- Rosenberg M. B., *Porozumienie bez przemocy. O języku życia*, M. Markocka-Pepoń, Kłobukowski M. (tłum.), Warszawa 2018.
- Stewart J., *Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej*, J. Suchecki et al. (tłum.), Warszawa 2005.
- Stolarczyk B., *Naucz ich, jak mają Cię traktować! Praktyczny podręcznik asertywności*, Gliwice 2014.

Monika Hernik-Oko

## Czy kompromis zawsze jest „zgniły” – rozważania w oparciu o sprawy o podział majątku wspólnego

Rozwód kończy byt prawny małżeństwa, ale często nie kończy sporu<sup>94</sup>, nie-  
rzadko sporu o podział majątku. Procesy sądowe o podział majątku mogą  
ciągnąć się latami. Strony nie zważają na koszty, jakie ponoszą, a przecież są  
to koszty nie tylko materialne, zaś konflikt jest procesem wyniszczającym.  
Czy można tego uniknąć? Odpowiedzią jest mediacja jako jedna z alternatyw-  
nych metod rozwiązywania sporów.

### Mediacje w sprawach rodzinnych

Zgodnie z treścią art. 436 § 1 k.p.c.<sup>95</sup> jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeń-  
stwa, sąd może skierować strony do mediacji, natomiast art. 445<sup>2</sup> k.p.c. stanowi,  
iż w celu ugodowego załatwienia spornych kwestii dotyczących zaspokojen-  
ia potrzeb rodziny, alimentów, sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej,  
kontaktów z dziećmi oraz spraw majątkowych podlegających rozstrzygnięciu  
w wyroku orzekającym rozwód lub separację sąd może skierować strony do  
mediacji w każdym stanie sprawy o rozwód lub separację. Sprawy majątkowe  
podlegające rozstrzygnięciu w wyroku orzekającym rozwód to m.in. sposób

---

<sup>94</sup> W literaturze wskazuje się, że konflikt i spór nie są pojęciami tożsamymi, a pojęcie kon-  
fliktu ma charakter szerszy i zawiera w sobie pojęcie sporu, np. A. Kalisz, A. Zienkiewicz,  
*Mediacja w sprawach gospodarczych jako narzędzie wspierające sukces w biznesie*, Warszawa  
2020, s. 40; por. też M. Charkiewicz, *Konflikt a spór – podobieństwa i różnice* [w:] *Mediacja  
w praktyce mediatora i pełnomocnika*, C. Rogula, A. Zemke-Górecka (red.), Warszawa  
2021, s. 51. Na potrzeby niniejszego artykułu pojęcia te używane są zamiennie.

<sup>95</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021,  
poz. 1805 z późn. zm.).

korzystania ze wspólnego mieszkania oraz podział majątku wspólnego, jeżeli przeprowadzenie tego podziału nie spowoduje nadmiernej zwłoki w postępowaniu<sup>96</sup>. Są to wywierające wpływ na sytuację poszczególnych członków rodziny rozstrzygnięcia, których respektowanie jest niezmiernie ważne dla zachowania co najmniej poprawnych relacji w przyszłości.

Christopher Moore podkreśla, że obok rozwiązywania konkretnych problemów mediacja może ustanowić lub wzmocnić relacje oparte na wzajemnym zaufaniu i szacunku lub też je zakończyć, ale w sposób, który minimalizuje koszty emocjonalne i straty psychiczne<sup>97</sup>. Ze względu na specyfikę konfliktów rozwodowych i ich wieloaspektowość pożądane byłoby ustalenie wszelkich kwestii okołorozwodowych przed orzeczeniem rozwodu, na płaszczyźnie porozumienia, gdyż wtedy istnieje duża szansa na zachowanie więzi rodzinnych, zwłaszcza gdy strony posiadają małoletnie dzieci. W przypadku mediacji rodzinnych wart podkreślenia wydaje się aspekt relacyjny, gdyż od wzajemnych ustaleń stron nie tylko zależeć będzie rozwiązanie konkretnej spornej sprawy, ale także sam sposób dokonania tych ustaleń może rzutować na kształtowanie się relacji rodzinnych w przyszłości<sup>98</sup>. Podczas postępowania sądowego strony nastawione przede wszystkim na osiągnięcie swoich celów rzadko zdobywają się na refleksję i spojrzenie w przyszłość.

W doktrynie prezentowane jest stanowisko o przewadze mediacji nad postępowaniem sądowym, zwłaszcza w sprawach rodzinnych. Mediacja zaliczana jest do konstruktywnego i satysfakcjonującego sposobu rozwiązywania konfliktów w tych sprawach<sup>99</sup>. Ma na celu osiągnięcie porozumienia przez strony konfliktu, a w przypadku spraw rodzinnych, kiedy mamy do czynienia z bliskością relacji, nabiera to jeszcze większego znaczenia<sup>100</sup>. Mediacja pod wieloma względami jest „bliższa życiu” od postępowania sądowego. Zamiast koncentrować się na pojęciach niezrozumiałych dla „niewtajemniczonych” – prawach podmiotowych,

<sup>96</sup> Art. 58 § 3 Ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2020, poz. 1359 z późn. zm.).

<sup>97</sup> Ch. W. Moor, *Mediacje. Praktyczne strategie rozwiązywania konfliktów*, A. Cybulko, M. Zieliński (tłum.), Warszawa 2016, s. 40.

<sup>98</sup> M. Urbańska, *Mediacje w sprawach rodzinnych* [w:] *Zdrowa i mocna rodzina fundamentem społeczeństwa*, J. Stala (red.), Kraków 2019, s. 131.

<sup>99</sup> T. Żyźnowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. III*, A. Marciniak (red.), Warszawa 2020, art. 445<sup>2</sup> (SIP Legalis).

<sup>100</sup> A. Zawilińska, *Mediacja w sprawach rodzinnych przy uwzględnieniu ostatniej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego w tym zakresie*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2017, nr 1.

roszczeniach i innych figurach jurydycznych – w mediacji mowa jest przede wszystkim o potrzebach i interesach stron<sup>101</sup>.

Ugody wypracowane podczas mediacji są satysfakcjonujące dla stron, ponieważ odwołują się do tego, jak same strony definiują sprawiedliwość, oraz uwzględniają potrzeby wszystkich członków rodziny. Strony zachowują ostateczną moc decyzyjną, co przywraca poczucie sprawczości<sup>102</sup>. Mediator pozwala, by to strony same znalazły rozwiązanie, co powoduje, że zyskują one poczucie odpowiedzialności za wynik sprawy, a tym samym wzrasta prawdopodobieństwo stosowania się przez nie w przyszłości do wspólnie podjętych decyzji<sup>103</sup>.

Praktyka funkcjonowania mediacji na gruncie polskiego prawa rodzinnego pokazuje, że jest to instytucja niezmiernie ważna i przydatna również dla sądów orzekających w sprawach rodzinnych. Liczba rozwodów rośnie<sup>104</sup>, czego konsekwencją jest coraz większe obciążenie sądów i sędziów. Mediacja w postępowaniu rozwodowym stanowić może odciążenie dla sędziów, którzy przy orzekaniu w tych sprawach mogą skupić się wyłącznie na zbadaniu tego, czy występują przesłanki przesądzające o możliwości orzeczenia rozwodu, nie wnikając przy tym w osobiste relacje małżonków. Mediacja w znacznym stopniu przyczynia się również do zmniejszenia ekonomicznych kosztów procesu<sup>105</sup>.

## Kompromis jako jedna ze strategii radzenia sobie z konfliktem

W literaturze wyróżnianych jest wiele strategii stosowanych przez strony w konflikcie. Do najczęściej wymienianych należą: rywalizacja, unikanie, uleganie, współpraca i kompromis<sup>106</sup>.

<sup>101</sup> R. Morek, *Komentarz do przepisów regulujących mediację i arbitraż (art. 183<sup>1</sup>–183<sup>15</sup>, 1154–1217 KPC)*, Warszawa 2006 (SIP Legalis).

<sup>102</sup> A. Gójska, *Mediacje rodzinne*, Warszawa 2014, s. 45.

<sup>103</sup> L. Indan-Pykno, M. Indan-Pykno, *Ugoda mediacyjna. Komentarz praktyczny z orzecznictwem*, Warszawa 2022, s. 3.

<sup>104</sup> 42 770 rozwodów w 2000 r., 60 687 rozwodów w 2021 r. za *Rocznik Demograficzny*, Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2022,3,16.html> [dostęp: 22.05.2023 r.].

<sup>105</sup> M. Strzelecka, *Mediacja w procesie rozwodowym*, „Edukacja Prawnicza” 2013, nr 1.

<sup>106</sup> E. Gmurzyńska, R. Morek, *Mediacje. Teoria i praktyka*, Warszawa 2018, s. 95–98.

Strategie te ze względu na podejście stron do interesu własnego i interesu drugiej strony można scharakteryzować następująco:

- w rywalizacji każda ze stron za wszelką cenę dąży do wygranej, zatem dba przede wszystkim o swój interes, nie zważając na interes drugiej strony;
- unikanie (wycofanie) to strategia, w której żadna ze stron nie dba o swój interes ani o interes drugiej strony, strony nie dążą do rozwiązywania konfliktu, zatem nie przynosi ona korzyści żadnej z nich;
- uleganie (dostosowywanie się) to rezygnacja z własnych dążeń do osiągnięcia swoich celów i wysoka dbałość o interes drugiej strony, czego wynikiem jest akceptacja wygranej drugiej strony;
- współpraca jest działaniem zmierzającym do rozwiązania konfliktu poprzez znalezienie sposobu, to dbałość o interes własny, jak i drugiej strony;
- kompromis to umiarkowane dbanie o interes własny, jak i interes drugiej strony, wobec czego takie rozwiązanie bywa traktowane jako rozwiązanie tymczasowe, oddalające jedynie moment konfrontacji i rzeczywistego ustalenia własnych praw i interesów<sup>107</sup>.

Nie ma wątpliwości, że przy próbie rozwiązania konfliktu najbardziej pożądana jest współpraca, która przynosi najlepsze efekty, gdyż współpracując, strony skupiają się na szukaniu sposobów, które usatysfakcjonują każdą z nich. Idealna sytuacja to taka, w której strony znajdują rozwiązanie nieskutkujące koniecznością ustępstw po żadnej z nich.

Mimo swej niedoskonałości kompromis jest często stosowaną metodą rozwiązania konfliktu. Definiowany jest jako porozumienie osiągnięte w wyniku wzajemnych ustępstw czy też odstępstwo od zasad, założeń, poglądów w imię ważnych celów lub dla praktycznych korzyści<sup>108</sup>. Wskazuje się, że jest to postawa, która opiera się na założeniu, że każda ze stron częściowo zaspokaja własne interesy i częściowo zaspokaja interesy partnera<sup>109</sup>, jak również, że jest to strategia polegająca na mechanicznym rozstrzygnięciu problemu, gdy każda ze stron w połowie ustępuje ze swoich żądań<sup>110</sup>.

<sup>107</sup> S. Chelpa, T. Witkowski, *Psychologia konfliktów*, Wrocław 2015, s. 123.

<sup>108</sup> <https://sjp.pwn.pl/szukaj/kompromis.html> [dostęp: 22.05.2023 r.].

<sup>109</sup> I. Salejko-Szyszczyk, *Metody rozwiązywania konfliktów w przedsiębiorstwie a integracja pracownicza*, „Ekonomia i Prawo” 2012, t. 11, nr 4.

<sup>110</sup> E. Gmurzyńska, R. Morek, *op. cit.*, s. 98.



Ze względu na dokonywane ustępstwa kompromis jest także określany jako nieskuteczna strategia rozwiązywania konfliktów<sup>111</sup>. Nieskuteczna, gdyż prowadzi do połowicznego usatysfakcjonowania stron, a w konsekwencji odbierana jest nie jako wygrana, a jako przegrana ich obu. Podkreśla się ponadto, że wadą kompromisu – ze względu na dokonane ustępstwa – jest jego tymczasowy charakter, oznaczający zwykle jedynie odroczenie kwestii w czasie oraz pośredniość rozwiązań<sup>112</sup>.

Jednak czy zadowolające rozwiązanie to tylko takie, w którym strony nie czynią sobie ustępstw? Czy nie można osiągnąć satysfakcji z rezultatu mimo pewnych rezygnacji? Wszak z treści art. 917 k.c. wynika, że przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo uchylić spór istniejący lub mogący powstać<sup>113</sup>. Warto podkreślić, że sama ugoda zwana jest również kompromisem, na co wskazuje Daniel Dulęba, podając, że zgodnie z definicją ugody wymaga ona wzajemnych ustępstw (z łac. *compromissum* – ‘wzajemna obietnica’)<sup>114</sup>. Zaś według Rafała Golata dojście przez strony sporu do określonego kompromisu, polegającego na tym, że każda z nich ustępuje (rezygnuje) w mniejszym lub większym stopniu z roszczeń wysuwanych wcześniej wobec swojego oponenta, należy do istoty ugody<sup>115</sup>.

Zaznaczyć należy również, że kompromis często jest traktowany jako jedyne, najbardziej sprawiedliwe, a więc i najlepsze rozwiązanie konfliktu między stronami<sup>116</sup>.

<sup>111</sup> S. Chelpa, T. Witkowski, *op. cit.*, s. 121.

<sup>112</sup> M. Wichłacz [w:] M. Cetera *et al.*, *Leksykon mediacji*, Warszawa 2023, s. 107.

<sup>113</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 2022, poz. 1360 z późn. zm.).

<sup>114</sup> D. Dulęba, *Ugoda w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 50.

<sup>115</sup> R. Gola, *Polubowne rozstrzygnięcie sporów*, Warszawa 2007, s. 20.

<sup>116</sup> Por. np. E. Roszkowska, *Wybrane modele negocjacji*, Białystok 2011, s. 69 (za R. Błaut, *Skuteczne negocjacje*, CIM, Warszawa 1994), <http://hdl.handle.net/11320/10149> [dostęp: 22.05.2023 r.].

## Ustępstwa

Zgodnie z wyżej przytoczoną treścią art. 917 k.c. ustępstwa są wpisane w definicję ugody w nim zawartej. Czym zatem jest ustępstwo?

Słownik języka polskiego PWN definiuje ustępstwo jako częściowe odstąpienie od własnych żądań na rzecz drugiej strony<sup>117</sup>. W świetle takiego określenia ustępstwa będzie ono pojmowane jako strata ponoszona przez jedną stronę na korzyść drugiej. Podobną definicją, ukierunkowaną na zysk stron, jest podana przez Alfreda Ohanowicza, który określając ustępstwo, stwierdził, że polega ono na przyznaniu drugiej stronie jakichś korzyści prawnych, których dotąd nie miała<sup>118</sup>.

W opinii Tomasza Antoszka najbardziej ogólną i jednocześnie najszerszą zakresowo definicję ustępstwa zaproponował Zbigniew Radwański<sup>119</sup>, według którego przez ustępstwo należy rozumieć jakąkolwiek rezygnację z pierwotnie zajmowanego przez stronę stanowiska w zakresie istniejącego między stronami stosunku prawnego<sup>120</sup>. Radwański podaje przykłady ustępstw, m.in. takie jak: ograniczenie roszczenia czy też zrzeczenie się przez stronę pewnych uprawnień procesowych, w tym rezygnacja z uzyskania orzeczenia korzystającego z powagi rzeczy osądzonej<sup>121</sup>. Tomasz Antoszek również przytacza definicję zbieżną z podaną przez Radwańskiego, przedstawioną przez Zbigniewa Masłowskiego, zgodnie z którą ustępstwa polegają na jakimkolwiek umniejszeniu przysługujących stronie uprawnień lub uznaniu zwiększonych uprawnień drugiej strony<sup>122</sup>.

Niezmiernie ważnym jest, że ustawa wymaga, aby ustępstwa poczynione były przez obie strony. Jeżeli czyni je tylko jedna strona, co prawda wystąpi modyfikacja treści łączącego strony stosunku prawnego, ale nie jako skutek

<sup>117</sup> <https://sjp.pwn.pl/szukaj/ust%C4%99pstwo.html> [dostęp: 22.05.2023 r.].

<sup>118</sup> A. Ohanowicz, J. Górski, *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970, s. 513.

<sup>119</sup> T. Antoszek, *Umowa ugody*, niepubl., s. 146.

<sup>120</sup> Z. Radwański [w:] Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2013, s. 396.

<sup>121</sup> Podobnie SN w uchwale z 20.12.1969 r., III PZP 43/69; por. też wyrok SN z 07.02.2006 r., IV CK 393/05.

<sup>122</sup> T. Antoszek, *op. cit.*, s. 147.

zawarcia ugody<sup>123</sup>. W doktrynie istnieje zgoda, że ugoda jest umową wzajemną<sup>124</sup>, zatem umowa, w której tylko jedna strona czyni ustępstwa, nie będzie ugodą, lecz uznaniem lub zrzeczeniem się<sup>125</sup>.

Zaznaczyć jednak trzeba, że ustępstwa nie muszą być równoważne. Z niektórych orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że ekwiwalentność ustępstw w ogóle nie jest konieczna, nie muszą też być wyartykułowane w treści ugody<sup>126</sup>. Ponadto mogą mieć charakter wybitnie subiektywny, a ocena, czy do nich doszło, nie musi być dokonywana przy użyciu kryteriów obiektywnych. Wystarczy, że wyłącznie według stron ugody doszło do wzajemnych ustępstw<sup>127</sup>.

## Podział majątku wspólnego

Podział majątku wspólnego jest możliwy dopiero z chwilą ustania wspólności majątkowej między małżonkami, gdyż art. 35 k.r.o. stanowi, iż w czasie trwania wspólności ustawowej żaden z małżonków nie może żądać podziału majątku wspólnego. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na ten temat, konsekwentnie potwierdzając powyższe obostrzenie i stwierdzając, że zawarcie przez strony umowy dotyczącej podziału majątku wspólnego w czasie, kiedy obowiązuje między nimi wspólność majątkowa, nie może wywołać skutków prawnych z uwagi na zakaz podziału majątku wspólnego w czasie trwania wspólności<sup>128</sup>.

Ustanie wspólności majątkowej następuje z chwilą ustania małżeństwa, bez względu na jego przyczynę. Ustaje ona zatem m.in. z chwilą uprawomocnienia się wyroku rozwiązującego małżeństwo przez rozwód (art. 56 § 1 k.r.o.), a także

<sup>123</sup> E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2018, s. 956.

<sup>124</sup> L. Indan-Pykno, M. Indan-Pykno, *op. cit.*, s. 60; por. też P. Kamiński, *Umowa ugody jako umowa wzajemna*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 12.

<sup>125</sup> A. Ohanowicz, J. Górski, *op. cit.*, s. 513.

<sup>126</sup> R. Morek [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IIIB. Zobowiązania. Część szczegółowa*, K. Osajda (red.), Warszawa 2017, s. 1290.

<sup>127</sup> E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński [w:] *op. cit.*, s. 956; por. też wyrok SN z 07.02.2006 r., IV CK 393/05, wyrok SN z 03.12.2009 r., II PK 104/09, wyrok SN z 30.09.2010 r., I CSK 675/09.

<sup>128</sup> Por. postanowienie SN z 06.06.1975 r., III CRN 134/75, postanowienie SN z 22.05.1998 r., II CKU 168/97, postanowienie SN z 27.03.2001 r., IV CKN 289/00, postanowienie SN z 18.01.2012 r., II CSK 139/11.

wskutek zawarcia przez małżonków umowy znoszącej wspólność majątkową małżeńską (art. 47 §1 k.r.o), ustanowienia rozdzielności majątkowej przez sąd (art. 52 § 1 i 1a k.r.o) oraz orzeczenia separacji (art. 54 § 1 k.r.o)<sup>129</sup>.

Podział majątku wspólnego może być dokonany na wniosek jednego z małżonków w wyroku rozwodowym (art. 58 § 3 k.r.o.), na mocy umowy (art. 1037 § 1 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o), a także w sądowym postępowaniu nieprocesowym (art. 567 § 3 i art. 688 k.p.c.). W wyroku rozwodowym podział majątku wspólnego jest dopuszczalny, jeżeli nie spowoduje nadmiernej zwłoki w postępowaniu rozwodowym (art. 58 § 3 k.r.o.), np. jeżeli nie ma sporu między stronami co do składu ich majątku wspólnego, wielkości udziałów w majątku wspólnym i sposobu wyjścia ze wspólności. Jest to uzasadnione tym, aby realizacja głównego zadania sądu, czyli rozwiązanie małżeństwa, nie była zakłócana, a przez to przesuwana w czasie ze względu na spory majątkowe. Z reguły rozbieżności między małżonkami w tym zakresie powodują nadmierną zwłokę w postępowaniu, co pozwala sądowi na nierozstrzygnięcie tej sprawy w wyroku rozwodowym. Zaakcentowania wymaga, że rozstrzygnięcie o podział majątku wspólnego jest uzależnione od losu wyroku rozwodowego. Podział majątku jest bowiem zdeterminowany istnieniem ustroju rozdzielności majątkowej, a w przypadku dokonania go w wyroku rozwodowym istnieniem rozwodu. Oddalenie powództwa przez sąd II instancji pociąga za sobą upadek orzeczenia o podziale majątku, z tym że zaskarżenie wyroku rozwodowego jedynie w części orzekającej o podziale majątku nie ma wpływu na rozstrzygnięcie o rozwodzie<sup>130</sup>.

Warto zauważyć, że w przypadku skierowania stron do mediacji na podstawie art. 445<sup>2</sup> k.p.c. kwestia istnienia widoków na utrzymanie małżeństwa pozostaje bez znaczenia dla oceny możliwości zawarcia ugody między stronami w kwestiach wymienionych w tymże artykule. Co więcej, sąd może skierować strony do mediacji nawet w przypadku niepowodzenia wcześniejszej mediacji w celu pogodzenia się stron na podstawie art. 436 k.p.c., gdyż nie jest związany ograniczeniem wynikającym z art. 183<sup>8</sup> § 2<sup>131</sup>.

<sup>129</sup> K. Skiepcó, J. Ignaczeński, *Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego*, Warszawa 2017, s. 24.

<sup>130</sup> A. Biernatowski (aktualizacja O. M. Piaskowska) [w:] *Małżeńskie prawo majątkowe. Komentarz*, B. Bieniek *et al.*, Warszawa 2020, s. 495.

<sup>131</sup> I. Koper, D. Dończyk [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II*, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2021, s. 553.

Sąd Najwyższy stwierdził, że strony w procesie o rozwód mogą dokonać podziału majątku wspólnego w drodze ugody sądowej, z tym jednak zastrzeżeniem, że taka ugoda stanie się skuteczna z chwilą prawomocnego orzeczenia rozwodu<sup>132</sup>. Zatem nie ma przeszkód, aby prowadzić postępowanie mediacyjne dotyczące podziału majątku wspólnego w trakcie postępowania o rozwód, mimo wcześniejszego niepowodzenia mediacji w kwestii utrzymania małżeństwa i mimo formalnej przeszkody, jaką jest obowiązujący – w związku z trwaniem małżeństwa – ustrój wspólności majątkowej. Jednakże – podobnie do powyższego zastrzeżenia Sądu Najwyższego dotyczącego ugody sądowej – ugoda zawarta w sprawie o rozwód lub separację po przeprowadzeniu mediacji w zakresie kwestii, które wymienia art. 445<sup>2</sup> k.p.c., może być zatwierdzona przez sąd dopiero po uprawomocnieniu się wyroku orzekającego rozwód<sup>133</sup>.

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w powołanej wcześniej uchwale Sądu Najwyższego, III CZP 30/77, w razie zgłoszenia przez jedną ze stron wniosku o podział majątku, sąd rozwodowy powinien dążyć do wykorzystania istniejących możliwości uzgodnienia stanowisk stron co do składu i sposobu podziału, mając jedynie na względzie, że aprobowanie przez jednego z małżonków propozycji strony przeciwnej nie może być tylko wynikiem stanowiska tej strony, uzależniającego wyrażenie zgody na rozwód od przyjęcia proponowanego przez nią podziału majątku. Działalność mediacyjna sądu powinna zmierzać do przeprowadzenia podziału zgodnie z usprawiedliwionymi interesami obu stron. Nadto w postępowaniu to sąd będzie ustalał skład i wartość majątku (art. 684 i 619 w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.). Od obowiązku tego nie zwalnia sądu obciążająca wnioskodawcę powinność wskazania we wniosku o podział majątku wspólnego tego majątku, ma ona bowiem jedynie ułatwić sądowi ustalenie składu i wartości majątku wspólnego ulegającego podziałowi (wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2015 r., V CSK 651/14)<sup>134</sup>.

O zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania,

<sup>132</sup> Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 13.01.1978 r., III CZP 30/77 (SIP Legalis).

<sup>133</sup> I. Koper, D. Dończyk, *op. cit.*, s. 554.

<sup>134</sup> J. Pietrzykowski, K. Pietrzykowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom III*, A. Marciniak (red.), Warszawa 2020, s. 808.

zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Stosownie zaś do art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. żądaniami tymi sąd jest związany (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2012 r., I CSK 323/11)<sup>135</sup>. Ponadto nie ma jednolitej linii orzeczniczej w kwestii rozliczenia w procesie o podział majątku wspólnego nakładów dokonanych z majątku osobistego na majątek osobisty drugiego z małżonków<sup>136</sup>.

Warte podkreślenia jest, że w przeciwieństwie do postępowania o podział majątku wspólnego przed sądem, który jest związany powyższymi wymogami i ograniczeniami, treść umowy o podział majątku wspólnego podlega ogólnej zasadzie swobody umów wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Małżonkowie mogą więc dowolnie ukształtować jej treść, byleby była ona zgodna z ustawą, zasadami współżycia społecznego oraz z naturą wspólności<sup>137</sup>. Nie ma zatem przeszkód, aby umową o podział majątku wspólnego objąć wszelkie wzajemne roszczenia stron, również te, których nie mogą dochodzić przed sądem w sprawie o podział majątku wspólnego.

## Podział majątku, w skład którego wchodzi nieruchomości – wymogi co do formy

Małgorzata Pyziak-Szafnicka, przywołując postanowienie Sądu Najwyższego z 8 maja 1975 r., III CRN 51/75, stwierdza, że pogląd, iż ugoda sądowa zastępuje formę przewidzianą dla danej czynności prawnej, w tym formę aktu notarialnego, a więc może także przenieść własność nieruchomości, jest ugruntowany w doktrynie<sup>138</sup>. Inaczej rzecz się ma z ugodą zawartą przed mediatorem. W myśl art. 183<sup>15</sup> §1 k.p.c. ugoda zawarta przed mediatorem, po jej zatwierdzeniu przez sąd, ma moc ugody sądowej, a ugoda zawarta przed mediatorem, którą

<sup>135</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2022, s. 1291.

<sup>136</sup> Por. uchwała SN z 16.12.1980 r., III CZP 46/80, postanowienie SN z 09.01.1984 r., III CRN 315/83, postanowienie SN z 03.04.1970 r., III CRN 90/70, uzasadnienie uchwały SN z 05.03.2003 r., III CZP 99/02, wyrok SN z 07.06.2002 r., IV CKN 1108/00.

<sup>137</sup> J. Ignaczewski, *Małżeńskie ustroje majątkowe. Art. 31–54 KRO. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 160.

<sup>138</sup> M. Pyziak-Szafnicka [w:] *Prawo zobowiązań – część szczegółowa. Tom 8. System Prawa Prywatnego*, J. Panowicz-Lipska (red.), Warszawa 2011, s. 988.

zatwierdzono przez nadanie jej klauzuli wykonalności, jest tytułem wykonawczym, przy czym – zgodnie z § 2 art. 183<sup>15</sup> k.p.c – treść § 1 tegoż artykułu nie uchybia przepisom o szczególnej formie czynności prawnej.

W literaturze i orzecznictwie dominuje pogląd, iż w przypadku ugody, której przedmiotem jest przeniesienie własności nieruchomości, niezbędne jest zachowanie formy aktu notarialnego<sup>139</sup>. Marcin Drabik wskazuje, że w przypadku, gdy czynność prawna wymaga formy szczególnej, to ugoda zawarta przed mediatorem jest niewystarczająca do wywołania takich skutków jak ugoda sądowa<sup>140</sup>. Stanowisko podobne zajmuje Małgorzata Malczyk, stwierdzając, że z § 2 art. 183<sup>15</sup> k.p.c. wynika, iż ugoda zawarta przed mediatorem musi mieć formę szczególną, jeżeli do dokonania danej czynności prawnej taka forma jest wymagana. Przede wszystkim chodzić może o spory w zakresie praw do nieruchomości, kiedy kodeks cywilny wymaga zachowania formy aktu notarialnego (np. art. 158 k.c.)<sup>141</sup>. Takie stanowisko potwierdzają też sądy<sup>142</sup>. Odmienne przedstawia Joanna Mucha, która jest zdania, iż zwrot „nie uchybia” ma takie samo znaczenie jak „nie narusza”, a zatem zatwierdzenie przez sąd ugody zawartej przed mediatorem, a tym samym nabycie przez nią mocy ugody sądowej, zastępuje wynikający z przepisów wymóg zachowania formy szczególnej<sup>143</sup>. Wydaje się jednak, że w aktualnym stanie prawnym przyjęcie stanowiska, iż przeniesienie własności nieruchomości może nastąpić na podstawie ugody mediacyjnej po jej zatwierdzeniu przez sąd, mogłoby doprowadzić do funkcjonowania w obrocie ugód skutkujących nieważnością

<sup>139</sup> Por. M. Drabik [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Szanciło (red.), Warszawa 2019, s. 683; M. Sychowicz, M. Rejdak [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I*, A. Marciniak (red.), Warszawa 2019 s. 1164; E. Stefańska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, M. Manowska (red.), Warszawa 2015, s. 529; K. Antolak-Szymański, O. M. Piaskowska, *Mediacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 229.

<sup>140</sup> M. Drabik, *op. cit.*, s. 683.

<sup>141</sup> M. Malczyk [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, A. Góral-Błaszczkowska (red.), Warszawa 2016, s. 614; por. też D. Tomził, *Mediacje z polecenia sądu a szczególna forma czynności prawnych – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Palestra” 2019, nr. 11–12 oraz P. Sławicki, *Ugoda mediacyjna jako podstawa wpisu w księdze wieczystej*, „Rejent” 2020, nr 11.

<sup>142</sup> Por. postępowanie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 18.06.2013 r., II Ca 689/13, oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23.09.2016 r., I ACa 404/16.

<sup>143</sup> J. Mucha, *Ugoda zawarta przed mediatorem a forma szczególna czynności prawnych*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2020, nr 4.



rozporządzenia prawem własności nieruchomości, chociażby ze względu na ograniczenia w obrocie nieruchomościami rolnymi, których mediatorzy nie muszą znać, gdyż ich rolą – w przeciwieństwie do notariuszy<sup>144</sup> – nie jest zapewnianie bezpieczeństwa obrotu nieruchomościami.

Na marginesie odnotować należy, że redakcja § 2 prowadzi do znacznych komplikacji praktycznych, gdyż ugoda zawarta przed mediatorem podlega przecież zatwierdzeniu przez sąd, a więc podlega kontroli sądowej. W przypadku ugody zawartej w formie aktu notarialnego ze względu na wymóg zachowania formy szczególnej mielibyśmy do czynienia z weryfikacją przez sąd czynności dokonanej przez notariusza<sup>145</sup>.

## Pat w rozwodzie – propozycje rozwiązań

Jak wyżej wspomniano, kwestie okołorozwodowe, które mogą być przedmiotem mediacji, to wysokość alimentów, sposób sprawowania władzy rodzicielskiej, kontakty z dziećmi, a także podział majątku wspólnego. Często podnoszoną w mediacji kwestią jest również wina jednego z małżonków za rozpad pożycia. Zgodnie z art. 57 k.r.o., orzekając rozwód, sąd orzeka także, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia, jednakże na zgodne żądanie małżonków sąd zaniecha orzekania o winie.

Małżonek, który może zostać uznany za winnego rozkładu pożycia, będzie dążył, aby tak się nie stało, chociażby ze względu na treść art. 60 § 2 k.r.o. i wynikający z niego obowiązek alimentacyjny. Dlatego często uzależnia zgodę na podział majątku wspólnego zaproponowany przez drugiego małżonka od wycofania wniosku o orzeczenie rozpadu małżeństwa z jego winy. Takie stanowisko prowadzi do sytuacji patowej, gdyż każda ze stron boi się wyrazić zgodę na

<sup>144</sup> Na temat roli notariuszy w zapewnieniu bezpieczeństwa obrotu por. N. Malec, *Notariusz jako gwarant bezpieczeństwa obrotu nieruchomościami*, „Modern Management Review” 2018, nr 1; P. Blajer [w:] *Prawo o notariacie. Komentarz*, A. J. Szereda (red.), Warszawa 2022 (SIP Legalis).

<sup>145</sup> Więcej na temat ugody zawartej przed mediatorem w formie aktu notarialnego por. R. Wrzeczonek, *Protokół z mediacji w sprawach z zakresu prawa cywilnego w formie aktu notarialnego*, „Rejent” 2009, nr 1 oraz E. A. Pietrewicz, *Kilka słów na temat Ośrodka Mediacyjnego przy Izbie Notarialnej w Gdańsku oraz Notariatu w mediacjach*, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2018, nr 2.



ustępstwo, nie mając pewności, że druga nie wycofa się z poczynionych ustaleń. Stan niepewności może trwać po obu stronach aż do zamknięcia rozprawy i wydania wyroku przez sąd, ponieważ do tego momentu możliwa jest zmiana pozwu, np. co do orzeczenia o winie czy o wysokości alimentów. Strony nie mają wpływu na rozstrzygnięcie sądu, gdyż mimo poczynionych ustaleń między nimi sąd może wydać orzeczenie odmienne. Decyzja należy do sądu, a strony do końca nie wiedzą, jaka ona będzie. Oczywiście każdy z małżonków po wydaniu orzeczenia w I instancji może złożyć apelację, co jednak po pierwsze wydłuży postępowanie, a po drugie może zniweczyć dokonany podział majątku. W praktyce oznacza to, że obie strony będą niezadowolone z rozstrzygnięcia sądu i w konsekwencji będą tkwić w konflikcie, ponosząc kolejne koszty i obwiniając się wzajemnie za przedłużający się proces.

Warto zatem rozważyć zawarcie ugody w formie aktu notarialnego. Każda ze stron może w ten sposób zabezpieczyć się przed wycofaniem się drugiej strony z uzgodnień poczynionych podczas mediacji, dotyczących warunków rozvodu oraz sposobu podziału majątku wspólnego. Jak wyżej zaznaczono, ugoda zawarta przed mediatorem, nawet po jej zatwierdzeniu przez sąd, nie spełnia wymogu zachowania formy szczególnej. Ugoda ta nie przeniesie własności nieruchomości, ale można postawić tezę, że może być potraktowana jako umowa przedwstępna, jeśli spełnia wymogi art. 389 k.c.<sup>146</sup> Zgodnie z treścią § 1 art. 390 k.c. jeżeli strona zobowiązana do zawarcia umowy przyrzeczonej uchyla się od jej zawarcia, druga strona może żądać naprawienia szkody, którą poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej, zaś § 2 art. 390 k.c. stanowi, iż spełnienie wymogu zachowania formy szczególnej przy zawarciu umowy przedwstępnej pozwala stronie uprawnionej dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej. Ugoda zawarta przed mediatorem, nawet po zatwierdzeniu jej przez sąd, nie spełnia wymogu formy szczególnej, wobec tego jeśli jedna ze stron uchylałaby się od jej wykonania, druga mogłaby jedynie żądać naprawienia szkody, natomiast nie mogłaby żądać zawarcia umowy przyrzeczonej.

Nie można przenieść własności nieruchomości pod warunkiem, co wynika z treści art. 158 k.c., ale można uzależnić zobowiązanie do przeniesienia

---

<sup>146</sup> Por. wyrok SN z 14.03.1973 r., III CRN 33/73, w którym sąd stwierdził, że umowa o przeniesienie własności nieruchomości niezawarta w formie aktu notarialnego jest nieważna, jednakże może być prawnie skuteczna jako umowa przedwstępna, jeżeli w świetle jej postanowień czyni zadość wymogom art. 389 k.c.

własności od spełnienia się warunku. Zatem można zawrzeć przedwstępną umowę o podział majątku wspólnego, w której strony uzależnią zawarcie umowy przyrzeczonej od orzeczenia rozwodu bez winy którejkolwiek ze stron. Zawarcie takiej umowy w formie aktu notarialnego zabezpiecza obie strony – w przypadku próby wycofania się przez jedną z nich z zawarcia umowy przyrzeczonej mimo nieorzekania przez sąd w wyroku rozwodowym o winie druga może dochodzić jej zawarcia przed sądem, stosownie do powołanego wyżej art. 390 k.c.

Kolejna kwestia, którą strony mogą zawrzeć w umowie (ugodzie), a która byłaby niemożliwa w przypadku dokonania podziału majątku wspólnego przez sąd, to uzgodnienie między nimi zasad spłaty kredytu udzielonego stronom w trakcie trwania ich małżeństwa. Zgodnie z treścią art. 519 § 2 pkt 2 k.c. wstąpienie w miejsce dłużnika przez osobę trzecią i tym samym zwolnienie dłużnika z długu może nastąpić przez umowę między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela. Zatem bez zawarcia z bankiem aneksu do umowy, której obojgu małżonkom został udzielony kredyt, jeden z małżonków nie może być zwolniony ze spłaty kredytu. Nierzadkie są sytuacje, gdy jedna ze stron zgadza się na dokonanie podziału majątku wspólnego bez spłaty na jej rzecz, ale z zastrzeżeniem, że druga będzie sama spłacała kredyt i nie będzie dochodziła roszczeń regresowych z tego tytułu. Takie zapisy można zawrzeć w umowie zawartej w formie aktu notarialnego, gdy strony nie chcą bądź nie mogą, np. z powodu zmniejszenia się zdolności kredytowej, zawrzeć z bankiem aneksu do umowy, co nie byłoby możliwe, gdyby o podziale majątku orzekał sąd. Zobowiązanie powyższe można zabezpieczyć oświadczeniem o poddaniu się egzekucji, gdyż akt notarialny jest tytułem egzekucyjnym<sup>147</sup>.

## Podsumowanie

Źródłem sporów występujących w rodzinie są najczęściej negatywne emocje. Powodują one powstanie ujemnych konsekwencji o podłożu psychologicznym i tym samym prowadzą do rozpadu rodziny. Bardzo często pod wpływem negatywnych emocji strona składająca pozew o rozwód w rzeczywistości nie dąży do osiągnięcia skutku w postaci rozwiązania małżeństwa, lecz chce

---

<sup>147</sup> Art. 777 § 1 k.p.c.

w ten sposób wpłynąć na współmałżonka, aby zmienił on swoje postępowanie. Rada Europy w celu wprowadzenia instytucji mediacji do sporów rodzinnych przedstawiła wyniki badań komitetu ekspertów potwierdzające, że skierowanie stron do mediacji w ogromnym stopniu poprawia komunikację pomiędzy nimi, zmniejsza rodzinne konflikty, a także redukuje negatywne konsekwencje zerwania więzi rodzinnych<sup>148</sup>.

Nie ma wątpliwości, że głównym celem ugody jest zapobieganie lub rozwiązywanie konfliktów. W odróżnieniu od rozstrzygania sporów, które wiąże się z ingerencją podmiotu trzeciego, najczęściej sądu, ugoda pozwala stronom na wybór takiego rozwiązania, które jest akceptowalne przez każdą z nich. Strony, uzgadniając w mediacji kwestie okołorozwodowe, dotyczące wysokości alimentów, sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej oraz kontaktów z dziećmi, dają sobie możliwość ustalenia ich według własnych reguł. Rozwiązania wypracowane w toku mediacji są zindywidualizowane, mogą być niestandardowe i nie muszą się pokrywać z rozwiązaniami proponowanymi przez prawo, choć muszą być z nim zgodne<sup>149</sup>. Zawarcie ugody może pomóc trwale zakończyć spór, a także zapobiec mogącemu powstać w przyszłości, co pozwala rozstać się stronom w zgodzie<sup>150</sup>. Zaś rozstanie w zgodzie to możliwość zachowania dobrych relacji między byłymi małżonkami i podejmowania wspólnie decyzji dotyczących ich dzieci.

Jeśli uda się zawrzeć ugode, z reguły obie strony są z niej zadowolone, nawet jeśli traktują ją jako mniejsze zło<sup>151</sup>. Mówi się, że nawet najgorsza ugoda jest lepsza niż najlepsze orzeczenie sądu. Warto do tego powiedzenia dodać, że kompromis nie zawsze musi być „zgniły”, bo mimo iż obie strony poczyniły ustępstwa, np. w podanym wyżej przypadku uzależnienia zgody na zaproponowany podział majątku wspólnego przez jedną ze stron od wycofania wniosku o orzeczenie przez sąd o winie, to często jest to jedyne akceptowalne przez nie rozwiązanie.

<sup>148</sup> M. Strzelecka, *Mediacja w procesie rozwodowym*, „Edukacja Prawnicza” 2013, nr 1.

<sup>149</sup> A. Gójska, *op. cit.*, s. 47.

<sup>150</sup> D. Dulęba, *op. cit.*, s. 48.

<sup>151</sup> D. Dulęba, *op. cit.*, s. 50.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

- Antolak-Szymański K., Piaskowska O. M., *Mediacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Antoszek T., *Umowa ugody*, niepubl.
- Biernatowski A. (aktualizacja O. M. Piaskowska) [w:] *Matżeńskie prawo majątkowe. Komentarz*, B. Bieniek *et al.*, Warszawa 2020.
- Blajer P. [w:] *Prawo o notariacie. Komentarz*, A. J. Szereda (red.), Warszawa 2022.
- Charkiewicz M., *Konflikt a spór – podobieństwa i różnice* [w:] *Mediacja w praktyce mediatora i pełnomocnika*, C. Rogula, A. Zemke-Górecka (red.), Warszawa 2021.
- Chęłpa S., Witkowski T., *Psychologia konfliktów*, Wrocław 2015.
- Drabik M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, T. Szanciło (red.), Warszawa 2019.
- Dulęba D., *Ugoda w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012.
- Flaga-Gieruszyńska K., Zieliński A., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2022.
- Gmurzyńska E., Morek R., *Mediacje. Teoria i praktyka*, Warszawa 2018.
- Golat R., *Polubowne rozstrzygnięcie sporów*, Warszawa 2007.
- Gójska A., *Mediacje rodzinne*, Warszawa 2014.
- Ignaczewski J., *Matżeńskie ustroje majątkowe. Art. 31–54 KRO. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Indan-Pykno L., Indan-Pykno M., *Ugoda mediacyjna. Komentarz praktyczny z orzecznictwem*, Warszawa 2022.
- Kalisz A., Zienkiewicz A., *Mediacja w sprawach gospodarczych jako narzędzie wspierające sukces w biznesie*, Warszawa 2020.
- Kamiński P., *Umowa ugody jako umowa wzajemna*, „Monitor Prawniczy 2021”, nr 12.
- Koper I., Dończyk D. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II*, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2021.

- Malczyk M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, A. Góral-Błaszczkowska (red.), Warszawa 2016.
- Malec N., *Notariusz jako gwarant bezpieczeństwa obrotu nieruchomościami*, „Modern Management Review” 2018, nr 1.
- Moor Ch. W., *Mediacje. Praktyczne strategie rozwiązywania konfliktów*, A. Cybulko, M. Zieliński (tłum.), Warszawa 2016.
- Morek R., *Komentarz do przepisów regulujących mediację i arbitraż (art. 183<sup>1</sup>–183<sup>15</sup>, 1154–1217 KPC)*, Warszawa 2006.
- Morek R. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IIIB. Zobowiązania. Część szczegółowa*, K. Osajda (red.), Warszawa 2017.
- Mucha J., *Uгода zawarta przed mediatorem a forma szczególna czynności prawnych*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2020, nr 4.
- Ohanowicz A., Górski J., *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970.
- Pietrewicz E. A., *Kilka słów na temat Ośrodka Mediacyjnego przy Izbie Notarialnej w Gdańsku oraz Notariatu w mediacjach*, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2018, nr 2.
- Pietrzykowski J., Pietrzykowski K. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom III*, A. Marciniak (red.), Warszawa 2020.
- Pyziak-Szafnicka M. [w:] *Prawo zobowiązań – część szczegółowa. Tom 8. System Prawa Prywatnego*, J. Panowicz-Lipska (red.), Warszawa 2011.
- Radwański Z. [w:] Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2013.
- Salejko-Szyszczyk I., *Metody rozwiązywania konfliktów w przedsiębiorstwie a integracja pracownicza*, „Ekonomia i Prawo” 2012, t. 11, nr 4.
- Skiepkó K., Ignaczewski J., *Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego*, Warszawa 2017.
- Skowrońska-Bocian E., Warciński M. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2018.
- Sławicki P., *Uгода mediacyjna jako podstawa wpisu w księdze wieczystej*, „Rejent” 2020, nr 11.
- Stefańska E. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, M. Manowska (red.), Warszawa 2015.
- Strzelecka M., *Mediacja w procesie rozwodowym*, „Edukacja Prawnicza” 2013, nr 1.
- Sychowicz M., Rejda M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I*, A. Marciniak (red.), Warszawa 2019.
- Tomzik D., *Mediacje z polecenia sądu a szczególna forma czynności prawnych – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Palestra” 2019, nr. 11–12.
- Urbańska M., *Mediacje w sprawach rodzinnych* [w:] *Zdrowa i mocna rodzina fundamentem społeczeństwa*, J. Stala (red.), Kraków 2019.
- Wichłacz M. [w:] Cetera M. et al., *Leksykon mediacji*, Warszawa 2023.
- Wrzeczonek R., *Protokół z mediacji w sprawach z zakresu prawa cywilnego w formie aktu notarialnego*, „Rejent” 2009, nr 1.

- Zawilińska A., *Mediacja w sprawach rodzinnych przy uwzględnieniu ostatniej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego w tym zakresie*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2017, nr 1.
- Żyznowski T. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. III*, A. Marciniak (red.), Warszawa 2020.

## Akty prawne i orzeczenia

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2022, poz. 1360 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021, poz. 1805 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2020, poz. 1359 z późn. zm.).
- Uchwała Sądu Najwyższego z 20.12.1969 r., III PZP 43/69.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 13.01.1978 r., III CZP 30/77.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 16.12.1980 r., III CZP 46/80.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 05.03.2003 r., III CZP 99/02.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 14.03.1973 r., III CRN 33/73.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 07.06.2002 r., IV CKN 1108/00.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 07.02.2006 r., IV CK 393/05.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 03.12.2009 r., II PK 104/09.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 30.09.2010 r., I CSK 675/09.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 03.04.1970 r., III CRN 90/70.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 06.06.1975 r., III CRN 134/75.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 09.01.1984 r., III CRN 315/83.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 22.05.1998 r., II CKU 168/97.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 27.03.2001 r., IV CKN 289/00.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 18.01.2012 r., II CSK 139/11.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23.09.2016 r., I ACa 404/16.
- Postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 18.06.2013 r., II Ca 689/13.

## Źródła internetowe:

- <https://sjp.pwn.pl/>
- Rocznik Demograficzny*, Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2022,3,16.html>.
- Roszkowska E., *Wybrane modele negocjacji*, Białystok 2011, <http://hdl.handle.net/11320/10149>.

Zbigniew Mierzejewski

## Dyrektor szkoły jako organ uprawniony do stosowania środków oddziaływania wychowawczego na podstawie Ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich

Zjawisko przestępczości i demoralizacji nieletnich stanowi przedmiot badań i dyskusji przedstawicieli wielu dziedzin nauki zajmujących się tym zagadnieniem, a także jeden z ważnych problemów społecznych, które wymagają rozwiązania<sup>152</sup>.

W wymiarze społecznym postrzeganie przestępczości nieletnich odnośzone jest najczęściej do głośnych, ale jednostkowych przypadków poważnych naruszeń porządku prawnego, szeroko komentowanych w środkach masowego przekazu. Mimo iż tylko stosunkowo niewielka część nieletnich sprawców czynów karalnych kontynuuje przestępczą działalność po osiągnięciu pełnoletności, to właśnie owe jednostkowe przypadki bulwersujących opinię publiczną zachowań nieletnich powodują wzrost poziomu lęku i zagrożenia ogółu społeczeństwa<sup>153</sup>.

Spśród wielu różnorodnych koncepcji postępowania z nieletnimi sprawcami czynów karalnych najczęściej wyróżnia się podejście opiekuńczo-wychowawcze, postrzegające zjawisko przestępczości nieletnich jako wymagający rozwiązania problem społeczny, oraz sprawiedliwościowe (karnistyczne), zakładające

---

<sup>152</sup> F. Dünkel, *Juvenile Justice Systems in Europe. Reform developments between justice, welfare and „new punitiveness”*, „Kriminologijos Studijos” 2014, nr 1, [https://www.researchgate.net/publication/291040931\\_Juvenile\\_Justice\\_Systems\\_in\\_Europe\\_-\\_Reform\\_developments\\_between\\_justice\\_welfare\\_and\\_new\\_punitiveness/1/link/5c2a3bd8458515a4c7039dfc/download](https://www.researchgate.net/publication/291040931_Juvenile_Justice_Systems_in_Europe_-_Reform_developments_between_justice_welfare_and_new_punitiveness/1/link/5c2a3bd8458515a4c7039dfc/download) [dostęp: 17.05.2023 r.]; I. Purin [w:] F. Dünkel, J. Grzywa, P. Horsfield, I. Purin, *Juvenile Justice Systems in Europe. Current situation and reform developments. Schriften zum Strafvollzug, Jugendstrafrecht und zur Kriminologie*, vol. 1–4, Mönchengladbach 2011, s. 1541; J. Kusztal, *Europejskie tendencje w zapobieganiu przestępczości nieletnich*, „Probacja” 2011, t. 4, s. 32.

<sup>153</sup> J. Kusztal, *op. cit.*, s. 28.

możliwość ponoszenia przez nieletniego odpowiedzialności uzależnionej od kryterium rozeznania.

W modelu opiekuńczo-wychowawczym nieletniego postrzega się jako osobę wymagającą ochrony przed negatywnym wpływem otoczenia. Reakcja na popełnienie przez nieletniego czynu karalnego ukierunkowana jest przede wszystkim na podjęcie wobec niego odpowiednich działań wychowawczych i profilaktycznych. Rozpoznawaniem spraw nieletnich zajmują się specjalnie powołane komisje, które w odformalizowanym postępowaniu stosują środki mające na celu zapewnienie im opieki i wychowania.

W modelu karnistycznym środki reakcji na fakt popełnienia przez nieletniego czynu karalnego zbliżone są do kar przewidzianych dla sprawców dorosłych, przy odpowiednim ich złagodzeniu. Sprawy nieletnich rozpoznawane są przez sądy karne albo wyspecjalizowane sądy dla nieletnich, stosujące sformalizowaną procedurę, z zachowaniem gwarancji procesowych<sup>154</sup>.

Pomiędzy tymi dwoma skrajnymi podejściami do zjawiska przestępczości nieletnich można wyróżnić również szereg modeli pośrednich, spośród których na uwagę zasługuje model zakładający stosowanie wobec nieletnich sprawców postępowań i środków alternatywnych, określanych jako *diversion*, mających w założeniu odwrócić nieletnich od popełnienia czynów karalnych poprzez zastosowanie wobec nich niesformalizowanych postępowań i środków pozasądowych.

Koncepcja postępowań i środków alternatywnych wywodzi się z powstałego w latach 70. ub.w. modelu postępowania z nieletnimi, określanego jako model minimum interwencji. Zakłada on maksymalne ograniczenie formalnej reakcji na przestępczość nieletnich wyłącznie do tych sytuacji, w których jest to niezbędne. Poddanie nieletniego oficjalnej procedurze sądowej w każdym, nawet drobnym, przypadku naruszenia porządku prawnego, pociąga bowiem za sobą ryzyko zagrożenia stygmatyzacją, a także może prowadzić do utrwalenia zachowań społecznie niepożądanych<sup>155</sup>.

Postępowania alternatywne polegają m.in. na rezygnacji z oficjalnego postępowania sądowego i przekazaniu sprawy nieletniego innemu uprawnionemu

<sup>154</sup> B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007, s. 25.

<sup>155</sup> B. Stańdo-Kawecka, *Założenia modelowe i standardy międzynarodowe dotyczące nieletnich sprawców przestępstw*, „Archiwum Kryminologii” 2007–2008, t. XXIX–XXX, s. 421.



organowi lub instytucji celem nieformalnego załatwienia<sup>156</sup>. Uzasadnieniem ich wprowadzenia jest przede wszystkim zapobieganie negatywnym następstwom stygmatyzacji nieletniego, wynikającej z poddania go oficjalnej procedurze sądowej. Wskazuje się bowiem, że w wielu wypadkach powstrzymanie się od formalnej interwencji organów wymiaru sprawiedliwości jest najlepszym sposobem reagowania na niezgodne z prawem zachowania nieletniego bądź naruszenie przez niego norm społecznych, szczególnie w sytuacji, gdy odpowiednie działania i środki zostały już, lub mogą zostać, podjęte przez inne uprawnione podmioty lub instytucje społeczne, sprawujące pieczę i kontrolę nad nieletnimi<sup>157</sup>. Postępowania alternatywne umożliwiają szybką reakcję na niewłaściwe i niepożądane zachowania nieletniego bez konieczności wszczynania postępowania sądowego, które często może być odbierane jako spóźnione i nieadekwatne do okoliczności sprawy<sup>158</sup>, a także ograniczają koszty wynikające z konieczności rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym<sup>159</sup>.

Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich wprowadziła do polskiego systemu prawnego postępowania i środki alternatywne, umożliwiające reakcję na popełnienie przez nieletniego czynu karalnego bądź przejawy demoralizacji nieletniego bez potrzeby wszczynania oficjalnego postępowania sądowego.

Środkami alternatywnymi, określanymi przez ustawodawcę jako środki oddziaływania wychowawczego, które mogą zostać zastosowane wobec nieletniego przez dyrektora szkoły, do której nieletni uczęszcza, są: pouczenie, ostrzeżenie ustne albo ostrzeżenie na piśmie, zobowiązanie do przeproszenia pokrzywdzonego, zobowiązanie do przywrócenia stanu poprzedniego lub wykonania określonych prac porządkowych na rzecz szkoły (art. 4 ust. 4).

<sup>156</sup> *Ibidem*, s. 421.

<sup>157</sup> M. Muskała, „*Diversion*” w wymiarze sprawiedliwości wobec nieletnich w Anglii i Walii, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 8, s. 40.

<sup>158</sup> Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, druk sejmowy 2183, s. 9, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2183> [dostęp: 17.01.2023 r.].

<sup>159</sup> W USA np. przyjmuje się, że koszt stosowania wobec nieletniego postępowań alternatywnych *sensu largo* stanowi 1/8 kosztów stosowania środków izolacyjnych w ramach postępowania sądowego, por. *Diversion in the Juvenile Justice System*, National Conference of State Legislatures, <https://www.ncsl.org/civil-and-criminal-justice/diversion-in-the-juvenile-justice-system> [dostęp: 17.05.2023 r.].

## Uzasadnienie wprowadzenia postępowań i środków alternatywnych

Potrzeba wprowadzenia w sprawach nieletnich postępowań i środków alternatywnych wynikała m.in. z mających charakter zaleceń Reguł Minimalnych Narodów Zjednoczonych dotyczących postępowania sądowego wobec nieletnich, nazywanych powszechnie regułami z Beijing bądź regułami pekińskimi<sup>160</sup>, a także Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 20 listopada 1989 r.<sup>161</sup>

Reguły pekińskie, choć nie mają mocy powszechnie obowiązującej, ustalają pewien minimalny, uniwersalny standard postępowania w sprawach nieletnich, uwzględniający jednocześnie różnorodne modele reakcji na zjawisko przestępczości nieletnich. Należy je zatem traktować jako wskazania zobowiązujące państwa członkowskie ONZ do podjęcia starań mających na celu dostosowanie wewnętrznych systemów prawnych do postanowień zawartych w regułach pekińskich.

W zakresie dotyczącym postępowań i środków alternatywnych reguły pekińskie zalecają, aby tam, gdzie jest to możliwe, unikać rozpoznawania sprawy nieletniego w postępowaniu sądowym, przynajmniej Policji, prokuraturze lub innym podmiotom i organom zajmującym się sprawami nieletnich prawo do ich załatwiania według własnego uznania, bez formalnego postępowania sądowego, zgodnie z kryteriami ustalonymi przez prawo krajowe oraz z zasadami określonymi w regułach<sup>162</sup>.

Zalecenie wprowadzenia postępowań alternatywnych w sprawach nieletnich wynika także z mającej charakter powszechnie obowiązujący, zgodnie z art. 91 ust. 1 Konstytucji RP<sup>163</sup>, Konwencji o prawach dziecka.

<sup>160</sup> Wzorcowe Reguły Minimum Narodów Zjednoczonych dotyczące wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich, przyjęte rezolucją 40/33 Zgromadzenia Ogólnego z dnia 29 listopada 1985 r. [w:] P. J. Jaros, M. Michalak, *Prawa dziecka. Dokumenty Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Warszawa 2015, s. 336–362.

<sup>161</sup> Dz. U. z 1991 Nr 120, poz. 526.

<sup>162</sup> Komentarz do reguły 11 reguł pekińskich [w:] P. J. Jaros, M. Michalak, *op. cit.*, s. 345–346; A. Grześkowiak, *Polskie prawo nieletnich w świetle reguł minimalnych Narodów Zjednoczonych dotyczących wymiaru sprawiedliwości względem nieletnich*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 1987, z. 3, s. 119.

<sup>163</sup> Dz. U. z 1997 Nr 78, poz. 483.

W art. 40 ust. 3 lit. b nakłada ona na państwa będące jej stroną obowiązek sprzyjania uchwaleniu procedur oraz powołania organów i instytucji odnoszących się specjalnie do nieletnich, którzy zostali podejrzani, oskarżeni bądź uznani za winnych naruszenia prawa karnego, w szczególności w przypadku, gdy jest to właściwe i celowe, stosowania wobec nich środków alternatywnych, bez uciekania się do postępowania sądowego, pod warunkiem pełnego poszanowania praw człowieka i gwarancji procesowych.

Jedynie dla przykładu wskazać można, że w formie postępowań alternatywnych, poza przypadkami najpoważniejszych czynów karalnych, załatwianych jest nawet do 80% spraw przeciwko nieletnim w Belgii i do 70% spraw przeciwko nieletnim w Niemczech<sup>164</sup>.

## Środki alternatywne stosowane wobec nieletniego przez dyrektora szkoły

Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji upoważniła dyrektora szkoły, do której nieletni uczęszcza, do zastosowania wobec niego środków oddziaływania wychowawczego w postaci: pouczenia, ostrzeżenia ustnego, ostrzeżenia na piśmie, przeproszenia pokrzywdzonego, przywrócenia stanu poprzedniego lub wykonania określonych prac porządkowych na rzecz szkoły, wyłączając jednocześnie w przypadku zastosowania tych środków przez dyrektora szkoły obowiązek zawiadomienia sądu rodzinnego (art. 4 ust. 4).

Pozytywnymi przesłankami do zastosowania wskazanych wyżej środków oddziaływania wychowawczego są:

- popełnienie przez nieletniego na terenie szkoły lub w związku z realizacją obowiązku szkolnego, lub obowiązku nauki czynu karalnego stanowiącego przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, wykroczenie lub wykroczenie skarbowe bądź wykazywanie przez nieletniego przejawów demoralizacji;
- uznanie przez dyrektora szkoły, że zastosowanie jednego z przewidzianych ustawą środków oddziaływania wychowawczego będzie wystarczającą reakcją na niepożądane i niewłaściwe zachowanie nieletniego;

<sup>164</sup> F. Dünkel, *op. cit.*, s. 37.

- zgoda nieletniego oraz jego rodziców albo opiekuna na zastosowanie wobec nieletniego środków oddziaływania wychowawczego.

Przesłanką negatywną zastosowania wskazanych środków oddziaływania wychowawczego jest natomiast popełnienie przez nieletniego czynu karalnego wyczerpującego znamiona przestępstwa ściganego z urzędu lub przestępstwa skarbowego.

Określone w ustawie środki oddziaływania wychowawczego będą mogły zatem zostać zastosowane przez dyrektora szkoły wobec nieletniego, który popełnił czyn karalny w postaci wykroczenia lub wykroczenia skarbowego, a także przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego, takiego jak: znieważenie (art. 216 §§ 1 i 2 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny<sup>165</sup>), zniesławienie (art. 212 §§ 1 i 2 k.k.), naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.) bądź lekkie uszkodzenie ciała (art. 157 §§ 2 i 3 k.k.), a także w sytuacji, gdy wykazuje on przejawy demoralizacji.

W rozumieniu ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich za czyn karalny uznawane są wszystkie przestępstwa, przestępstwa skarbowe, wykroczenia i wykroczenia skarbowe (art. 1 ust. 2 pkt 1 i 2). W poprzednio obowiązującej ustawie za czyn karalny, oprócz przestępstw i przestępstw skarbowych, uznawano jedynie wykroczenia wymienione enumeratywnie w art. 1 § 2 pkt 2b u.p.n.

Podobnie jak w poprzednio obowiązującej ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich ustawodawca nie zdecydował się na zdefiniowanie pojęcia „demoralizacja”, wskazując, że zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny oraz ugruntowanym orzecznictwem nie budzi ono zasadniczych wątpliwości i jest rozumiane w sposób jednolity<sup>166</sup>.

W przepisie art. 4 ust. 1 u.w.r.n. wymieniono jedynie przykładowe zachowania uznawane jako świadczące o demoralizacji nieletniego, w szczególności takie jak: dopuszczenie się przez nieletniego czynu zabronionego, naruszanie zasad współżycia społecznego, uchylanie się od obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki, używanie alkoholu, środków odurzających, substancji psychotropowych, ich prekursorów, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych

<sup>165</sup> Tekst jednolity Dz. U. z 2022, poz. 1138, dalej powoływany jako k.k.

<sup>166</sup> Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, druk sejmowy 2183, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2183>, s. 4 [dostęp: 17.05.2023 r.].

oraz uprawianie nierządu. Wyliczenie to nie stanowi katalogu zamkniętego, o czym świadczy użycie przez ustawodawcę wyrażenia „w szczególności”.

Na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy w orzecznictwie za przejawy demoralizacji nieletniego uznawano również zachowania takie jak: palenie papierosów, agresję wobec innych osób lub rzeczy, używanie wulgarnych słów, nieposłuszeństwo wobec rodziców lub opiekunów, niepowracanie na noc do domu, ucieczki z domu, nieprzestrzeganie regulaminu szkolnego, przebywanie w towarzystwie osób zdemoralizowanych, demonstracyjne lekceważenie zasad współżycia społecznego<sup>167</sup>.

Termin „demoralizacja” najczęściej utożsamiany był z niedostosowaniem społecznym<sup>168</sup>. Zwracano jednak uwagę, że tak szerokie jego ujęcie może stwarzać sądom rodzinnym możliwość nieograniczonej ingerencji w życie nieletniego w sytuacji, gdy wystarczająca i bardziej zasadna byłaby interwencja rodzicielska<sup>169</sup>. Kwestionowano także uznanie przez ustawodawcę za przejaw demoralizacji naruszenia zasad współżycia społecznego, argumentując, że w nauce brak jest zgody co do tego, czy stanowią one konsekwencję przyjętych w danym społeczeństwie norm moralnych, czy też są od nich niezależne<sup>170</sup>.

Dla przyjęcia, iż nieletni wykazuje przejawy demoralizacji, wymagana jest pewna powtarzalność bądź trwałość negatywnych zachowań. Świadczy o tym posłużenie się przez ustawodawcę w art. 4 ust. 1 u.w.r.n. wyrażeniami takimi jak: „naruszanie”, „uchylanie”, „używanie”, „uprawianie”. Uważa się jednak, że niekiedy także pojedyncze zachowanie, wykazujące się dużym stopniem

<sup>167</sup> M. Mączyńska, *Prawo nieletniego sprawcy czynu zabronionego do rzetelnego procesu sądowego na tle obowiązujących i projektowanych przepisów prawa polskiego oraz standardów międzynarodowych*, Kraków 2017, [https://repozytorium.ka.edu.pl/bitstream/handle/11315/28073/MACZYNSKA\\_Prawo\\_nieletniego\\_sprawcy\\_czynu\\_zabronionego\\_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://repozytorium.ka.edu.pl/bitstream/handle/11315/28073/MACZYNSKA_Prawo_nieletniego_sprawcy_czynu_zabronionego_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y), s. 149 [dostęp: 17.05.2023 r.].

<sup>168</sup> A. Grzeškowiak, *Postępowanie w sprawach nieletnich (Polskie prawo nieletnich)*, Toruń 1986, s. 48.

<sup>169</sup> M. Stanowska, A. Walczak-Żochowska, K. Wierzbowski, *Uwagi o profilu ustawy o postępowaniu z nieletnimi. Zagadnienia materialno-prawne i procesowe*, „Państwo i Prawo” 1983, nr 6, s. 53; M. Mączyńska, *op. cit.*, s. 147.

<sup>170</sup> A. Strzembosz, *Nowa ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Próba komentarza*, Warszawa 1983, s. 14; B. Czarnecka-Działuk, *Nieletni sprawcy czynów karalnych przed sądem rodzinnym. Zagadnienia procesowe*, Warszawa 1983, s. 28.

drastyczności, może świadczyć o tym, że jego podłożem była demoralizacja nieletniego<sup>171</sup>.

Warunkiem zastosowania wobec nieletniego, dopuszczającego się popełnienia czynu karalnego niebędącego przestępstwem ściganym z urzędu lub przestępstwem skarbowym, środków oddziaływania wychowawczego przez dyrektora szkoły jest popełnienie tego czynu na terenie szkoły lub w związku z realizacją obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki. Chodzić może zatem o popełnienie przez nieletniego czynu karalnego w budynku lub na terenie szkoły, w drodze do i ze szkoły, a także podczas szkolnych wycieczek, zawodów, konkursów, przedstawień mających miejsce poza szkołą, niezależnie od tego, w jakim charakterze nieletni w nich uczestniczy. Środki oddziaływania wychowawczego nie będą mogły natomiast zostać zastosowane przez dyrektora szkoły wobec nieletniego w trybie art. 4 ust. 4 u.w.r.n. w sytuacji popełnienia czynu karalnego w czasie wolnym od zajęć, bez związku z realizacją obowiązku szkolnego, np. w okresie przerwy wakacyjnej. Uznając, że ucieczka z zajęć lekcyjnych pozostaje zachowaniem ściśle związanym z realizacją obowiązku szkolnego, a w zasadzie z uchylaniem się od niego, przyjęć należy, że również w razie popełnienia przez nieletniego czynu karalnego w czasie, w którym samowolnie opuścił on zajęcia szkolne, dyrektor szkoły będzie miał prawo zastosowania wobec niego środków oddziaływania wychowawczego na podstawie art. 4 ust. 4 u.w.r.n.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż ustawodawca zróżnicował granicę wieku nieletniego, wobec którego możliwe jest zastosowanie przez dyrektora szkoły środków oddziaływania wychowawczego.

W razie stwierdzenia, że nieletni wykazuje przejawy demoralizacji, dyrektor szkoły może zastosować wobec nieletniego środki oddziaływania wychowawczego po ukończeniu przez nieletniego 10 lat do czasu ukończenia 18 lat (art. 1 ust. 1 pkt 1 u.w.r.n.), chyba że wcześniej nieletni uzyskałby pełnoletność na podstawie art. 10 § 1 Ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy<sup>172</sup>. Gdyby natomiast powodem zastosowania wobec nieletniego środków oddziaływania wychowawczego miało być popełnienie czynu karalnego

<sup>171</sup> M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich na tle standardów europejskich*, Warszawa 2015, s. 68.

<sup>172</sup> Tekst jednolity Dz. U. z 2020, poz. 1359.

niebędącego przestępstwem ściganym z urzędu lub przestępstwem skarbowym, dolna granica umożliwiająca zastosowanie wobec nieletniego środków oddziaływania wychowawczego wynosi 13 lat, zaś górna 17 lat (art. 1 ust. 1 pkt 2 u.w.r.n.).

Rozważając możliwość zastosowania wobec nieletniego środków oddziaływania wychowawczego z art. 4 ust. 4 u.w.r.n., dyrektor szkoły powinien ocenić, czy będą one wystarczające dla osiągnięcia celów wskazanych w preambule do ustawy oraz w art. 3 ust. 1 i 2 u.w.r.n.

Powinien on zatem rozważyć, czy zastosowany środek oddziaływania wychowawczego dostatecznie wzmocni świadomość odpowiedzialności nieletniego za własne czyny, czy w dostateczny sposób będzie przeciwdziałał jego demoralizacji i zapobiegnie dopuszczeniu się ponownie czynu karalnego oraz czy umożliwi nieletniemu, który popadł w konflikt z prawem lub z zasadami współżycia społecznego, warunki powrotu do normalnego życia. Dyrektor szkoły powinien także mieć na uwadze, aby w sprawie nieletniego kierować się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny. Przy wyborze rodzaju zastosowanego środka oddziaływania wychowawczego dyrektor szkoły powinien uwzględnić właściwości i warunki osobiste nieletniego, w szczególności jego wiek, stan zdrowia, poziom rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru oraz sytuację rodzinną, warunki wychowawcze i charakter środowiska, przyczyny i stopień demoralizacji, w tym rodzaj czynu zabronionego, a także sposób i okoliczności jego popełnienia, oraz rodzaj czynu karalnego, a także sposób i okoliczności jego popełnienia.

Ustawowym ograniczeniem do zastosowania przez dyrektora szkoły wobec nieletniego środków oddziaływania wychowawczego z art. 4 ust. 4 u.w.r.n. jest wymóg uzyskania zgody nieletniego oraz jego rodziców lub opiekuna. Uzasadnienia dla uzyskania zgody nieletniego oraz jego rodziców lub opiekuna należy upatrywać w regule 11.3. reguł pekińskich<sup>173</sup>. W komentarzu do tej reguły podkreśla się, że poddanie nieletniego środkom w ramach postępowania alternatywnego bez uzyskania jego zgody sprzeciwiałoby się Konwencji o zniesieniu

---

<sup>173</sup> P. J. Jaros, M. Michalak, *op. cit.*, s. 347.



pracy przymusowej<sup>174</sup>. Wskazuje się również, że zgoda na zastosowanie środków alternatywnych powinna być udzielana w warunkach umożliwiających odmowę jej wyrażenia oraz wyłączających możliwość wymuszenia jej uzyskania. Zapobiegać temu ma m.in. wprowadzenie przepisów przewidujących możliwość poddania obiektywnej ocenie zasadności takiej decyzji przez organ powołany do orzekania w sprawach nieletnich<sup>175</sup>.

O ile nie budzi wątpliwości zasadność potrzeby uzyskania zgody nieletniego oraz jego rodziców lub opiekuna na zastosowanie środka oddziaływania wychowawczego w postaci zobowiązania do wykonania określonych prac porządkowych na rzecz szkoły, który to środek należy uznać za zbliżony do środka wychowawczego z art. 7 pkt 2 u.w.r.n., stosowanego wobec nieletniego przez sąd rodzinny, o tyle zastanowić się należy nad uzasadnieniem wymogu uzyskania zgody nieletniego oraz jego rodziców lub opiekuna na zastosowanie wobec nieletniego pozostałych, wymienionych w art. 4 ust. 4 u.w.r.n., środków oddziaływania wychowawczego.

Wątpliwa w szczególności wydaje się potrzeba uzyskiwania zgody nieletniego oraz jego rodziców lub opiekuna na udzielenie nieletniemu pouczenia, ostrzeżenia ustnego albo ostrzeżenia na piśmie, określanych jako środki alternatywne bez interwencji, zwłaszcza że zastosowanie wymienionych środków oddziaływania wychowawczego na podstawie u.w.r.n. nie wyłącza możliwości jednoczesnego zastosowania wobec nieletniego kary określonej w statucie szkoły, odpowiadającej rodzajowo wskazanym wyżej środkom oddziaływania wychowawczego.

Należy uznać, że w zgodzie z zaleceniami wynikającymi z reguły 11.3. reguł pekińskich byłoby ograniczenie wymogu uzyskania zgody nieletniego oraz jego rodziców lub opiekuna na zobowiązanie nieletniego do wykonania określonych prac porządkowych na rzecz szkoły. W zakresie dotyczącym pozostałych środków alternatywnych wystarczające byłoby wprowadzenie możliwości wyrażenia sprzeciwu przez nieletniego oraz jego rodziców lub opiekuna, którego skutkiem byłoby przekazanie sprawy nieletniego sądowi rodzinnemu.

Wskazać przy tym należy, że w przypadku środków oddziaływania wychowawczego stosowanych wobec nieletniego przez organ uprawniony do

<sup>174</sup> Konwencja o zniesieniu pracy przymusowej przyjęta w Genewie dnia 25 czerwca 1957 r. przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy (Dz. U. z 1959 Nr 39, poz. 240).

<sup>175</sup> Komentarz do reguły 11.3 [w:] P. J. Jaros, M. Michalak, *op. cit.*, s. 347.



przeprowadzenia czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia na podstawie art. 4 ust. 5 u.w.r.n. w postaci: pouczenia, zwrócenia uwagi, ostrzeżenia, przywrócenia stanu poprzedniego lub zawiadomienia rodziców albo opiekuna nieletniego lub szkoły, do której nieletni uczęszcza, ustawodawca nie uzależnił możliwości ich zastosowania od uzyskania zgody nieletniego oraz jego rodziców lub opiekuna.

W przepisie art. 4 ust. 4 u.w.r.n. ustawodawca nie sprecyzował, czy zgoda na zastosowanie wobec nieletniego środków oddziaływania wychowawczego powinna zostać udzielona przez oboje czy też jednego z rodziców, ani nie określił formy wyrażenia zgody.

W pierwszej z poruszonych wyżej kwestii systemowo należy odwołać się do art. 35 ust. 1 pkt 2 u.w.r.n., który stanowi, iż stronami postępowania w sprawach nieletnich obok nieletniego oraz prokuratora są rodzice albo ten z rodziców, pod którego stałą pieczę nieletni faktycznie pozostaje, albo opiekun nieletniego. W odniesieniu do środków oddziaływania wychowawczego istotne zatem powinno być kryterium faktycznego sprawowania pieczy nad nieletnim, umożliwiające zastosowanie wobec niego środka oddziaływania wychowawczego również w sytuacji, gdy jeden z rodziców, niepozbawiony ani nieograniczony w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, np. przez dłuższy czas przebywa za granicą.

W zakresie formy wyrażenia zgody przyjęć należy, że dla celów dowodowych powinna ona zostać udzielona na piśmie.

Ustawodawca nie zdefiniował wymienionych w art. 4 ust. 4 u.w.r.n. środków oddziaływania wychowawczego. W uzasadnieniu projektu ustawy stwierdzono jedynie, że pouczenie polega na wskazaniu nieletniemu niezgodności jego zachowania z obowiązującymi przepisami, w tym również ze statutem szkoły, ze wskazaniem tych przepisów. Ostrzeżenie powinno dodatkowo zawierać informację, że w przypadku ponownego niepożądanego zachowania zostaną podjęte wobec nieletniego dalsze idące środki, włącznie z zawiadomieniem sądu rodzinnego. Zobowiązanie do przywrócenia stanu poprzedniego ma polegać przykładowo na nakazaniu nieletniemu uprzątnięcia wyrzuconych przez niego śmieci, ustawienia sprzętów we właściwym porządku czy usunięcia napisu ze

ściany. Z kolei rodzaj i wymiar określonych prac porządkowych na rzecz szkoły powinien zostać szczegółowo określony przez dyrektora szkoły<sup>176</sup>.

Tak ogólne, a wręcz zdawkowe określenie środka oddziaływania wychowawczego w postaci obowiązku wykonania określonych prac porządkowych na rzecz szkoły budzi poważne zastrzeżenia.

W przeciwieństwie do środka wychowawczego z art. 7 pkt 2 u.w.r.n., polegającego na zobowiązaniu nieletniego do wykonania pracy społecznej, ustawa nie określa ani okresu, przez który zastosowany środek oddziaływania wychowawczego ma trwać, ani liczby godzin, w czasie których ma być wykonywany. Choć wydaje się, że w ramach tego środka chodzić powinno o stosunkowo drobne prace porządkowe, to *de lege ferenda* postulować należy precyzyjne określenie maksymalnego czasu ich trwania, jak i maksymalnej liczby godzin, w trakcie których powinny być wykonywane, jak analogicznie zostało to wskazane w art. 10 ust. 2 u.w.r.n. w stosunku do orzekanej jako środek wychowawczy pracy społecznej.

Tytuł monografii nakazuje poświęcenie nieco większej uwagi środkowi oddziaływania wychowawczego w postaci zobowiązania nieletniego do przeproszenia pokrzywdzonego. Stanowi on bowiem w istocie wyraz medacyjnego sposobu rozwiązania konfliktu pomiędzy nieletnim sprawcą czynu karalnego a pokrzywdzonym jego zachowaniem. W odniesieniu do zobowiązania dorosłego sprawcy do przeproszenia pokrzywdzonego, orzekanego jako środek probacyjny przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 Ustawy z dnia z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, w orzecznictwie podkreśla się jego dwa aspekty. Przeproszenie pokrzywdzonego ma skłonić sprawcę do okazania skruchy i autorefleksji, a także pełni funkcję kompensacyjną, stanowiąc moralne zadośćuczynienie dla pokrzywdzonego<sup>177</sup>.

W literaturze podnosi się nadto, że nie można ignorować etycznej natury aktu przeproszenia, sprowadzając go do zdawkowego, bezrefleksyjnego i automatycznego wypowiedzenia formuły przeprosin. Aby przeproszenie w pełni spełniało swoją rolę, powinno wiązać się z wzięciem na siebie przez sprawcę odpowiedzialności przy świadomości wyrządzonej krzywdy, wyrażeniem żalu

<sup>176</sup> Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich..., *op. cit.*, s. 10.

<sup>177</sup> Wyrok SN z dnia 3.05.1971 r., Rw 441/71, LEX nr 18298; uchwała SN z dnia 27.08.1977 r., U 1/77, LEX nr 19306.

i skruchy, łącząc się z prośbą o wybaczenie. Dopiero takie podejście przez sprawcę do wykonania obowiązku przeprosin sprzyja niwelowaniu konfliktów i zapobiega ich powstaniu<sup>178</sup>.

Przed zobowiązaniem nieletniego do przeproszenia pokrzywdzonego dyrektor szkoły powinien zatem podjąć działania mające na celu uświadomienie nieletniemu sensu i znaczenia tej czynności i powziąć przekonanie, że nieletni zdaje sobie sprawę z naganności zachowania, którego się dopuścił, oraz wyraża z tego powodu rzeczywistą skruchę. Rola dyrektora szkoły zbliża się w tym wypadku do roli mediatora, którego celem jest nie tyle reakcja na niezgodne z prawem zachowanie nieletniego, ile rozwiązanie powstałego w wyniku tego zachowania konfliktu oraz zapobieżenie jego powstaniu w przyszłości.

Wybór odpowiedniego środka oddziaływania wychowawczego wobec nieletniego zależeć będzie od oceny dyrektora szkoły dokonanej w oparciu o zasady zawarte w preambule do ustawy oraz dyrektywy określone w art. 3 ust. 1 i 2 u.w.r.n.

Nieusprawiedliwione niewykonanie przez nieletniego nałożonych na niego środków oddziaływania wychowawczego powinno skutkować zawiadomieniem przez dyrektora szkoły sądu rodzinnego.

Zastrzeżenia budzi brak możliwości poddania sądowej kontroli stosowanych wobec nieletniego środków oddziaływania wychowawczego. W literaturze zwraca się uwagę, że może prowadzić to do naruszenia konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do sądowego rozpatrzenia sprawy, rozumianej autonomicznie na gruncie przepisów Konstytucji RP<sup>179</sup>.

Obowiązek zapewnienia sądowej kontroli stosowania wobec nieletniego środków alternatywnych wynika również z Zaleceń CM/Rec(2008)11 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie zasad europejskich dotyczących kar i środków alternatywnych stosowanych wobec sprawców nieletnich, przyjętych przez Komitet Ministrów w dniu 5 listopada 2008 r. na 1040 zebraniu Zastępców Ministrów<sup>180</sup>, które w pkt 3 stanowią, aby kary i środki alternatywne

<sup>178</sup> G. Maroń, *Przeproszenie, przebaczenie i pojednanie w polskim prawie karnym – wybrane aspekty*, „Prokuratura i Prawo” 2020, nr 3, s. 34.

<sup>179</sup> Ł. Korzeniowski, *Instytucja stosowania środków oddziaływania wychowawczego przez dyrektora szkoły w nowej ustawie o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Prokuratura i Prawo” 2023, nr 2, s. 55.

<sup>180</sup> P. J. Jaros, *Prawa dziecka. Dokumenty Rady Europy*, Warszawa 2012, s. 557.

wobec nieletniego były nakładane przez sąd, a jeżeli zostaną nałożone przez inne, prawnie do tego upoważnione władze, powinny podlegać kontroli sądowej.

## Podsumowanie

Wprowadzenie możliwości stosowania wobec nieletniego środków oddziaływania wychowawczego przez dyrektora szkoły, do której nieletni uczęszcza, należy ocenić pozytywnie. Stanowią one realizację zaleceń wynikających z reguł pekińskich, a także Konwencji o prawach dziecka, aby w miarę możliwości w postępowaniu w sprawie nieletniego unikać prowadzenia sformalizowanego postępowania sądowego.

Przyznanie dyrektorowi szkoły możliwości zastosowania wobec nieletniego wskazanych w ustawie środków oddziaływania wychowawczego pozwala nieletniemu na uniknięcie stygmatyzacji wynikającej z konieczności uczestniczenia w sformalizowanej procedurze sądowej, a także sprzyja realizacji zasady indywidualizacji doboru właściwych środków oddziaływania wychowawczego. Dyrektor szkoły posiada bowiem z reguły znacznie większą wiedzę o sytuacji nieletniego niż sąd rodzinny i jest w stanie niezwłocznie zareagować na przejawy demoralizacji lub fakt popełnienia przez nieletniego drobnego czynu karalnego. Konieczność zawiadomienia sądu rodzinnego o każdym przypadku popełnienia przez nieletniego drobnego przewinienia wypełniającego znamiona przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego, takiego jak choćby naruszenie nietykalności cielesnej poprzez popchnięcie innego ucznia, czy też wykroczenia lub wykroczenia skarbowego nie tylko nie służyłaby dobru nieletniego, lecz także skutkowałaby niepotrzebnym obciążaniem i tak ponad miarę obciążonych sądów rodzinnych.

*De lege ferenda* postulować natomiast należy ustalenie okresu oraz liczby godzin, w których nieletni może zostać zobowiązany do wykonywania prac porządkowych na rzecz szkoły, podobnie jak zostało to określone w art. 10 ust. 2 u.w.r.n. w odniesieniu do środka wychowawczego w postaci pracy społecznej.

Krytycznie natomiast należy ocenić wymóg uzyskania zgody nieletniego oraz jego rodziców lub opiekuna w wypadku każdego ze środków oddziaływania wychowawczego stosowanych przez dyrektora szkoły. Jako pozostające

w zgodzie z wymogami reguł pekińskich byłoby ograniczenie obowiązku uzyskania zgody nieletniego oraz jego rodziców lub opiekuna do środka oddziaływania wychowawczego w postaci wykonania określonych prac porządkowych na rzecz szkoły. W pozostałym zakresie wystarczające byłoby przyznanie nieletniemu oraz jego rodzicom lub opiekunowi prawa sprzeciwu wobec zastosowanych przez dyrektora szkoły środków oddziaływania wychowawczego, co skutkowałoby koniecznością powiadomienia sądu rodzinnego.

Realizacja Zaleceń CM/Rec(2008)11 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie zasad europejskich dotyczących kar i środków alternatywnych stosowanych wobec sprawców nieletnich, przyjętych przez Komitet Ministrów w dniu 5 listopada 2008 r. na 1040 zebraniu Zastępców Ministrów wymaga natomiast zapewnienia nieletniemu, jego rodzicom lub opiekunowi prawa do sądowej kontroli stosowania wszystkich przewidzianych u.w.r.n. środków oddziaływania wychowawczego.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

- Czarnecka-Działuk B., *Nieletni sprawcy czynów karalnych przed sądem rodzinnym. Zagadnienia procesowe*, Warszawa 1983.
- Dünkel F., Grzywa J., Horsfield P., Purin I., *Juvenile Justice Systems in Europe. Current situation and reform developments. Schriften zum Strafvollzug, Jugendstrafrecht und zur Kriminologie*, Mönchengladbach 2011.
- Grześkowiak A., *Polskie prawo nieletnich w świetle reguł minimalnych Narodów Zjednoczonych dotyczących wymiaru sprawiedliwości względem nieletnich*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, 1987, z. 3.
- Grześkowiak A., *Postępowanie w sprawach nieletnich (Polskie prawo nieletnich)*, Toruń 1986.
- Jaros P. J., Michalak M., *Prawa dziecka. Dokumenty Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Warszawa 2015.
- Korcyl-Wolska M., *Postępowanie w sprawach nieletnich na tle standardów europejskich*, Warszawa 2015.
- Korzeniowski Ł., *Instytucja stosowania środków oddziaływania wychowawczego przez dyrektora szkoły w nowej ustawie o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Prokuratura i Prawo” 2023, nr 2.
- Kuszał J., *Europejskie tendencje w zapobieganiu przestępczości nieletnich*, „Probacja” 2011, t. 4.
- Maroń G., *Przeproszenie, przebaczenie i pojednanie w polskim prawie karnym – wybrane aspekty*, „Prokuratura i Prawo” 2020, nr 3.
- Muskała M., *„Diversion” w wymiarze sprawiedliwości wobec nieletnich w Anglii i Walii*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 8.
- Stanowska M., Walczak-Żochowska A., Wierzbowski K., *Uwagi o profilu ustawy o postępowaniu z nieletnimi. Zagadnienia materialno-prawne i procesowe*, „Państwo i Prawo” 1983, nr 6.

- Stańdo-Kawecka B., *Założenia modelowe i standardy międzynarodowe dotyczące nieletnich sprawców przestępstw*, „Archiwum kryminologii” 2007–2008, t. XXIX–XXX.
- Stańdo-Kawecka B., *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007.
- Strzembosz A., *Nowa ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Próba komentarza*, Warszawa 1983.

## Akty prawne oraz orzecznictwo

- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2020, poz. 1359).
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. z 2018, poz. 969 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2022, poz. 1138).
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. z 2022, poz. 1700).
- Konwencja o zniesieniu pracy przymusowej przyjęta w Genewie dnia 25 czerwca 1957 r. przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy (Dz. U. z 1959 Nr 39, poz. 240).
- Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 Nr 120, poz. 526 z późn. zm.).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 Nr 78, poz. 483).
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1971 r., Rw 441/71, LEX nr 18298.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1977 r., U 1/77, LEX nr 19306.

## Źródła internetowe

- Diversion in the Juvenile Justice System*, National Conference of State Legislatures, <https://www.ncsl.org/civil-and-criminal-justice/diversion-in-the-juvenile-justice-system> [dostęp: 17.05.2023 r.].
- Dünkel F., Grzywa J., Horsfield P., Purin I., *Juvenile Justice Systems in Europe. Current situation and reform developments. Schriften zum Strafvollzug, Jugendstrafrecht und zur Kriminologie, Mönchengladbach*, [https://rsf.uni-greifswald.de/storages/uni-greifswald/fakultaet/rsf/lehrstuehle/lsharrendorf/Bd36\\_1\\_9783936999969.pdf](https://rsf.uni-greifswald.de/storages/uni-greifswald/fakultaet/rsf/lehrstuehle/lsharrendorf/Bd36_1_9783936999969.pdf) [dostęp: 17.05.2023 r.].
- Dünkel F., *Juvenile Justice Systems in Europe. Reform developments between justice, welfare and „new punitiveness”*, Kriminologijos Studijos, 1/2014, <https://www.researchgate.net/publication/291040931> [dostęp: 17.05.2023 r.].

- Mączyńska M., *Prawo nieletniego sprawcy czynu zabronionego do rzetelnego procesu sądowego na tle obowiązujących i projektowanych przepisów prawa polskiego oraz standardów międzynarodowych*, Kraków 2017, [https://repozytorium.ka.edu.pl/bitstream/handle/11315/28073/MACZYNSKA\\_Prawo\\_nieletniego\\_sprawcy\\_czynu\\_zabronionego\\_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://repozytorium.ka.edu.pl/bitstream/handle/11315/28073/MACZYNSKA_Prawo_nieletniego_sprawcy_czynu_zabronionego_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [dostęp: 17.05.2023 r.]
- Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, druk sejmowy 2183, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2183> [dostęp: 17.05.2023 r.]



Iwona Lewandowska-Pierzynka

## Wpływ mediacji na wymiar wychowawczy nieletnich sprawców

Problematyka nieletnich sprawców przestępstw to część prawa karnego i rodzinnego, która na przestrzeni lat bardzo szybko się rozwinęła, czego skutkiem było wyodrębnienie jej jako samodzielnego obszaru badań. Prawa dzieci oraz właściwe ich stosowanie to istotna kwestia, która została uregulowana nie tylko na poziomie państw, ale także w prawie międzynarodowym. Przykładem może być Europejska konwencja o wykonywaniu praw dzieci<sup>181</sup>. Ten akt normatywny, kierując się dyrektywą dobra dziecka, określa procesowe prawa dzieci, wskazując również obowiązki odpowiednich organów względem nich. Nieletni sprawcy to grupa młodych ludzi, potrzebujących indywidualnego oraz specjalistycznego podejścia<sup>182</sup>. Ze względu na ich wiek w dacie popełnienia czynu zabronionego przewiduje się odmienne środki, mające na celu prewencyjne działania, ale przede wszystkim także wymiar wychowawczy. Oczywiście istotna jest również rola sprawiedliwości retributywnej i naprawczej w kontekście mediacji, które mają pozytywnie wpływać na osobę sprawcy, a także zadośćuczynić pokrzywdzonemu<sup>183</sup>. Wciąż poszerza się katalog kar i środków stosowanych wobec nieletnich, mając na uwadze konieczność realizacji celu wychowawczego. Dzieci i młodzież wymagają szczególnej opieki ze strony państwa i nakierowania ich na właściwą drogę – zastosowanie znajduje tutaj mediacja, jak również mediacja

---

<sup>181</sup> Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci, sporządzona w Strasburgu dnia 25 stycznia 1996 r. (Dz. U. z 2000 Nr 107, poz. 1128).

<sup>182</sup> M. Staniaszek, *Model wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich w Polsce*, Łódź 2013, s. 231–232.

<sup>183</sup> M. Urbańska, *Mediacja w sprawach nieletnich – wymiar wychowawczy*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2021, t. 40, z. 1, s. 130.

rówieśnicza<sup>184</sup>. Mediacja sprawia, że nieletni sprawca dobrowolnie decyduje się na podjęcie polubownego rozwiązania konfliktu, co daje mu możliwość zaangażowania się w postępowanie oraz zrozumienia swojego błędnego działania<sup>185</sup>. Oddziaływanie wymiaru wychowawczego na nieletnich sprawców przestępstw jest kluczowe zarówno dla resocjalizacji młodych, jak i dla zmniejszenia prawdopodobieństwa recydywy. Mediacja jako narzędzie elastyczne i mniej sformalizowane dostosowuje się do potrzeb nieletnich sprawców, kształtując tym samym właściwe postawy społeczne.

Obecna regulacja dotycząca nieletnich sprawców przestępstw znajduje się w Ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich<sup>186</sup>. Konieczne jest zatem właściwe rozumienie pojęcia „nieletni”, które to ustawa definiuje poprzez wskazanie kwalifikujących się do niego trzech grup osób. Pierwsza to osoby, które nie ukończyły 18 roku życia, ale zostały wobec nich podjęte działania, mające na celu zapobieganie lub zwalczanie demoralizacji. Do drugiej grupy należą osoby, które ukończyły 13 lat, ale przed ukończeniem 17 roku życia dopuściły się popełnienia czynu karalnego. Natomiast trzecia grupa obejmuje osoby do 21 roku życia, wobec których sąd orzekł zastosowanie środków wychowawczych lub poprawczych<sup>187</sup>. Jeżeli zaś chodzi o problematykę mediacji względem nieletnich, to wskazać należy, że art. 57 u.r.w.n. odnosi się właśnie do instytucji mediacji<sup>188</sup>. Jak wynika z przepisów, sprawę do mediacji może skierować sąd rodzinny, zarówno z inicjatywy, jak i za zgodą pokrzywdzonego i nieletniego. W uzasadnieniu do projektu ustawy podkreślono szczególne znaczenie osoby pokrzywdzonego w przypadku skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego. Pozycja pokrzywdzonego związana jest z wymogiem zgody, której zarówno sprawca, jak i pokrzywdzony muszą udzielić, by mediacja mogła dojść do skutku. Ponadto wskazane zostały cele mediacji, które skupiają się na wzbudzeniu w nieletnim sprawcy odpowiedzialności za popełniony czyn, jak również na dążeniu do ugody między stronami konfliktu. Dodać należy, że

<sup>184</sup> M. J. Zajączkowska, *Mediacja ofiara–sprawca. Sposób na lęk, agresję, przemoc*, „Gospodarka Rynek Edukacja” 2012, t. 13, nr 1, s. 45–49.

<sup>185</sup> M. Cwalina, *Mediacja w percepcji nieletnich wychowanków zakładów poprawczych – doniesienia z badań własnych*, „Studia Edukacyjne” 2013, nr 26, s. 172.

<sup>186</sup> Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. z 2022, poz. 1700).

<sup>187</sup> *Ibidem*, art. 1.

<sup>188</sup> *Ibidem*, art. 57.

ugoda dotyczyć może naprawienia wyrządzonej szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jednakże, aby (ugoda) mogła zostać wprowadzona w życie, konieczne jest wyrażenie zgody przedstawiciela ustawowego nieletniego na jej zawarcie. Ustawodawca przewidział także możliwość zobowiązania się przez rodziców nieletniego sprawcy do zrealizowania warunków ugody. Wskazane wymogi w pełni uzasadniają udział rodziców, opiekunów czy przedstawicieli ustawowych zarówno nieletniego, jak i pokrzywdzonego w postępowaniu mediacyjnym<sup>189</sup>. Zgodnie z regulacją ustawową sąd rodzinny, orzekając, ma obowiązek wziąć pod uwagę nie tylko wyniki mediacji, ale także ugodę zawartą przed mediatorem<sup>190</sup>. Stwierdzić zatem można, że sam ustawodawca dostrzega wartości postępowania mediacyjnego i zachęca do stosowania tej instytucji w sprawach nieletnich.

Warto zwrócić uwagę, że mediacja ma charakter fakultatywny i może być przeprowadzona na każdym etapie postępowania – wyjaśniającym, rozpoznawczym, wykonawczym<sup>191</sup>. Podkreślenia wymaga fakt, że udział nieletniego w postępowaniu mediacyjnym nie oznacza przyznania się do popełnionego czynu zabronionego ani nie może być uznany jako dowód na poparcie winy<sup>192</sup>, dzięki czemu nieletni sprawca, podejmując decyzję o wzięciu udziału w mediacji, nie odczuwa takiej presji i obaw co do jej wyniku. Brak ugody kończącej postępowanie mediacyjne nie oznacza braku pozytywnych efektów mediacji<sup>193</sup>. W tym kontekście ważną rolę odgrywa wymiar wychowawczy, który bez względu na wynik mediacji w jakimś stopniu będzie oddziaływał na sprawcę, chociażby poprzez samo wysłuchanie osoby pokrzywdzonego<sup>194</sup>. Z jednej strony zatem stwierdzić można, że mediacja jest elastycznym narzędziem, które może być zastosowane na każdym etapie postępowania. Z drugiej natomiast strony znajdują się pewne ograniczenia, które wypływają z mniej formalnego charakteru postępowania mediacyjnego niż w przypadku standardowego procesu sądowego.

<sup>189</sup> Uzasadnienie projektu Ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. z 2022, poz. 1700).

<sup>190</sup> Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. z 2022, poz. 1700).

<sup>191</sup> M. Staniaszek, *(Nie)wykorzystywanie mediacji w sprawach nieletnich*, „Resocjalizacja Polska” 2018, nr 15, s. 154–155.

<sup>192</sup> M. Staniaszek, *Model wymiaru sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 235.

<sup>193</sup> M. Noszczyk-Bernasiewicz, *Nieletni przestępcy w percepcji personelu i nadzoru resocjalizacyjnego oraz studentów resocjalizacji*, Katowice 2010, s. 67.

<sup>194</sup> M. Staniaszek, *Model wymiaru sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 235.

Stosowanie mediacji niesie ze sobą liczne korzyści, również w przypadku spraw z udziałem nieletnich. W tym kontekście pozytywnych aspektów należy szukać przede wszystkim w wychowawczym wymiarze mediacji. Podkreślić należy, że kluczową kwestią jest tutaj zasada dobrowolności, już bowiem na samym początku nieletni musi samodzielnie zdecydować, czy wyraża zgodę na postępowanie mediacyjne<sup>195</sup>. Chęć nieletniego do podjęcia mediacji stanowi pierwszy krok w kierunku przekonania go do zmiany postawy, ukazania szerszej perspektywy konfliktu oraz wskazania mu właściwego zachowania. Decyzja nieletniego w sprawie mediacji ukazuje także jego podejście do sprawy, co oznacza, czy wykazuje on zdolność do refleksji nad swoim zachowaniem poprzez zmierzenie się z nim w postępowaniu mediacyjnym. Inną opcją jest przyjęcie przez nieletniego sprawcę biernej postawy i oczekiwanie na decyzję sądu w danej sprawie<sup>196</sup>. Wskazać należy, że mediacji nie można przeprowadzić na siłę, a jej cele mogą być zrealizowane tylko, jeżeli nieletni sam wykaże taką wolę. Jednakże, w przypadku uzyskania zgody na mediację, nieletni zyskują szansę spostrzeżenia swojego złego zachowania czy też wyrządzonej krzywdy drugiemu człowiekowi<sup>197</sup>.

Warto dodać, że mediacja uczy konstruktywnego rozwiązywania konfliktów oraz właściwej komunikacji interpersonalnej. Natomiast w wymiarze wychowawczym buduje osobowość młodych ludzi poprzez świadome zarządzanie emocjami oraz nazywanie uczuć. Kluczowym momentem mediacji jest spotkanie sprawcy z pokrzywdzonym, które umożliwia wzajemne wysłuchanie oraz spojrzenie z perspektywy strony przeciwnej na zaistniałą sytuację. Celem spotkania jest przede wszystkim zrozumienie przez sprawcę niewłaściwego postępowania, w wyniku którego pokrzywdzony doznał wielu krzywd<sup>198</sup>. Postępowanie mediacyjne daje możliwość przeproszenia pokrzywdzonego czy też zadośćuczynienia, co przekłada się na zawarcie ugody między stronami. Jednakże podkreślić należy, że mediacja to nie tylko ugoda, ale przede wszystkim wymiar wychowawczy, który przejawia się w tym, że strony mają szansę na pojednanie lub chociaż poprawę relacji. Przyjmuje się, że największym sukcesem wychowawczym mediacji jest samodzielne, zaproponowane z własnej woli

<sup>195</sup> M. Urbańska, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, *op. cit.*, s. 133.

<sup>196</sup> M. Cwalina, *op. cit.*, s. 172.

<sup>197</sup> M. Urbańska, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, *op. cit.*, s. 130.

<sup>198</sup> M. Cwalina, *op. cit.*, s. 172.

przez nieletniego zobowiązanie się do naprawienia szkody oraz dobrowolne i świadome przeprosiny pokrzywdzonego<sup>199</sup>. Taki stan rzeczy uczy nieletnich przyjmowania odpowiedzialności za własne czyny oraz rozwiązywania konfliktów. Prawidłowo przeprowadzone postępowanie mediacyjne przynosi korzyści każdej ze stron, niemniej jednak konieczne jest wskazanie, że pokrzywdzony nie pełni tutaj roli sędziego czy osoby, która będzie decydować o karze dla sprawcy<sup>200</sup>. W takim przypadku przeczyłoby to całkowicie zasadom mediacji, które to przyznają stronom równe pozycje<sup>201</sup>. Wskazać należy, że mediacja jako alternatywna metoda rozwiązywania sporów skierowana jest do nieletnich sprawców, którymi nie zawsze są osoby zdemoralizowane w sposób znaczący. Istnieją sytuacje, gdy nieletni dopuszczają się danego czynu w wyniku tzw. głupoty czy też chęci zaimponowania grupie. W tym przypadku postępowanie mediacyjne zdaje się być idealnym rozwiązaniem dla tych osób, dając im możliwość zmiany swojego dotychczasowego postępowania. Mediacja może przyczynić się też do uniknięcia drastycznych konsekwencji czynu zabronionego, a tym samym stygmatyzacji przez społeczeństwo<sup>202</sup>.

W odniesieniu do mediacji, a w szczególności do spotkania nieletniego sprawcy i pokrzywdzonego, stwierdzić można, że konflikt na tym etapie się humanizuje. Spotkanie stron bowiem pozytywnie wpływa na zredukowanie napięcia emocjonalnego między nimi, w konsekwencji czego kolejnym etapem postępowania mediacyjnego będzie zawarcie ugody, mającej pełnić podwójną rolę. Z jednej strony, a tym samym z perspektywy pokrzywdzonego, ważne jest, by ugoda dawała poczucie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Natomiast z drugiej strony kształtuje się wychowawczy cel ugody, jakim jest uświadomienie sprawcy odpowiedzialności za wyrządzoną krzywdę oraz włączenie go czynnie w proces jej naprawy.

Z wychowawczego punktu widzenia osoba nieletniego sprawcy jest bardzo ważna w tym postępowaniu, tak jak i jego podejście do całej sprawy. Wpływ zatem będzie miało nie tylko to, czy nieletni sprawca wykazuje krytyczny stosunek do popełnionego czynu i czy ma poczucie winy, lecz także czy uczy się lub pracuje, czy też buduje realne plany życiowe. Ponadto należy także zwrócić

---

<sup>199</sup> *Ibidem*.

<sup>200</sup> M. Urbańska, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, *op. cit.*, s. 135.

<sup>201</sup> M. Staniaszek, *(Nie)wykorzystywanie mediacji...*, *op. cit.*, s. 154–155.

<sup>202</sup> L. Indan-Pykno, *Mediacja w sprawach nieletnich – skuteczny środek wychowawczy czy błędna regulacja?*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2022, t. 2 (4), s. 10.

uwagę na kwestie zewnętrzne, takie jak popełnienie czynu niedozwolonego pod wpływem nacisku osób trzecich czy też postawę rodziny nieletniego, która może usprawiedliwiać jego postępowanie<sup>203</sup>.

W tym kontekście warto jeszcze pochylić się nad relacjami rodzinnymi sprawy, a właściwie nad tym, czy nieletni będzie miał szansę na poprawę swojego zachowania poprzez właściwe sprawowanie władzy rodzicielskiej. Udział rodziców nieletniego w postępowaniu mediacyjnym ma również znaczenie wychowawcze<sup>204</sup>. Jednakże rodzice nie mogą działać w sposób dominujący, lecz mają pozostawić sferę autonomii nieletniemu w zakresie przyjęcia przez niego odpowiedzialności za swój czyn, jak i ustalenia warunków zadośćuczynienia. Rolę rodziców można przyrównać do obserwatorów, którzy wyrażają formalną zgodę na podpisanie ugody w przypadku zadośćuczynienia finansowego bądź rzeczowego<sup>205</sup>. Większe znaczenie będą miały działania rodziców już po zakończonej mediacji, kiedy to nieletni sprawca będzie musiał przejść proces resocjalizacji, zarówno w środowisku szkolnym, jak i w społeczeństwie. Ważne jest, by rodzice czy opiekunowie wskazywali właściwą drogę młodym osobom i pomagali w dotrzymaniu warunków ugody. Jak wiadomo bowiem, środowisko rodzinne jest bardzo ważne dla nieletnich, gdyż ma na nich znaczący wpływ, a także kształtuje osobowość młodych ludzi i uczy właściwych postaw społecznych<sup>206</sup>.

Odnosząc się do roli innych uczestników postępowania mediacyjnego, pamiętać należy również o osobie mediatora, która jest kluczowa, jeżeli chodzi o właściwe przeprowadzenie mediacji. Prowadzenie mediacji w sprawach nieletnich wymaga specjalnego podejścia ze względu na proces kształtowania się jednostki, ale także z powodu obecności rodziców czy opiekunów w postępowaniu. Udział opiekunów lub rodziców prowadzić może do eskalacji konfliktu, czego powodem może być wcielanie się w rolę obrońcy dziecka oraz piętnowanie sprawy<sup>207</sup>. Tym samym mediator ma podwójnie utrudnione zadanie, co może nasuwać potrzebę wprowadzenia rozwiązania, w którym obecność tych osób nie byłaby konieczna podczas mediacji. Zamiast obecności rodziców czy opiekunów w trakcie całego procesu mediacyjnego można byłoby wprowadzić

---

<sup>203</sup> M. Noszczyk-Bernasiewicz, *op. cit.*, s. 67.

<sup>204</sup> *Ibidem*.

<sup>205</sup> L. Indan-Pykno, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, *op. cit.*, s. 10.

<sup>206</sup> M. Noszczyk-Bernasiewicz, *op. cit.*, s. 67.

<sup>207</sup> L. Indan-Pykno, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, *op. cit.*, s. 10.

obligatoryjne stawiennictwo tych osób tylko w ostatniej fazie postępowania mediacyjnego – podczas zawierania ugody mediacyjnej. Wprowadzenie takich zmian mogłoby przynieść liczne korzyści nie tylko w wymiarze wychowawczym, ale także dla samych nieletnich, którzy czuliby się swobodniej w procesie mediacji. Podkreślić warto, że mediator w sprawach nieletnich powinien posiadać stosowną wiedzę, jeżeli chodzi o prowadzenie postępowania z nieletnimi, ponieważ wymagają oni zupełnie innego rodzaju uwagi i stopnia zaangażowania niż osoby dorosłe<sup>208</sup>.

Trudno nie zgodzić się z faktem, że mediacja wywiera niejako podwójny wpływ na osobę nieletniego sprawcy. Oddziałuje bowiem w wymiarze wychowawczym, wręcz psychologicznym, poprzez uświadomienie sprawcy naruszenia przepisów prawa i błędnego postępowania, jak również wyrządzenia krzywdy drugiej osobie, czego konsekwencją może być pojednanie, skrucza oraz zadośćuczynienie pokrzywdzonemu za swoje zachowanie. Jednakże nie można zapominać o drugim aspekcie mediacji, jakim jest możliwość uzyskania zmniejszenia wymiaru kary lub też całkowitego jej uniknięcia<sup>209</sup>. Rozwiązanie to jest satysfakcjonujące dla nieletniego sprawcy, bo ma on możliwość nie tylko wzięcia realnego udziału w procesie tworzenia ugody, ale także przedstawienia swojej wersji wydarzeń. Na zawarcie ugody oraz postawę, jaką przyjmie sprawca w odniesieniu do zadośćuczynienia, wpływ ma wiele kwestii. Przede wszystkim sam pokrzywdzony zostaje „upodmiotowiony”, a zatem przestaje być anonimowy, sprawca ma świadomość, że jest to osoba, która czuje i cierpi w związku z popełnionym przez niego czynem zabronionym<sup>210</sup>. Natomiast pokrzywdzony także ma możliwość lepiej poznać sprawcę oraz motyw jego działania. Obie strony zyskują szansę na zadanie nurtujących je pytań – dlaczego doszło do danego czynu, jaki powód miał sprawca. Pokrzywdzony ma możliwość przedstawienia swoich frustracji, jednocześnie dokonuje tego bezpośrednio do osoby sprawcy, dzięki czemu zyskuje komfort psychiczny, że zostanie przez niego wysłuchany. Strony konfliktu mają wpływ na kształt zadośćuczynienia, tak w wymiarze moralnym, jak i materialnym. Jak już zostało wyżej wskazane, przełoży się to również na sytuację sprawcy czynu zabronionego w zakresie

---

<sup>208</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>209</sup> M. Staniaszek, *Model wymiaru sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 236.

<sup>210</sup> M. Cwalina, *op. cit.*, s. 173.



orzekania. Wydawać się może, że podjęcie przez nieletniego sprawcę decyzji o postępowaniu mediacyjnym będzie miało na celu jedynie osiągnięcie korzyści, jeżeli chodzi o kwestie wyrokowania<sup>211</sup>. Jednak właściwie przeprowadzona mediacja niesie liczne korzyści dla obu stron postępowania, nie tylko w wymiarze wychowawczym, ale także osobistym czy społecznym. Pokrzywdzony i sprawca mają możliwość zyskania szerszej perspektywy konfliktu oraz swobodniejszego, pozbawionego formalizmu porozumienia się<sup>212</sup>.

Podkreślić należy, że wychowawczy cel mediacji zmierza także do umożliwienia nieletniemu sprawcy powrotu do normalnego, społecznego życia. Mediacja stara się odbudowywać zaufanie w relacjach interpersonalnych, tym samym wpływa pozytywnie na readaptację nieletnich w społeczeństwie. W tym kontekście wymiar wychowawczy postępowania mediacyjnego łączy się z resocjalizacją oraz zwiększeniem poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie, czego skutkiem ma być uniknięcie recydywy<sup>213</sup>. Ponadto mediacja ma również znaczenie prospektywne, prowadzi bowiem do poprawy komunikacji społecznej, zwiększenia tolerancji ludzi wobec siebie, sprzyja rozwojowi edukacji prawnej czy też zmianie postaw społecznych wobec nieletnich sprawców przestępstw. Społeczeństwo w takim ujęciu bierze aktywny udział w działaniach o charakterze profilaktyczno-resocjalizacyjnym, co oddziałuje także na nieletnich sprawców, chociażby poprzez ukazywanie im właściwych postaw i zgodnych z prawem zachowań<sup>214</sup>. Co więcej, postępowanie mediacyjne wpływa pozytywnie także na wymiar sprawiedliwości, m.in. poprzez odciążenie systemu, zaoszczędzenie środków publicznych czy też zmniejszenie liczby spraw wnoszonych do wydziałów cywilnych o odszkodowania za szkody wyrządzone przestępstwem<sup>215</sup>. Trudno nie odnieść się także do kwestii czasowości rozwiązywania sprawy, mediacja bowiem pozwala skrócić czas między popełnieniem przestępstwa a doprowadzeniem do szybkiego naprawienia szkód. Tym samym oddziałuje na opinię publiczną w zakresie skuteczności prawa i wizerunku sądownictwa. Stwierdzić zatem można, że mediacja sprzyja wzrostowi zaufania społeczeństwa do działań wymiaru sprawiedliwości, a także angażuje je do brania udziału w czynnej

---

<sup>211</sup> *Ibidem*, s. 174.

<sup>212</sup> M. Noszczyk-Bernasiewicz, *op. cit.*, s. 64.

<sup>213</sup> M. Cwalina, *op. cit.*, s. 173.

<sup>214</sup> M. Noszczyk-Bernasiewicz, *op. cit.*, s. 65.

<sup>215</sup> M. Cwalina, *op. cit.*, s. 173.



resocjalizacji nieletnich<sup>216</sup>. Biorąc to pod uwagę, wskazać należy, że mediacja ma swój udział w procesie dorastania nieletnich, dając im drugą szansę normalnego funkcjonowania, bez naznaczenia społecznego. Postępowanie mediacyjne wpływa korzystnie na całe społeczeństwo, które również w wymiarze wychowawczym oddziałuje na nieletnich sprawców.

Jednakże wprowadzenie instytucji mediacji na gruncie ustawowym, a właściwie osiągnięcie w drodze postępowania mediacyjnego skutku wychowawczego jest przez niektórych poddawane krytyce. Wskazuje się, że mediacja ma pewne ograniczenia, chociażby w kwestii równej pozycji stron. W postępowaniu mediacyjnym, w którym stronami są nieletni oraz dorosła osoba pokrzywdzona, trudno bowiem doszukiwać się równości. Fakt ten wynika np. z różnicy stopnia dojrzałości między stronami, co może przekładać się na efektywność mediacji<sup>217</sup>. Należy zastanowić się zatem, co w takiej sytuacji. Czy postępowanie mediacyjne powinno przewidywać inny sposób jego prowadzenia w takim przypadku, tak by zagwarantować równą pozycję stron i właściwą ochronę osobie nieletniego sprawcy? Krytycy obecnych rozwiązań podnoszą także, że brak jest kompleksowego działania w wymiarze wychowawczym nieletnich. Przejawiać ma się to w tym, że środki finansowe przeznaczane są na postępowanie mediacyjne, natomiast inne bieżące działania wychowawcze nie mają wystarczającego wsparcia. Jako przykład można podać kuratorskie ośrodki pracy z młodzieżą lub placówki i zakłady utworzone dla nieletnich. Problem ten jest marginalizowany, mimo że oprócz sądu rodzinnego oraz rodziny na zachowanie sprawcy oddziałuje także działanie kuratora, pedagoga czy psychologa oraz placówki oświatowej, do której uczęszcza nieletni<sup>218</sup>. Trudno się nie zgodzić, że na wymiar wychowawczy nieletniego wpływ mają również inne instytucje, a nie jedynie sama mediacja.

W tym kontekście, warto pochylić się nad pełnieniem przez współczesne placówki oświatowe funkcji profilaktycznej zapobiegania przestępczości wśród nieletnich<sup>219</sup>. Jak się okazuje, działania podejmowane przez placówki nie pełnią roli ochronnej i wychowawczej, ale prowadzą do marginalizacji pewnej grupy uczniów. Wynika to m.in. z faktu niskiego poziomu kompetencji nauczycieli

<sup>216</sup> M. Noszczyk-Bernasiewicz, *op. cit.*, s. 65.

<sup>217</sup> L. Indan-Pykno, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, *op. cit.*, s. 8.

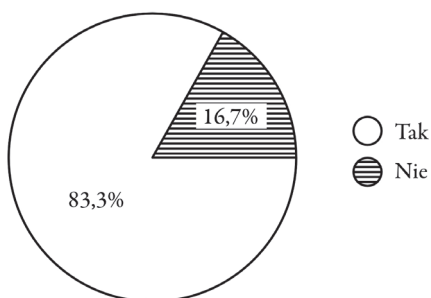
<sup>218</sup> *Ibidem*, s. 8–9.

<sup>219</sup> A. Maślak, *Środowisko społeczne jako podłoże zachowań przestępczych* [w:] S. Ćmiel, *Przestępczość nieletnich – teoria i praktyka*, Józefów 2012, s. 419.

w zakresie rozwiązywania problemów wychowawczych młodzieży, zwłaszcza jeżeli chodzi o mediację czy mediację rówieśniczą. Widoczny jest również nasilony dydaktyzm oraz ignorowanie problemów wychowawczych uczniów, co przyczynia się nie tylko do wzrostu agresji wśród nieletnich, ale także do problemów o podłożu psychicznym<sup>220</sup>. Biorąc pod uwagę, jak istotne dla młodych ludzi jest środowisko, w jakim dorastają, należałoby wprowadzić liczne zmiany w placówkach oświatowych, jak również przeszkolić kadrę nauczycielską w zakresie postępowania mediacyjnego. W sytuacji, gdy działające przed popełnieniem przestępstwa instytucje zawiodły w wymiarze wychowawczym i profilaktycznym, mediacja stwarza możliwość powrotu do tego procesu. Postępowanie mediacyjne jest niejako punktem wyjścia, który ma na celu zmobilizowanie nieletniego sprawcy do zmierzenia się z własnymi błędami<sup>221</sup>.

W związku z powyższym przeprowadzono za pośrednictwem formularza Google anonimowe badania ankietowe wśród młodzieży w wieku od 14 do 18 lat na próbie 50 respondentów. Badanie miało na celu wskazanie poziomu wiedzy na temat mediacji wśród młodych ludzi, a także ich nastawienie do tej metody rozwiązywania sporów. Poniżej znajdują się pytania, które zawarto, wraz z analizą udzielonych odpowiedzi:

#### 1. Czy wiesz, czym jest mediacja?



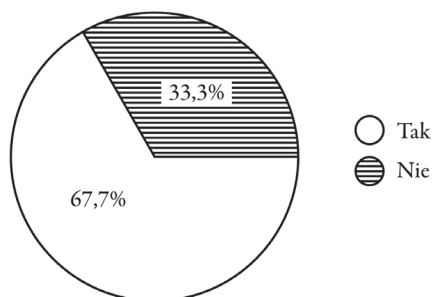
Wykres 1. Podsumowanie odpowiedzi na pytanie: „Czy wiesz, czym jest mediacja?“, źródło: opracowanie własne

<sup>220</sup> L. Indan-Pykno, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, op. cit., s. 9.

<sup>221</sup> M. Urbańska, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, op. cit., s. 135.

Na podstawie udzielonych odpowiedzi można wysunąć wniosek, że ogólna świadomość na temat mediacji jest dość duża i wynosi aż 83,3%. Jednakże w dalszym ciągu istnieje potrzeba poszerzania wiedzy młodych osób w tym zakresie, w szczególności poprzez popularyzację mediacji.

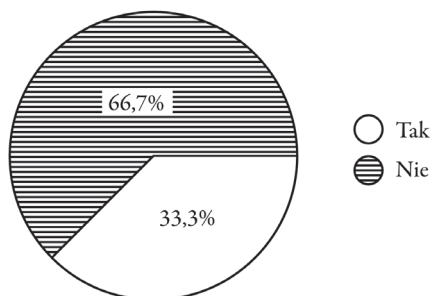
## 2. Czy w szkole omawiana była instytucja mediacji?



Wykres 2. Podsumowanie odpowiedzi na pytanie: „Czy w szkole omawiana była instytucja mediacji?”, źródło: opracowanie własne

W odniesieniu do powyższego pytania wskazać należy, że 1/3 respondentów nie omawiała tematu mediacji w szkole. Fakt ten może wynikać z powodu nieprzerobionego jeszcze materiału lub tego, że mediacja jest tematem wzmiankowanym, do którego nauczyciele nie przywiązują większej wagi. Wyniki badania pozwalają stwierdzić, że wiadomości z zakresu mediacji powinny być przedstawiane w placówkach oświatowych najlepiej na wcześniejszym etapie nauczania. Zaowocowałyby to w przyszłości pozyskaniem umiejętności rozwiązywania konfliktów szkolnych, jak i tych spotykanych w życiu codziennym.

3. Czy tobie lub komuś z twoich bliskich zdarzyło się uczestniczyć w mediacji?



Wykres 3. Podsumowanie odpowiedzi na pytanie: „Czy tobie lub komuś z twoich bliskich zdarzyło się uczestniczyć w mediacji?”, źródło: opracowanie własne

Odpowiedzi respondentów mogą sugerować dwa rozwiązania, pierwsze – ankietowani nie brali udziału w konflikcie, który nadawałby się do mediacji, drugie – metoda mediacji jest wciąż mało wykorzystywana do rozstrzygania sporów. Zważywszy na fakt, że ankietowani odpowiadali również w odniesieniu do swoich bliskich, to odsetek osób, które nie brały udziału w mediacji, jest dość znaczący.

4. W ankiecie zostało zawarte pytanie otwarte: „Jak według ciebie powinna przebiegać prawidłowa mediacja?”.

Wśród odpowiedzi znalazły się m.in. takie wskazania jak:

„Mediacja powinna przebiegać w sposób obiektywny, bezstronny”.

„Mediacja powinna polegać na spokojnej rozmowie i wysłuchaniu stron, bez krzyków i nerwów”.

„Mediacja powinna być prowadzona za zgodą obu stron postępowania mediacyjnego”.

„Każda ze stron powinna mieć prawo przedstawienia swoich żądań, które doprowadzą do osiągnięcia wspólnego rozwiązania czy kompromisu”.

„Mediacja powinna być niejawną, natomiast mediator powinien być pomocny”.

„Nie wiem”.

Z powyższego wynika, że młodzież w większości przypadków ma świadomość, jak powinna przebiegać prawidłowa mediacja. Jednakże mimo to zdarzały się odpowiedzi: „Nie wiem”, które jednoznacznie wskazują, że istnieje wciąż miejsce na szerzenie pojęcia mediacji oraz wiedzy o jej mechanizmie.

5. Kolejnym otwartym pytaniem było: „Jak według ciebie powinna zachowywać się osoba, która prowadzi mediację (mediator)?”.

Wśród odpowiedzi znalazły się m.in. postulaty odnoszące się do osoby mediatora:

„Taka osoba powinna być opanowana, spokojna, trzymająca nerwy na wodzy”.

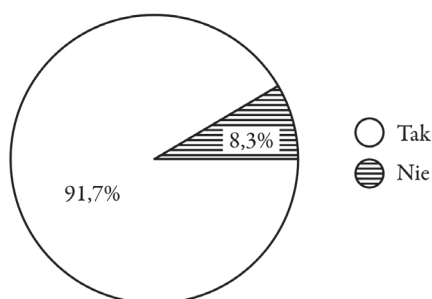
„Mediator powinien być cierpliwy, obiektywny i neutralny, kompetentny”.

„Osoba mediatora powinna być autorytetem”.

„Mediator powinien posiadać umiejętność swobodnej rozmowy ze stronami, umiejętność słuchania innych i wyciągania wniosków”.

Osoba mediatora powinna być wykształcona, np. w zakresie prawniczym czy psychologicznym. Tak jak w przypadku przebiegu mediacji, tak i tutaj młodzież prawidłowo wskazała cechy, którymi powinna się wykazać osoba kierująca postępowaniem mediacyjnym. Zastanawiająca może być odpowiedź dotycząca autorytetu mediatora, która może odnosić się do osoby sędziego, ale także do profesjonalnego mediatora. Z powyższego można wywnioskować, że młodzi ludzie wyobrażają sobie w roli mediatora jedynie osoby dorosłe, a brakuje im wiedzy na temat mediacji rówieśniczych.

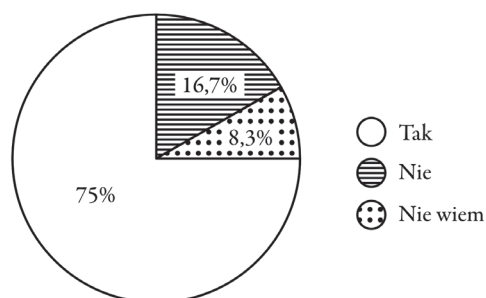
## 6. Czy w sytuacji konfliktu zdecydowałbyś się na udział w mediacji?



Wykres 4. Podsumowanie odpowiedzi na pytanie: „Czy w sytuacji konfliktu zdecydowałbyś się na udział w mediacji?”, źródło: opracowanie własne

Zdecydowana większość, bo aż 91,7% młodych respondentów, wyraziła zainteresowanie mediacją. Warto zastanowić się, dlaczego 8,3% ankietowanych nie zdecydowałoby się na udział w mediacji. Fakt ten może wynikać z mylnego postrzegania mediacji lub też niedostatecznego poziomu wiedzy na jej temat.

## 7. Czy chciałbyś, żeby twój nauczyciel lub psycholog szkolny wstąpił w rolę mediatora w sytuacji konfliktowej, która ciebie dotyczy?



Wykres 5. Podsumowanie odpowiedzi na pytanie: „Czy chciałbyś, żeby twój nauczyciel lub psycholog szkolny wstąpił w rolę mediatora w sytuacji konfliktowej, która ciebie dotyczy?”, źródło: opracowanie własne

W celu uzupełnienia powyższego pytania respondenci mogli uzasadnić swój wybór. Osoby, które zaznaczyły odpowiedź „Nie” (16,7%), wskazywały

na problem braku zaufania oraz bezstronności wśród nauczycieli czy szkolnych psychologów, którzy mieliby prowadzić mediację. Natomiast, co ciekawe, aż 75% ankietowanych pozytywnie wskazało na osobę nauczyciela i psychologa. Negatywna odpowiedź młodzieży być może uwarunkowana jest niewiedzą lub też niechęcią do osoby nauczyciela czy psychologa.

#### 8. Jaki wpływ według ciebie ma mediacja na sytuację i przyszłość pokrzywdzonego?

Na to pytanie respondenci udzielali pisemnych odpowiedzi, a wśród nich znalazły się m.in. takie jak:

„Mediacja może mieć pozytywny wpływ na pokrzywdzonego, jeżeli mediator jest profesjonalny”.

„W przypadku źle poprowadzonej mediacji może ona spowodować traumę lub uraz pokrzywdzonego do takich metod jak mediacja”.

„Mediacja może pomóc pokrzywdzonemu i dać poczucie bezpieczeństwa”.

„Mediacja nie ma raczej żadnego wpływu”.

„Mediacja jest mniej stresująca niż sąd”.

„Pokrzywdzony może mieć poczucie, że nie jest poszkodowanym”.

„Dzięki mediacji pokrzywdzony może w dogodnych warunkach wysłuchać drugiej strony i sam się wypowiedzieć, będzie czuł w przyszłości, że jego sprawa została rozpatrzona na każdy możliwy sposób”.

Powyższe odpowiedzi nie są jednoznaczne, bowiem dla części ankietowanych mediacja może pomóc pokrzywdzonemu, ale w takim przypadku respondenci wiążą jej skuteczność z profesjonalnym przeprowadzeniem postępowania mediacyjnego. Jednakże część odpowiedzi wskazuje także na brak wpływu mediacji na przyszłość pokrzywdzonego, a nawet odbiór mediacji jako traumatycznego przeżycia. Zastanović się w tym miejscu należy, czy taki pogląd ma związek z brakiem właściwego prowadzenia mediacji przez mediatora, czy może z błędnym postrzeganiem instytucji mediacji.

## 9. Jaki wpływ według ciebie ma mediacja na sytuację i przyszłość sprawcy?

Ankietowani wskazali, że:

„Dzięki takiemu rozwiązaniu sprawca wyciągnie wnioski i nie będzie znowu popełniał takich czynów”.

„Ma duży wpływ, ponieważ sprawca może zrozumieć swoje postępowanie i się zmienić”.

„Mediacja może nie zrobić wrażenia na sprawcy”.

„Jest to pierwszy krok, żeby ktoś uświadomił sobie, że postąpił źle, i chce się poprawić”.

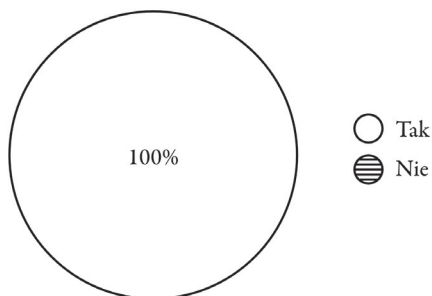
„Raczej żaden”.

„Sprawca poprzez mediację może mieć poczucie i przekonanie, że zadośćuczynił pokrzywdzonemu”.

„Sprawca może się zrehabilitować w stosunku do pokrzywdzonego, jego wersja zdarzeń może zostać wysłuchana, na pewno sąd inaczej w postępowaniu karnym patrzy na sprawcę, który przystąpił do mediacji i wykazuje się skruchą i chęcią naprawy skutków jego działania”.

Respondenci w znacznej mierze uważają, że mediacja ma duży wpływ na osobę sprawcy i to w pozytywny sposób. Niektórzy wiążą mediację z jej celami ustawowymi, a mianowicie z poprawą zachowania sprawcy, zadośćuczynieniem pokrzywdzonemu oraz zapobieganiem recydywie.

## 10. Czy według ciebie mediacja może być skutecznym sposobem rozwiązywania konfliktów?

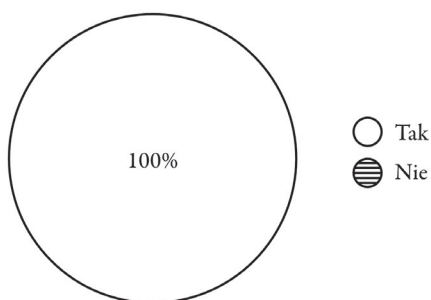


Wykres 6. Podsumowanie odpowiedzi na pytanie: „Czy według ciebie mediacja może być skutecznym sposobem rozwiązywania konfliktów?”, źródło: opracowanie własne



Mimo zróżnicowanej wiedzy w społeczeństwie młodzi ludzie (100% ankietowanych) jednoznacznie wskazują, że mediacja jest skutecznym sposobem rozwiązywania konfliktów. Młodzież jest pozytywnie nastawiona do instytucji mediacji, dlatego konieczne są działania pogłębiające ich wiedzę w tym zakresie.

11. Czy uważasz, że mediacja wpływa na kształtowanie i rozwój młodych osób w pozytywny i wychowawczy sposób?



Wykres 7. Podsumowanie odpowiedzi na pytanie: „Czy uważasz, że mediacja wpływa na kształtowanie i rozwój młodych osób w pozytywny i wychowawczy sposób?”, źródło: opracowanie własne

Ankietowani jednogłośnie stwierdzili (100%), że mediacja wywiera pozytywny wpływ na rozwój młodzieży, jak również oddziałuje na nich w sposób wychowawczy. Tym samym realizuje się w społeczeństwie główne założenie tej instytucji – czyli wymiar wychowawczy.

Oceniając mediację, warto zwrócić uwagę na fakt, że dzięki wprowadzeniu tej instytucji do postępowania w sprawach nieletnich otwarta została możliwość skutecznego, pozasądowego oddziaływania wychowawczego na nieletnich<sup>222</sup>. Postępowanie mediacyjne jest dość specyficzne, co znalazło odzwierciedlenie chociażby w celach, jakie zakłada. Niemniej jednak nadrzędną rolą mediacji jest dążenie do wypracowania przez strony postępowania rozwiązania o charakterze prawnym. Chodzi bowiem o zawarcie ugody, która będzie czynić zadość pokrzywdzonemu, a wychowawczo wpłynie na sprawcę. Uwypuklić więc trzeba, że postępowanie mediacyjne nie ma na celu ustalenia prawdy materialnej czy

<sup>222</sup> M. Cwalina, *op. cit.*, s. 173.

wskazania winnego, tak jak jest w przypadku standardowego postępowania<sup>223</sup>. Stwierdzić zatem można, że mediacja dostrzega przede wszystkim potrzeby osób, które są stronami w postępowaniu. Instytucja ta ma bardziej „ludzkie oblicze” niż sformalizowane postępowanie sądowe, w którym nie ma miejsca chociażby na swobodną konwersację pokrzywdzonego ze sprawcą<sup>224</sup>. Jak już wyżej wskazano, postępowanie mediacyjne umożliwia wyrażenie doświadczonych emocji, wyjaśnienie sytuacji z własnej perspektywy. Ponadto mediacja pozwala na ustalenie pewnych faktów czy zdarzeń, które zaszły w związku z popełnionym czynem, a które nie zostałyby ujawnione na sali sądowej. Co więcej, poprzez bezpośrednie spotkanie stron sprawca zostaje niejako zmuszony do przyjęcia pełnej odpowiedzialności za swoje czyny. Warto dodać, że podjęcie decyzji o naprawieniu szkody wpływa także pozytywnie na poczucie własnej wartości sprawcy oraz przekonanie o słuszności podjętych działań<sup>225</sup>. Właściwie przeprowadzone postępowanie mediacyjne sprzyja zatrzymaniu eskalacji konfliktu, mimo że nie eliminuje go między stronami. Rozwiązanie sporu przyjmuje charakter bardziej osobisty, a zaangażowanie stron zwiększa prawdopodobieństwo dotrzymania zobowiązań ugody. Skoro pokrzywdzony i sprawca sami mieli udział w procesie tworzenia ugody, to wola jej wykonania będzie znacznie bardziej akceptowana niż w przypadku narzuconego rozwiązania przez sąd<sup>226</sup>. Mediacja jest zdecydowanie lepszą formą rozwiązywania konfliktów w przypadku postępowania z nieletnimi. Młode osoby, będąc w fazie dorastania, są podatne na negatywne oddziaływanie środowiska, zwiększoną agresję czy też nie mają świadomości konsekwencji własnych czynów. Postępowanie mediacyjne uczy niejako nieletnich sprawców brania odpowiedzialności za własne czyny, a także właściwego poruszania się w społeczeństwie poprzez przestrzeganie prawa<sup>227</sup>.

Konkludując powyższe rozważania, wymiar wychowawczy mediacji w znacznym stopniu jest realizowany, co daje wydzźwięk w społeczeństwie, ale przede wszystkim w życiu młodych jednostek. Niemniej jednak, jak większość instytucji, posiada ona pewne niedoskonałości, które należy zmienić i doprecyzować szczegóły. Ważne jest zatem, by zastanowić się, czy obecność rodziców jest

<sup>223</sup> L. Indan-Pykno, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, *op. cit.*, s. 9.

<sup>224</sup> M. Urbańska, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, *op. cit.*, s. 136.

<sup>225</sup> M. Staniaszek, *Model wymiaru sprawiedliwości...*, *op. cit.*, s. 229.

<sup>226</sup> L. Indan-Pykno, *Mediacja w sprawach nieletnich...*, *op. cit.*, s. 9.

<sup>227</sup> *Ibidem*, s. 10.

konieczna w trakcie trwania całego postępowania mediacyjnego, jak również należy zwrócić uwagę na pozycję stron w przypadku, gdy pokrzywdzony jest osobą dorosłą. Patrząc z szerszej perspektywy wychowawczego oddziaływania społeczeństwa oraz roli, jaką w tym zakresie odgrywa państwo i różnorodne instytucje, warto się pochylić nad koniecznością bardziej kompleksowej regulacji. Jak wyżej zostało wskazane, nieletni często mają do czynienia z nieprofesjonalnym przygotowaniem instytucji do rozwiązywania konfliktów. Tym samym będzie się to negatywnie przekładać na wymiar wychowawczy, ale przede wszystkim nie uchroni młodych od popełniania przestępstw. Jeżeli młodzież będzie się spotykać z brakiem zrozumienia i właściwego podejścia, to jedyne, co zostanie osiągnięte, to wzmożony poziom agresji czy też zamknięcie się nieletniego na jakąkolwiek pomoc ze strony dorosłych. Konieczne jest zatem kształtowanie właściwych postaw społecznych, zaczynając od osób dorosłych, które są przykładem dla młodych ludzi i zwykle mają największy wpływ na ich proces dorastania.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

- Cwalina M., *Mediacja w percepcji nieletnich wychowanków zakładów poprawczych – doniesienia z badań własnych*, „Studia Edukacyjne” 2013, nr 26.
- Indan-Pykno L., *Mediacja w sprawach nieletnich – skuteczny środek wychowawczy czy błędna regulacja?*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2022, t. 2 (4).
- Maślak A., *Środowisko społeczne jako podłoże zachowań przestępczych* [w:] *Przestępczość nieletnich – teoria i praktyka*, S. Ćmiel (red.), Józefów 2012.
- Noszczyk-Bernasiewicz M., *Nieletni przestępcy w percepcji personelu i nadzoru resocjalizacyjnego oraz studentów resocjalizacji*, Katowice 2010.
- Staniaszek M., *Model wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich w Polsce*, Łódź 2013.
- Staniaszek M., *(Nie)wykorzystywanie mediacji w sprawach nieletnich*, „Resocjalizacja Polska” 2018, nr 15.
- Urbańska M., *Mediacja w sprawach nieletnich – wymiar wychowawczy*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2021, t. 40, z. 1.
- Zajączkowska M. J., *Mediacja ofiara–sprawca. Sposób na lęk, agresję, przemoc*, „Gospodarka Rynek Edukacja” 2012, t. 13, nr 1.

## Akty prawne i orzeczenia

- Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci, sporządzona w Strasburgu dnia 25 stycznia 1996 r. (Dz. U. z 2000 Nr 107, poz. 1128).
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. 2022, poz. 1700).
- Uzasadnienie projektu Ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. 2022, poz. 1700).

Agnieszka Lewicka-Zelent  
Ewa Trojanowska  
Agnieszka Bochniewicz

## Mediacje po wyroku w praktyce penitencjarnej

Sprawiedliwość stanowi wdzięczny przedmiot badań i refleksji naukowych. Zagadnienia jej dotyczące są podejmowane przez prawników, filozofów, socjologów, psychologów i pedagogów, przy czym przedstawiciele konkretnej dyscypliny naukowej ukazują odmienną jej perspektywę. Wydaje się jednak, że sprawiedliwości nie można ujmować w sposób jednowymiarowy. Jej złożony charakter nakazuje wręcz prezentowanie jej wielopłaszczyznowo, z uwzględnieniem wiedzy z wielu obszarów nauki.

Do niedawna zdecydowana większość opracowań prawniczych na temat sprawiedliwości dotyczyła wymiaru sprawiedliwości. Oznacza to, że eksponowany był w nich retributywny charakter, utożsamiany z reakcją państwa na przestępstwa, poszukiwaniem wyrównawczego rozwiązania i ukaraniem sprawcy. Potrzeby osoby pokrzywdzonej nie były uwzględniane w postępowaniu sądowym. Obecnie dość często powraca się do sprawiedliwości naprawczej (*Restorative Justice*, RJ), na temat której w Polsce rozpoczęto dyskusję w końcu XX w.

Słusznie Włodzimierz Broński<sup>228</sup> twierdzi, że sprawiedliwość naprawcza może być realizowana w różnych formach uwarunkowanych kulturą i potrzebami danej społeczności. Oznacza to bowiem, że bazując na pewnych stałych i niezmiennych zasadach, przyjmuje odmienne postaci, w zależności od przedmiotu i podmiotów zaangażowanych w konflikt lub przestępstwo. Dlatego ludzie zaangażowani w konflikty wynikające z dokonanego przestępstwa podejmują różne kwestie, wśród których ważne miejsce zajmują zjawiska psychologiczne,

---

<sup>228</sup> W. Broński, *Mediacja w karnym postępowaniu wykonawczym jako metoda realizacji idei sprawiedliwości naprawczej*, „Probacja” 2022, nr 4, s. 70.

w tym komunikacyjne. Adam Zienkiewicz<sup>229</sup> podkreśla znaczenie podejmowania próby zrozumienia przez sprawcę skutków przestępstwa, wzmocnienia u niego uczuć moralnych (np. poczucia wstydu, winy, wyrzutów sumienia) czy inicjowania wewnętrznej przemiany (którą można rozumieć jako resocjalizację). Niezwykle cenne jest przejście przez niego odpowiedzialności za popełnione przestępstwo i jego negatywne konsekwencje, podjęcie działań naprawczych na rzecz osób pokrzywdzonych lub społeczeństwa, a także zobowiązanie do zaprzestania działań zmierzających do wyrządzenia straty bądź krzywdy. W sprawiedliwości naprawczej nie chodzi jednak tylko o zmiany u sprawcy, ale także, a może przede wszystkim, o uzyskanie przez osobę pokrzywdzoną przeprosin, zrozumienie przez nią przyczyn zachowania sprawcy, a w wyniku tego wybaczenie mu, co często stanowi pierwszy krok ku powrotowi do „normalnego życia”, z czasu przed przestępstwem.

Dodatkowo W. Broński<sup>230</sup> zwraca uwagę na przestrzeń w RJ na godność człowieka, niezależnie od tego, czy jest sprawcą, czy osobą pokrzywdzoną. Według niego: „wybaczenie jest aktem indywidualnego przebaczenia. Nie jest zapomnieniem, ale potwierdzeniem minionych zdarzeń i krzywd. Zakłada rezygnację z pielęgnowania urazy i zemsty. Może oznaczać przeprosiny i ich przyjęcie, ale na ogół wykracza poza nie, będąc rozumiane jako uwolnienie się od konfliktu interpersonalnego i negatywnych relacji”. To podejście bazuje zatem na wartościach uniwersalnych wspierających proces komunikacji, w którym identyfikowane są potrzeby stron, a następnie poszukiwane sposoby ich wzajemnego zaspokojenia<sup>231</sup>.

Ze względu na to, że najbardziej popularną formą sprawiedliwości naprawczej w Polsce jest mediacja, to właśnie dzięki niej, jak twierdzi A. Zienkiewicz<sup>232</sup>, strony mają możliwość lepszego poznania samych siebie. Zatem wzrasta poziom ich samoświadomości, która z kolei stanowi bazę dla samostanowienia o sobie oraz podejmowania ważnych decyzji życiowych. Dzięki współodpowiedzialności za rozwiązanie tej niezwykle trudnej sytuacji, w której się one znalazły,

<sup>229</sup> A. Zienkiewicz, *Cele Problem-solving Courts a transformatywny potencjał mediacji w sprawach karnych – kilka uwag z perspektywy idei Comprehensive Law Movement*, „Probacja” 2022, nr 4, s. 114–115.

<sup>230</sup> W. Broński, *op. cit.*, s. 81–82.

<sup>231</sup> *Ibidem*, s. 84.

<sup>232</sup> A. Zienkiewicz, *op. cit.*, s. 120.

mogą przyczynić się do zahamowania eskalacji konfliktu, a nawet i poprawy wzajemnych relacji.

Wskazane walory mediacji są niezwykle ważne, szczególnie w kontekście pracy z osobami skazanymi, których pobyt w zakładzie karnym należy traktować jako czas przygotowania do opuszczenia warunków izolacyjnych i rozpoczęcia „nowego życia” w społeczeństwie. Co istotne, nie chodzi o ich bierny powrót do społeczności, z której pochodzą, ale o aktywne włączenie się do wszelkich działań podejmowanych w niej, bez stereotypowego obrazu oprawcy, który nigdy nie zmienia się na lepsze, a jeśli już – to na gorsze.

Na podstawie powyższych argumentów należy uznać, że mediacja po wyroku stanowi niezwykle cenne narzędzie w pracy z osobami pozbawionymi wolności i równocześnie „swoisty proces pseudoterapeutyczny” dla osób pokrzywdzonych. Niemniej jednak znaczne utrudnienie w praktycznej realizacji mediacji prowadzonej na etapie postępowania wykonawczego stanowi niedobór uregulowań prawnych. W myśl art. 162 k.k.w.<sup>233</sup> sąd penitencjarny zobligowany jest do uwzględnienia ugody mediacyjnej w procesie podejmowania decyzji o warunkowym zwolnieniu osoby skazanej. Nie jest to jednak jedyna przesłanka w tym zakresie i oznacza, że sąd penitencjarny bierze pod uwagę to, czy została zawarta ugoda przez skazanego w wyniku przeprowadzonej mediacji z osobą pokrzywdzoną. Świadczy to o niedostatecznym uregulowaniu prawnym kwestii prowadzenia mediacji po wyroku w Polsce.

Piotr Sławicki<sup>234</sup> dostrzega istotny problem prowadzenia jej w jednostkach penitencjarnych, chociażby w kontekście wymagań stawianych mediatorom w tym zakresie. Ze względu na obowiązujące zasady mediacyjne, w tym bezstronności i neutralności, z założenia pośrednikiem nie może być funkcjonariusz Służby Więziennej. Dlatego autor uważa, że należy wypracować jasne dyrektywy dotyczące wykonywania obowiązków mediatora, uwzględniając obowiązki funkcjonariuszy. Istotne jest ustalenie zasad przebywania mediatora na terenie zakładu karnego oraz miejsca prowadzenia mediacji, dostępu do sprzętu elektronicznego oraz Internetu. Uregulowania wymaga także proces przygotowania niezbędnej dokumentacji i jej obiegu w jednostce penitencjarnej<sup>235</sup>.

<sup>233</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2023, poz. 127).

<sup>234</sup> P. Sławicki, *Status mediatora w postępowaniu karnym wykonawczym de lege ferenda*, „Probacja” 2023, nr 1, s. 157.

<sup>235</sup> *Ibidem*, s. 174.

Wobec powyższego Marek Dąbrowski<sup>236</sup> postuluje wprowadzenie zmian systemowych umożliwiających praktyczną realizację mediacji po wyroku. Twierdzi, że sprecyzowania wymagają kwestie proceduralne (sposób kierowania spraw do mediacji i egzekwowania zawartej ugody). Niemniej ważne jest zabezpieczenie wszystkich podmiotów zaangażowanych w tę formę sprawiedliwości naprawczej. Dla sprawnego funkcjonowania pośredników i skuteczności mediacji po wyroku niezbędne jest także uwzględnienie kwestii organizacyjno-technicznych, ustalenie standardów mediacji po wyroku, w tym przygotowania mediatorów do ich prowadzenia. Co więcej, P. Sławicki<sup>237</sup> sądzi, że proponowane zmiany są nie tylko konieczne, ale i nieuniknione z uwagi na liczne walory mediacji po wyroku.

Wdrażając założenia sprawiedliwości naprawczej w jednostkach penitencjarnych, należy rozpocząć działania od popularyzacji nie tylko idei sprawiedliwości naprawczej, ale także jej formy, jaką jest mediacja. W związku z tym od lat prowadzone są w zakładach karnych i aresztach śledczych w Polsce kampanie informacyjne dotyczące mediacji, jej zasad, przebiegu, ze szczególnym uwzględnieniem mediacji po wyroku. Intensyfikacja tych działań edukacyjnych ma miejsce w październiku podczas Międzynarodowego Dnia i Tygodnia Mediacji. Odbywają się wówczas spotkania informacyjne nie tylko dla osadzonych, ale także dla funkcjonariuszy Służby Więziennej<sup>238</sup>.

Agnieszka Lewicka-Zelent oraz Ewa Trojanowska przeprowadziły w 2016 r. badania dotyczące opinii na temat mediacji w grupie 50 wychowawców pracujących w zakładach karnych w Potulicach, Białej Podlaskiej, Zamościu oraz Włodawie. Wśród tych osób tylko dwie ukończyły studia podyplomowe z mediacji sądowej i szkolenie, a jedna podczas studiów magisterskich uczestniczyła w zajęciach w wymiarze 15 godzin z tej tematyki. Jednym z badanych aspektów była wiedza ankietowanych na temat mediacji. Uzyskane wyniki wskazują, że

<sup>236</sup> M. Dąbrowski, *Prawo dostępu do sprawiedliwości naprawczej i mediacji na etapie postępowania wykonawczego w sprawach karnych. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Probacja” 2022, nr 4, s. 160.

<sup>237</sup> P. Sławicki, *op. cit.*, s. 158.

<sup>238</sup> <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/centralny-zarzad-sluzby-wieziennej-miedzynaro> [dostęp: 2.06.2023 r.]; <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/zaklad-karny-w-przemyslu-miedzynarodowy-dzien-i-tydzien-mediacji-w-zakladzie-karnym-w-przemyslu-ora-z-w-oddziale-zewnetrznym-w-medyce> [dostęp: 2.06.2023 r.]; <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/TYDZIEN-MEDIACJI-W-ZAKLADZIE-KARNYM-WE-WLODAWIE> [dostęp: 2.06.2023 r.]; <https://lodz.so.gov.pl/o-mediacji-w-zakladzie-karnym-w-lowiczu,-new,mg,2,74.html,573> [dostęp: 2.06.2023 r.].



wówczas funkcjonariuszom Służby Więziennej brakowało szczegółowej wiedzy z zakresu mediacji<sup>239</sup>.

Od tego czasu wiedza kadry penitencjarnej dotycząca mediacji zwiększyła się dzięki podjętym działaniom, nie tylko wspomnianym wyżej, ale także dzięki możliwości podjęcia studiów podyplomowych na kierunku mediacje i sprawiedliwość naprawcza przez funkcjonariuszy w ramach pilotażowego programu wdrażającego ideę sprawiedliwości naprawczej na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie<sup>240</sup>.

Należy jednak pamiętać, że to funkcjonariusze Służby Więziennej, a zwłaszcza wychowawcy, są osobami, które edukują osadzonych w zakresie mediacji, a niejednokrotnie jako pierwsze informują skazanych o możliwości udziału w niej. W związku z tym tak ważne jest, aby kadra penitencjarna miała stałą możliwość zdobywania wiedzy oraz jej poszerzania we wspomnianym aspekcie.

## Potrzeba rozwijania gotowości osób odbywających karę pozbawienia wolności do zadośćuczynienia

Kolejnym istotnym aspektem jest przygotowanie skazanych do udziału w mediacjach po wyroku. Podstawą uczestnictwa w tej formie sprawiedliwości naprawczej jest przejęcie odpowiedzialności za dokonane przestępstwo, a tym samym zadośćuczynienie osobie pokrzywdzonej. Aby można było zbadać kwestię zadośćuczynienia, A. Lewicka-Zelent opracowała Skalę Gotowości do Zadośćuczynienia. Pozwala ona na eksplorację trzech obszarów – ogólnej gotowości do zadośćuczynienia, gotowości do zadośćuczynienia emocjonalno-materialnego oraz usługowego. Narzędzie posiada także normy stenowe, dzięki którym możliwe jest wyznaczenie poziomów poszczególnych wymiarów<sup>241</sup>. Im wyższe

<sup>239</sup> A. Lewicka-Zelent, E. Trojanowska, *Możliwości prowadzenia mediacji z udziałem osadzonych w opinii wychowawców penitencjarnych*, „Probacja” 2018, nr 3.

<sup>240</sup> A. Gmurowska, *Założenia i przebieg projektu pilotażowego [w:] Implementacja modelu mediacji po wyroku na przykładzie pilotażowego programu wdrażającego ideę sprawiedliwości naprawczej na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie*, A. Lewicka-Zelent (red.), Warszawa 2022.

<sup>241</sup> A. Lewicka-Zelent, *Uwarunkowania gotowości nieletnich do zadośćuczynienia w paradigmatcie sprawiedliwości naprawczej*, Lublin 2015; A. Lewicka-Zelent, *Gotowość osób pozbawionych wolności do zadośćuczynienia osobom pokrzywdzonym*, Lublin 2017.

wyniki uzyskuje osoba badana, tym większe jest prawdopodobieństwo, że jest gotowa do podjęcia działań naprawczych w stosunku do osoby pokrzywdzonej.

Wyniki badań przeprowadzonych przez A. Lewicką-Zelent w grupie 213 osób odbywających karę pozbawienia wolności wskazują, że zdecydowana większość badanych cechuje się niskim poziomem zarówno zadośćuczynienia emocjonalno-materialnego, jak i usługowego. Jednakże wyniki w zakresie poziomu ogólnej gotowości do podjęcia działań naprawczych wskazują, że około 1/3 badanych przejawia niski poziom, 1/3 średni i 1/3 wysoki<sup>242</sup>.

Z kolei wyniki badań przeprowadzonych przez E. Trojanowską w 44-osobowej grupie recydywistów penitencjarnych wskazują, że większość badanych przejawia gotowość do zadośćuczynienia emocjonalno-materialnego oraz w wymiarze ogólnym na niskim poziomie. Bardziej zróżnicowane wyniki są w zakresie poziomu gotowości do zadośćuczynienia usługowego – 43% badanych przejawia średni poziom, 32% wysoki, a 25% niski<sup>243</sup>.

Podobne wyniki badań uzyskała E. Trojanowska w grupie 60 mężczyzn odbywających karę bezwzględnego pozbawienia wolności, skazanych na podstawie art. 207 k.k., tj. za znęcanie się nad członkiem rodziny lub inną bliską osobą. Większość badanych cechowała się niskim poziomem zarówno ogólnej gotowości do zadośćuczynienia, jak i gotowości do zadośćuczynienia emocjonalno-materialnego. Z kolei w odniesieniu do zadośćuczynienia usługowego osoby skazane wykazały jej wysoki lub średni poziom<sup>244</sup>.

Przedstawione wyniki badań wskazują, że koniecznym elementem oddziaływań prowadzonych w jednostkach penitencjarnych jest realizacja programów resocjalizacyjnych ukierunkowanych na rozwijanie gotowości do zadośćuczynienia osób odbywających karę pozbawienia wolności.

Celem prowadzenia skutecznych oddziaływań penitencjarnych jest umożliwienie osadzonemu przezwyżyczenia trudnych sytuacji, których nie są w stanie pokonać, wykorzystując własne zasoby i możliwości. Zajęcia resocjalizacyjne prowadzone dla osadzonych mają za zadanie łagodzenie negatywnych skutków

<sup>242</sup> A. Lewicka-Zelent, *Gotowość osób pozbawionych wolności do zadośćuczynienia osobom pokrzywdzonym*, Lublin 2017.

<sup>243</sup> E. Trojanowska, *Gotowość do zadośćuczynienia a empatia u osób odbywających karę pozbawienia wolności. Komunikat z badań*, „Kultura i Wychowanie” 2017, nr 12.

<sup>244</sup> E. Trojanowska, *Gotowość do zadośćuczynienia sprawców przemocy w rodzinie jako podstawa do udziału w mediacjach po wyroku*, „Probacja” 2020, nr 1.

długotrwałej izolacji i marginalizacji. Umożliwiają skazanym odnalezienie się w nowej rzeczywistości pełnienia akceptowanych przez środowisko zewnętrzne ról społecznych, przeciwdziałają wykluczeniu społecznemu oraz kształtują i umacniają prospołeczne postawy. W ramach tych oddziaływań podejmowane są działania zmierzające do usamodzielnienia tych osób oraz integracji ze środowiskiem zewnętrznym. Dzięki dobrowolności uczestnictwa, jak i odpowiedniej pracy motywującej skazanych, kadra Służby Więziennej daje im szansę na zmianę dotychczasowego stylu życia. Dlatego tak ważnym jest kontynuowanie podjętych już działań w jednostkach penitencjarnych przez instytucje zewnętrzne i przez środowisko otwarte. Służba Więzienna, uwzględniając zmieniającą się rzeczywistość oraz pojawiające się nowe wyzwania i zagrożenia, podejmuje szereg aktywności zmierzających do poszerzenia oferty działań i sięga po niestandardowe i innowacyjne pomysły. Na tym polu polska Służba Więzienna odnotowała już sukcesy na skalę europejską, zdobywając w 2009 r. nagrodę Kryształowej Wagi Wymiaru Sprawiedliwości za projekt *Wolontariat skazanych w Polsce*. To nowatorska forma współpracy z hospicjami i domami pomocy społecznej dla osób niepełnosprawnych i w podeszłym wieku, polegająca na zatrudnianiu osób pozbawionych wolności jako wolontariuszy niosących pomoc ludziom najbardziej potrzebującym. W ostatnich latach Biuro Penitencjarne położyło nacisk na poszerzenie katalogu oddziaływań penitencjarnych i wprowadzono nowe projekty wspomagające proces resocjalizacji. Na wyróżnienie niewątpliwie zasługują przedsięwzięcia takie jak program *Praca dla więźniów*, programy z zakresu przeciwdziałania handlowi ludźmi czy też uzależnieniom behawioralnym.

W ramach systemowych rozwiązań prowadzenie omawianych oddziaływań daje możliwość stałego wpływu na osoby pozbawione wolności oraz pozwala na rozwijanie własnego potencjału i rozwiązywanie lub łagodzenie licznych problemów. Ważnym aspektem oddziaływań kierowanych do osób pozbawionych wolności jest możliwość naprawienia wyrządzonych szkód oraz pojednanie lub zadośćuczynienie ofiarom przestępstw i ich rodzinom.

W ramach ewaluacji programu resocjalizacyjnego *Mediacja szansą dla siebie samego i innych*, zrealizowanego w Zakładzie Karnym we Włodawie przez A. Lewicką-Zelent oraz E. Trojanowską w wymiarze 24 godzin, badano jego skuteczność. Celem prowadzonych zajęć było zwiększenie poziomu gotowości skazanych do zadośćuczynienia. Wyniki tych badań wskazują, że możliwe jest

rozwijanie takiej gotowości. W grupie uczestników programu, w porównaniu do osób z grupy kontrolnej, stwierdzono istotnie statystyczny wzrost w zakresie średnich wyników w ogólnej gotowości do zadośćuczynienia oraz gotowości do zadośćuczynienia emocjonalno-materialnego<sup>245</sup>.

## Założenia programu wdrażającego ideę sprawiedliwości naprawczej

Sama popularyzacja mediacji i sprawiedliwości naprawczej w jednostkach penitencjarnych nie wystarczy i powinna opierać się na opracowanym systemowym programie obejmującym nie tylko samych osadzonych, osoby pokrzywdzone przestępstwem i mediatorów, ale i kadrę penitencjarną.

Założenia przedsięwzięcia oparte zostały na projekcie *Pilotaż programu wdrażającego ideę sprawiedliwości naprawczej na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie*, sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Głównym celem projektu było zmniejszenie powrotności do przestępstw oraz poprawa sytuacji osób pokrzywdzonych przestępstwem, zaś narzędziem wspierającym ten cel były mediacje z udziałem osadzonych w jednostkach penitencjarnych położonych na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie. Kluczowym założeniem projektu było wsparcie i rozwój systemu pomocy dla osób pokrzywdzonych przestępstwem oraz skuteczna readaptacja skazanych, a także zwiększenie liczby ekspertów ds. mediacji karnej, w tym mediacji prowadzonej w warunkach izolacji więziennej.

Uwzględniając pozytywne wyniki lubelskiego projektu, podjęto decyzję o wdrożeniu koncepcji mediacji do wyznaczonych jednostek penitencjarnych we wszystkich okręgowych inspektoratach Służby Więziennej<sup>246</sup>. Pozyskano więc program resocjalizacji skierowany do osadzonych, którego celem

<sup>245</sup> A. Lewicka-Zelent, E. Trojanowska, *Skuteczność autorskiego programu mediacyjnego w zakresie zwiększania gotowości do zadośćuczynienia u skazanych mężczyzn*, „Resocjalizacja Polska” 2022, nr 24.

<sup>246</sup> Wyniki badań przeprowadzonych w ramach pilotażu zostały przedstawione w publikacji *Implementacja modelu mediacji po wyroku na przykładzie pilotażowego programu wdrażającego ideę sprawiedliwości naprawczej na terenie Okręgowego Inspektoratu służby Więziennej w Lublinie*, A. Lewicka-Zelent (red.), Warszawa 2022.

nadrzędnym jest zwiększenie gotowości skazanych do zadośćuczynienia za dokonane przestępstwo. Agnieszka Lewicka-Zelent i Ewa Trojanowska wyraziły wolę przekazania praw autorskich do tego programu nieodpłatnie na rzecz Służby Więziennej na podstawie porozumienia. Po formalnym przekazaniu praw autorskich program dla skazanych *Mediacje po wyroku* został uznany przez Biuro Penitencjarne jako rekomendowany przez Służbę Więzienną, co wskazuje na jego priorytetowy status.

Jednocześnie w celu zwiększenia jego efektywności podjęto działania zmierzające do przygotowania funkcjonariuszy działów penitencjarnych do prowadzenia zajęć grupowych z osobami pozbawionymi wolności. Biorąc powyższe pod uwagę, przygotowano program szkolenia *Mediacje po wyroku* skierowanego do kadry penitencjarnej. W celu podniesienia jego rangi zostało uznane przez Biuro Penitencjarne jako szkolenie specjalistyczne uprawniające do awansowania na wyższe stanowisko służbowe. W 2023 r. szkoleniem objętych zostanie około 45 funkcjonariuszy Służby Więziennej, a kolejne osoby będą systematycznie szkolone w kolejnych latach. By osiągnąć optymalny cel szkolenia, każdy funkcjonariusz, który ukończy je z wynikiem pozytywnym, będzie zobowiązany do przeprowadzenia programu z co najmniej dwoma grupami osadzonych rocznie. Miernik ten będzie monitorowany przez Biuro Penitencjarne i okręgowe inspektoraty Służby Więziennej. Wszystkie te działania finansowane są z budżetu więziennictwa.

Jednakże uwzględniając koszty zewnętrzne, dotyczące finansowania mediatorów, Biuro Penitencjarne podjęło działania zmierzające do pozyskania na ten cel zewnętrznych środków finansowych z Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

W przypadku uzyskania dofinansowania realizacja projektu wdrażanego przez Biuro Penitencjarne zaplanowana jest na okres od 1 lipca 2023 r. do 30 kwietnia 2024 r. i odbywać się będzie w ścisłej współpracy z 11 dyrektorami okręgowymi Służby Więziennej.

Służba Więzienna w ramach własnego budżetu zobowiązała się, o czym była mowa powyżej, do podniesienia kwalifikacji zawodowych kadry penitencjarnej z zakresu mediacji i sprawiedliwości naprawczej uprawniających do prowadzenia programów resocjalizacji dla osób odbywających karę pozbawienia wolności i realizacji w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Wskazując na wysokie walory resocjalizacyjne projektu, Biuro Penitencjarne ubiega się o środki finansowe z Norweskiego Mechanizmu Finansowego na niżej wymienione zadania:

- Przygotowanie pokoi mediacji na terenie wyznaczonych do projektu jednostek penitencjarnych. Doposażenia wymaga 25 pokoi do prowadzenia mediacji i zajęć. Planuje się zakupienie wyposażenia, na które składają się m.in. meble, sprzęt komputerowy, drukarki.
- Wynagrodzenie dla mediatorów prowadzących dyżury w 25 jednostkach penitencjarnych.

Dyżury mediatorów będą się odbywały w zaadaptowanych do tego celu pokojach mediacji. Spotkania prowadzone będą w celu udzielania zainteresowanym informacji o instytucji mediacji, w szczególności o jej zasadach, sposobie jej rozpoczęcia i przebiegu, korzyściach z niej wynikających oraz kosztach. Pozytywnym skutkiem będzie wzrost zainteresowania osadzonych udziałem w mediacji, w wyborze formy sprawiedliwości naprawczej. Rozmowa z mediatorem będzie również ważnym obszarem w opracowywaniu indywidualnych programów oddziaływania na skazanych.

Zgodnie z przyjętymi standardami prowadzenia mediacji w warunkach izolacji więziennej, opracowanymi w ramach realizacji projektu *Pilotaż programu wdrażającego ideę sprawiedliwości naprawczej na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie*, „mediacja prowadzona w warunkach izolacji więziennej to dobrowolna i poufna metoda rozwiązywania sporów, w której strony sporu z pomocą bezstronnego mediatora dochodzą do porozumienia, przy czym co najmniej jedną ze stron sporu jest osoba osadzona w jednostce penitencjarnej”.

## Podsumowanie

Sprawiedliwość naprawcza jest bardzo ważnym aspektem pracy z osadzonymi. Osoby pozbawione wolności najczęściej nie mają wewnętrznej potrzeby naprawienia wyrządzonych szkód, będących następstwem popełnienia czynu przestępczego. Dlatego istotnym jest, aby wprowadzić do pracy wychowawczej, resocjalizacyjnej jedną z metod sprawiedliwości naprawczej, czyli mediację.

Poszukiwanie nowych rozwiązań sprzyjających usprawnieniu procesu readaptacji w środowisku otwartym to zadanie ważne dla funkcjonariuszy Służby Więziennej, szczególnie gdy mediacja ma się odbywać po wydaniu wyroku przez sąd i w czasie odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności. Mediacja w tym kontekście może przynieść korzyści jako pomoc i wsparcie w prawidłowym przebiegu resocjalizacji skazanego.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

- Broński W., *Mediacja w karnym postępowaniu wykonawczym jako metoda realizacji idei sprawiedliwości naprawczej*, „Probacja” 2022, nr 4.
- Dąbrowski M., *Prawo dostępu do sprawiedliwości naprawczej i mediacji na etapie postępowania wykonawczego w sprawach karnych. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Probacja” 2022, nr 4.
- Gmurowska A., *Założenia i przebieg projektu pilotażowego [w:] Implementacja modelu mediacji po wyroku na przykładzie pilotażowego programu wdrażającego ideę sprawiedliwości naprawczej na terenie Okręgowego Inspektoratu służby Więziennej w Lublinie*, A. Lewicka-Zelent (red.), Warszawa 2022.
- Lewicka-Zelent A., *Uwarunkowania gotowości nieletnich do zadośćuczynienia w paradygmacie sprawiedliwości naprawczej*, Lublin 2015.
- Lewicka-Zelent A., *Gotowość osób pozbawionych wolności do zadośćuczynienia osobom pokrzywdzonym*, Lublin 2017.
- Lewicka-Zelent A., Trojanowska E., *Możliwości prowadzenia mediacji z udziałem osadzonych w opinii wychowawców penitencjarnych*, „Probacja” 2018, nr 3.
- Lewicka-Zelent A., Trojanowska E., *Skuteczność autorskiego programu mediacyjnego w zakresie zwiększania gotowości do zadośćuczynienia u skazanych mężczyzn*, „Resocjalizacja Polska” 2022, nr 24.
- Sławicki P., *Status mediatora w postępowaniu karnym wykonawczym de lege ferenda*, „Probacja” 2023, nr 1.
- Zienkiewicz A., *Cele Problem-solving Courts a transformatywny potencjał mediacji w sprawach karnych – kilka uwag z perspektywy idei Comprehensive Law Movement*, „Probacja” 2022, nr 4.



## Akty prawne i orzeczenia

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2023, poz. 127).

## Źródła internetowe

<https://lodz.so.gov.pl/o-mediacji-w-zakladzie-karnym-w-lowiczu,new,mg,2,74.html>,573  
[dostęp: 2.06.2023 r.].

<https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/centralny-zarzad-sluzby-wiezionej-miedzynaro>  
[dostęp: 2.06.2023 r.].

<https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/TYDZIEN-MEDIACJI-W-ZAKLADZIE-KARNYM-we-WLODAWIE> [dostęp: 2.06.2023 r.].

<https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/zaklad-karny-w-przemyslu-miedzynarodowy-dzien-i-tydzien-mediacji-w-zakladzie-karnym-w-przemyslu-oraz-w-oddziale-zewnetrznym-w-medyce> [dostęp: 2.06.2023 r.].



Kinga Włodarczyk

## Mediacja w sprawach pracowniczych

Mediacja jest bardzo istotna we wszelkich sporach i konfliktach międzyludzkich. Prowadzona jest w wielu dziedzinach, m.in. w sprawach cywilnych, karnych, rodzinnych czy właśnie pracowniczych. Konflikty są częścią ludzkiej natury, a w zakładzie pracy jest to pewnego rodzaju przejaw walki między ludźmi, których cele są różne, np. chęć zdobycia władzy, eliminacja konkurenta, brak porozumienia z współpracownikami czy przełożonym. Przyczyn może być wiele, niektóre błahe, inne bardzo poważne. Jest to zjawisko nieuchronne, z którym zmagają się każda organizacja, a także problematyczne dla pracodawców, którzy mają zazwyczaj negatywne nastawienie do takich sytuacji.

Odpowiednie zarządzanie konfliktem wśród pracowników jest podstawowym elementem dobrego funkcjonowania zakładu pracy. Problem stanowi brak świadomości istnienia konfliktu lub ignorowanie go przez pracodawcę, co może prowadzić do poważnych konsekwencji. Dlatego tak ważne jest, aby we wczesnych etapach konfliktu pracowniczego prowadzić do jego rozwiązania. Najlepszym narzędziem w tym przypadku jest mediacja.

Mediacje funkcjonują w Polsce od 1991 r. Po raz pierwszy instytucję tę zastosowano w obszarze zbiorowego prawa pracy jako jeden z obligatoryjnych etapów rozwiązywania sporów zbiorowych<sup>247</sup>. Należy zauważyć, że konflikt w miejscu pracy nie dotyczy wyłącznie stosunków pomiędzy pracownikami, jest również immamentną cechą struktury, w jakiej znajdują się pracownik i pracodawca w ramach stosunku pracy<sup>248</sup>.

---

<sup>247</sup> Ustawa z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. z 2015, poz. 295).

<sup>248</sup> J. Sztumski, J. Wódz, *Z problematyki konfliktów społecznych i dezorganizacji społecznej na przykładzie badań empirycznych w Polsce południowej*, Warszawa 1984, s. 9.

Jak wynika z przepisów kodeksu pracy, w razie zaistniałego konfliktu pracodawca i pracownik powinni zmierzać do jego ugodowego rozwiązania. Najwłaściwszą drogą wypełnienia tej przesłanki jest uczestniczenie stron w postępowaniu mediacyjnym. Moment, w którym strony sporu decydują o tym, że należy podjąć próbę jego rozwiązania, jest kluczowy<sup>249</sup>.

## Podstawy prawne mediacji

Zgodnie z art. 183<sup>1</sup> § 2 k.p.c.<sup>250</sup> postępowanie mediacyjne może być prowadzone na podstawie umowy o mediację albo postanowienia sądu. Z tego względu przyjmuje się podział na mediację konwencjonalną, zwaną także umowną, oraz mediację ze skierowania sądu, określaną mianem sądowej<sup>251</sup>. Strony w zawieranej umowie o mediację określają przedmiot mediacji i osobę mediatora. W przypadku braku określenia formy umowy w przepisach może być ona zawarta w dowolnej formie, m.in. ustnej, pisemnej czy choćby dorozumianej. Umowa o mediację może być zawarta w każdym czasie. Strony stosunku pracy mogą to uczynić zarówno przed, jak i po powstaniu sporu, przed wszczęciem postępowania sądowego bądź w jego trakcie. Postanowienia dotyczące mediacji mogą być zawarte w odrębnej umowie lub jako klauzula autonomiczna bezpośrednio w umowie odnoszącej się do stosunku prawnego, na którego tle w przyszłości może powstać spór, np. w umowie o pracę<sup>252</sup>.

Ustawodawca, aby skłonić strony do zawarcia polubownego rozstrzygnięcia sporu, przed skierowaniem sprawy do sądu zobowiązuje powoda do poinformowania, czy strony podjęły próbę mediacji. Jeśli to nie nastąpiło, wymaga podania przyczyn rezygnacji z takiego sposobu rozwiązania sporu. Powyższa sytuacja nie rodzi jednak konsekwencji prawnych z tego powodu.

<sup>249</sup> B. Godlewska-Bujok, *Konflikt jako immamentna cecha stosunku pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2017, nr 9, s. 5.

<sup>250</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 Nr 43, poz. 296).

<sup>251</sup> M. Macyszyn, M. Śledzikowski, *Umowa o mediację w prawie polskim – wybrane zagadnienia*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2015, nr 3, s. 5.

<sup>252</sup> K. W. Baran [w:] *Procesowe prawo pracy. Wzory pism*, K. W. Baran (red.), Warszawa 2013, s. 118.

W myśl art. 183<sup>1</sup> § 2 k.p.c. postępowanie mediacyjne może być także wszczęte na podstawie postanowienia sądu o skierowaniu sprawy do mediacji. Dotychczas sąd był władny do wydania stosownego postanowienia do zamknięcia pierwszego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę, natomiast po jego zakończeniu było to możliwe wyłącznie na zgodny wniosek stron. Ponadto tego rodzaju działania mogły być podjęte tylko raz w toku postępowania. Obecnie z uprawnienia w tym względzie sąd może skorzystać na każdym etapie postępowania i, co istotne, więcej niż jeden raz. Nowe uregulowania zapewniają sądom większą elastyczność, a także zwiększają szanse na polubowne rozstrzygnięcie konfliktu i tym samym skrócenie procesu. Zdarza się, że w początkowej fazie postępowania sądowego strony są zdecydowanie przeciwne mediacji, natomiast w terminie późniejszym stają się bardziej skłonne do jej podjęcia<sup>253</sup>.

Kierując strony do mediacji, sąd wyznacza czas jej trwania na okres (wydłużony) do trzech miesięcy. Potrzeba wprowadzenia w tym zakresie zmian wynikała z dotychczasowej praktyki. Zważywszy, że na ogół postępowania mediacyjne trwały dłużej niż jeden miesiąc, wydłużając pierwotnie przyjęty termin, ustawodawca urealnił możliwości zawarcia ugody. Okres trzech miesięcy ma charakter instrukcyjny. Na zgodny wniosek stron lub z innych ważnych powodów termin na przeprowadzenie mediacji może zostać przedłużony, jeżeli będzie to sprzyjać ugodowemu załatwieniu sprawy. Czasu trwania mediacji nie wlicza się do czasu trwania postępowania sądowego. Przewodniczący co do zasady wyznacza rozprawę po upływie ustalonego terminu. Przed tą datą jest to możliwe, jeżeli choć jedna ze zważnionych stron oświadczy, że nie wyraża zgody na mediację.

W myśl art. 10 k.p.c. sądy zobowiązane są do dążenia w każdym stanie postępowania do ugodowego załatwienia sprawy, w szczególności przez nakłanianie stron do mediacji. Z uregulowaniem tym w pełni koresponduje art. 183<sup>8</sup> § 4 k.p.c., w którym przewiduje się, że przewodniczący może wezwać strony do udziału w spotkaniu informacyjnym dotyczącym polubownych metod rozwiązywania sporów, w szczególności mediacji<sup>254</sup>. Spotkanie to może prowadzić sędzia, referendarz sądowy, urzędnik sądowy, asystent sędziego lub stały

---

<sup>253</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 Nr 43, poz. 296).

<sup>254</sup> *Ibidem*.

mediator. W tym względzie regulacje polskie zgodne są z art. 5 dyrektywy 2008/52. Spotkanie informacyjne służy nie tylko przekazaniu istotnych danych dotyczących postępowania mediacyjnego, ale także nakłonieniu stron do skorzystania z tej alternatywnej formy rozwiązywania konfliktu. Określenie sposobu organizowania spotkań pozostawiono w gestii poszczególnych sądów. Ponadto przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę przewodniczący dokonuje oceny, czy skierować strony do mediacji. W tym celu, o ile w ocenie przewodniczącego zachodzi potrzeba wysłuchania stron, ma możliwość wezwania ich do osobistego stawiennictwa na posiedzeniu niejawnym (§ 5)<sup>255</sup>. Strona, która z nieuzasadnionych przyczyn nie stawi się na spotkanie informacyjne lub posiedzenie niejawne, może być obciążona kosztami nakazanego stawiennictwa poniesionymi przez stronę przeciwną. W przepisach k.p.c. przewiduje się także, że jeżeli strony przed wszczęciem postępowania sądowego zawarły umowę o mediację, sąd kieruje strony do mediacji na zarzut pozwanego zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Nowe regulacje dotyczące zachęt oraz propagowania wiedzy na temat mediacji powinny przyczynić się do wzrostu popularności tego narzędzia oraz zwiększenia jego znaczenia w rozwiązywaniu konfliktów między podmiotami stosunku pracy<sup>256</sup>.

## Postępowanie mediacyjne

Postępowanie mediacyjne jest dobrowolne, co wynika z art. 183<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Z zasady tej mogą skorzystać zarówno strony, jak i sam mediator, jeśli został wybrany w „ostatniej chwili”. Zasada dobrowolności realizowana jest na każdym etapie postępowania, co oznacza, że każda ze stron stosunku pracy w każdym czasie może odmówić udziału w mediacji, nie ponosząc z tego tytułu

<sup>255</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/52/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 2008.136.3).

<sup>256</sup> A. Marek, *Mediacja – sposób rozwiązywania sporów pracowniczych*, „Służba Pracownicza” 2008, nr 3, s. 12; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Podstawa prawna odpowiedzialności cywilnej mediatora*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 3, s. 85; P. Sobolewski, *Mediacja w sprawach cywilnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, nr 2, s. 36.

ujemnych konsekwencji procesowych<sup>257</sup>. Strona, która z przyczyn oczywiście nieuzasadnionych odmawia udziału w postępowaniu mediacyjnym, może być jedynie obciążona kosztami procesu. Za „przyczyny oczywiście nieuzasadnione” należy uznać okoliczności, które w najmniejszym stopniu nie usprawiedliwiają odmowy. Warto podkreślić, że zgodnie z art. 103 § 2 k.p.c. w nowym brzmieniu sankcja majątkowa może być stosowana wobec każdego podmiotu odrzucającego postępowanie mediacyjne. Uprzednio negatywne konsekwencje finansowe służyły dyscyplinowaniu podmiotu, który w celu przedłużenia postępowania procesowego pierwotnie wyraził zgodę na prowadzenie mediacji, a następnie się z tego wycofał<sup>258</sup>.

Dobrowolność mediacji jest konsekwencją zasady wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w którym zapewnia się każdemu prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Na cechę tę zwraca się także uwagę w przepisach unijnych (pkt 13 preambuły oraz art. 5 dyrektywy 2008/52).

Mediacja rozpoczyna się z chwilą doręczenia mediatorowi wniosku o jej przeprowadzenie, z dołączonym dowodem doręczenia jego odpisu drugiej stronie (art. 183<sup>6</sup> § 1 k.p.c.). Tak jak uprzednio w sytuacjach enumeratywnie określonych w ustawie postępowanie mediacyjne, mimo przekazania stosownego wniosku, nie zostaje wszczęte. Wśród okoliczności powodujących taki skutek wymienia się w szczególności: odmowę przeprowadzenia mediacji złożoną w okresie tygodnia przez mediatora stałego, mediatora *ad hoc* lub osobę wskazaną przez jedną ze stron umowy o mediację, w której nie określono mediatora, a także niewyrażenie przez drugą stronę postępowania w tym samym terminie zgody na osobę mediatora.

Postępowanie mediacyjne jest niejawne. Dodatkowo ustawodawca zobowiązuje mediatora, strony oraz inne osoby biorące udział w postępowaniu mediacyjnym do zachowania w tajemnicy faktów, o których dowiedziały się w związku z prowadzeniem mediacji. Wymóg ten nie ma charakteru bezwzględny. W myśl bowiem art. 183<sup>4</sup> § 2 zd. 2 k.p.c. strony mogą zwolnić mediatora oraz

<sup>257</sup> A. Mucha, *Czy obecna konstrukcja prawna mediacji jest efektywna ekonomicznie? O kosztach społecznych mediacji w ujęciu ekonomicznej analizy prawa* [w:] *Mediacje w prawie*, J. Czapska, M. Szelaǳ-Dylewski (red.), Kraków 2014.

<sup>258</sup> Z. Miczek, *Mediacja w sprawach cywilnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, nr 6, s. 12.

inne osoby uczestniczące w postępowaniu z zakazu nieujawniania okoliczności, które wyszły na jaw w trakcie mediacji. Konieczne jest w tym zakresie zgodne działanie zważnionych stron, co oznacza, że upoważnienie udzielone tylko przez jedną z nich nie zwalnia z obowiązku przewidzianego w omawianym przepisie. Należy podkreślić, że art. 183<sup>4</sup> § 2 zd. 2 k.p.c. ma charakter wyjątkowy i jako taki wymaga ścisłej interpretacji. Mając na względzie, iż wymienia się w nim wyłącznie mediatora oraz inne osoby, strony sporu zobowiązane są do zachowania w tajemnicy wszelkich informacji powziętych podczas postępowania, bez jakichkolwiek wyjątków. Ustawodawca zastrzega ponadto, że bezskuteczne jest powoływanie się w toku postępowania przed sądem lub sądem polubownym na propozycje ugodowe, propozycje wzajemnych ustępstw lub inne oświadczenia składane w trakcie mediacji<sup>259</sup>. Celem postępowania mediacyjnego jest zawarcie ugody. Zgodnie z uprzednio obowiązującymi przepisami każda ugoda, zarówno osiągnięta w trakcie mediacji prowadzonej na podstawie stosownej umowy, jak i postanowienia o skierowaniu stron do mediacji, wymagała zatwierdzenia przez właściwy sąd. W efekcie niezwłocznie po osiągnięciu konsensu mediator miał obowiązek przedłożenia w sądzie protokołu z przebiegu postępowania mediacyjnego. Powyższe zasady pozostały niezmiennie w odniesieniu do mediacji opartych na postanowieniu sądowym. Natomiast w przypadku mediacji umownych rozjemca przedkłada protokół, w razie gdy strona, po zawarciu ugody, wystąpi do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie. Ustawodawca, nowelizując przepisy kodeksowe, dążył do zwiększenia znaczenia ugód pozasądowych. Jeżeli strony dobrowolnie wypełniają zobowiązania zawarte w porozumieniu, nie ma potrzeby angażowania sądu. Ten ostatni podejmuje stosowne działania na wniosek strony postępowania. Zatwierdzenie ugody – a jeżeli podlega wykonaniu w postępowaniu egzekucyjnym – nadanie jej klauzuli wykonalności wymaga przeanalizowania poszczególnych jej postanowień pod kątem m.in. zgodności z prawem, zasadami współżycia społecznego, treści oraz niesprzeczności<sup>260</sup>.

Przechodząc przez wszelkie etapy postępowania mediacyjnego, należy zwrócić uwagę na to, kim jest mediator. Jest on zawodowym specjalistą posiadającym teoretyczną i praktyczną wiedzę o negocjacjach, mediacjach, źródłach sporu czy konfliktów. Mediator oferuje profesjonalne usługi zważnionym stronom, łączy

---

<sup>259</sup> K. W. Baran, *op. cit.*, s. 118.

<sup>260</sup> *Ibidem*.



w swojej pracy cechy prawnika i psychologa. Służy pomocą dla stron w zrozumieniu ich konfliktu oraz skutków dalszego prowadzenia sporu. Mediator wspiera strony w konstruowaniu możliwych do przyjęcia dla stron sposobów rozwiązania zaistniałego sporu. Prowadzi ze stronami konfliktu bezstronne rozmowy. Mediacja może być na życzenie stron prowadzona osobno z każdą z nich. W ten sposób mediator może omówić z daną stroną, co jest dla niej priorytetem w tym sporze oraz jak rozumie złożone propozycje drugiej strony. Każda taka rozmowa jest poufna. Mediator nie ujawni treści rozmowy z jedną stroną drugiej stronie, chyba że zostanie do tego upoważniony. Jeśli strona zdecyduje o przekazaniu informacji drugiej stronie, może poprosić mediatora o przekazanie jej swojego stanowiska. Mediator nie jest stroną w sporze, może zatem pomóc każdej ze stron spojrzeć na konflikt w neutralny bądź odmienny od dotychczasowego sposób. Mediator, korzystając z własnego doświadczenia zawodowego, pomaga stronom wypracować satysfakcjonującą ugodę. Nie może być przez żadną ze stron wskazany jako świadek w sprawie, w której prowadził mediację. Jeśli strony podczas mediacji nie podpiszą ugody, to żadna z nich nie może przed sądem powoływać się na informacje czy propozycje, jakie zostały jej przekazane podczas spotkań mediacyjnych<sup>261</sup>. Mediator z tytułu podejmowanych czynności ma prawo do wynagrodzenia oraz do zwrotu wydatków związanych z przeprowadzeniem mediacji. W przypadku tych ostatnich chodzi o koszty przejazdów, zawiadamiania stron, materiałów biurowych oraz wynajęcia pomieszczeń do prowadzenia postępowania mediacyjnego.

## Zakończenie

W wielu przypadkach mediacja jest ułatwieniem dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Nie należy również zapominać, iż pozwala ona stronom zachować tak istotną kwestię jak satysfakcja psychologiczna. Po zawarciu ugody każda ze stron jest współautorem osiągniętego kompromisu, co daje poczucie bycia zwycięzcą sporu każdej z nich, nie następuje stygmatyzacja na wygranych i przegranych.

---

<sup>261</sup> J. Kuźmicka-Sulikowska, *op. cit.*, s. 85; P. Sobolewski, *Mediacja w sprawach cywilnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, nr 2, s. 36.

Poprzez łagodzenie napięć w niesformalizowanym postępowaniu mediacyjnym, bez sądowej eskalacji konfliktu możliwa jest dalsza współpraca pomiędzy pracownikiem a zatrudniającym go pracodawcą. W mediacji nie prowadzi się postępowania dowodowego, nie przesłuchuje się świadków, dlatego ugoda zawarta w drodze mediacji jest dyskretnym porozumieniem obydwu stron sporu.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

- Godlewska-Bujok G., *Konflikt jako immamentna cecha stosunku pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2017, nr 9.
- Kuźmicka-Sulikowska J., *Podstawa prawna odpowiedzialności cywilnej mediatora*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 3.
- Macyszyn M., Śledzikowski M., *Umowa o mediację w prawie polskim – wybrane zagadnienia*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2015, nr 3.
- Marek A., *Mediacja – sposób rozwiązywania sporów pracowniczych*, „Służba Pracownicza” 2008, nr 3.
- Miczek Z., *Mediacja w sprawach cywilnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, nr 6.
- Mucha A., *Czy obecna konstrukcja prawna mediacji jest efektywna ekonomicznie? O kosztach społecznych mediacji w ujęciu ekonomicznej analizy prawa* [w:] *Mediacje w prawie*, J. Czapska, M. Szelaż-Dylewski (red.), Kraków 2014.
- Procesowe prawo pracy. Wzory pism*, K. W. Baran (red.), Warszawa 2013.
- Sztumski J., Wódcz J., *Z problematyki konfliktów społecznych i dezorganizacji społecznej*, Warszawa 1984.

## Akty prawne i orzeczenia

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/52/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 2008.136.3).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 1964 Nr 43, poz. 296).
- Ustawa z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. z 2015, poz. 295).



Magda Bellwon

## Źródła zaufania stron konfliktu wobec mediatora i mediacji – czy wymogi formalne mają znaczenie?

Podstawowymi zasadami dotyczącymi procesu mediacji są: dobrowolność, neutralność, bezstronność i poufność. Wszystkie te zasady podkreślają, jak ważne jest budowanie zaufania stron wobec procesu mediacji i mediatora. Bez odpowiedniego poziomu zaufania strony konfliktu nie będą zainteresowane podjęciem mediacji oraz nie będą gotowe otwarcie współpracować z mediatorem w procesie dochodzenia do porozumienia.

Zaufanie można budować na dwóch poziomach: poznawczym i emocjonalnym. Pierwszy z nich dotyczy racjonalnej oceny kompetencji i reputacji drugiej osoby, często decyduje o rozpoczęciu relacji i wstępnej ocenie wiarygodności partnera. Poziom emocjonalny kształtuje się już w czasie trwania relacji, jest oparty na wzajemnym traktowaniu się stron, wynika ze sposobów komunikowania się i przebiegu relacji. Zaufanie stron konfliktu wobec mediatora również obejmuje te dwa elementy. Poziom kognitywny będzie się opierał na reputacji mediatora, organizacji lub stowarzyszenia, które reprezentuje mediator, ale przede wszystkim na formalnych aspektach jego przygotowania do prowadzenia mediacji: wiedzy, wykształceniu i profesjonalizmie. Na poziom emocjonalny szczególny wpływ wywierać będzie bezpośredni przebieg samych spotkań mediacyjnych oraz zachowania mediatora wobec uczestników postępowania mediacyjnego.

Celem artykułu jest ustalenie, który z tych poziomów jest według samych mediatorów ważniejszy dla budowania zaufania do mediacji i mediatora z perspektywy osób uczestniczących w mediacji. Jest to problem o tyle istotny, że w świetle dyskusji dotyczących instytucjonalizacji mediacji padają pytania o wymogi dotyczące formalnego wykształcenia mediatorów czy też rekomendacji i kwalifikacji ich na listach stałych mediatorów publikowanych przez sądy i nowo powstający Krajowy Rejestr Mediatorów.

Równie ważne jest to, jaki jest – według mediatorów – punkt widzenia samych uczestników postępowania mediacyjnego oraz jakimi kryteriami strony kierują się przy wyborze mediatora.

W niniejszym artykule zaprezentowane zostaną wyniki badań przeprowadzonych w grupie mediatorów, których zadaniem było wskazać, jak istotne dla budowania zaufania stron konfliktu są czynniki poznawczego i emocjonalnego poziomu zaufania.

Głównym pytaniem badawczym było ustalenie, co w opinii mediatorów ma wpływ na wzrost lub spadek zaufania uczestników mediacji do instytucji mediacji i osoby mediatora oraz jakie mogą być skutki braku tego zaufania.

Do udziału w badaniu zaproszeni zostali mediatorzy wpisani na listy stałych mediatorów przy prezesach Sądów Okręgowych z całej Polski. Kwestionariusz – w formie ankiety online – został rozesłany do mediatorów za pośrednictwem adresów mailowych dostępnych na listach stałych mediatorów, znajdujących się na stronach internetowych sądów okręgowych.

W ankiecie wzięło udział 41 osób, z czego 27 kobiet i 14 mężczyzn. Wśród badanych 48% osób posiadało wykształcenie wyższe (podyplomowe lub doktorskie), natomiast pozostałe osoby miały wykształcenie wyższe II stopnia oraz ukończyły studia licencyjne.

Mediatorzy biorący udział w badaniu to przede wszystkim osoby z wykształceniem prawniczym (39% ankietowanych), psychologicznym (36% ankietowanych), pedagogicznym (9% ankietowanych) oraz innym, nie wskazanym przez uczestników badania. Rodzaj mediacji, w jakich prowadzeniu specjalizują się uczestnicy badania, to mediacje cywilne, rodzinne, gospodarcze oraz pracownicze i karne.

Ankieta składała się z dwóch pytań otwartych, w których badani wskazywali, jakie działania podejmowane przez mediatora podczas prowadzonego postępowania mediacyjnego mają wpływ na wzrost lub spadek zaufania stron do prowadzonych przez nich mediacji, pytań wielokrotnego wyboru, w których badani oceniali, na ile czynniki wskazane w pytaniu są istotne dla budowania zaufania do mediatora i instytucji mediacji, oraz pytań jednokrotnego wyboru.

## Kognitywne źródła zaufania stron postępowania mediacyjnego do mediatora i mediacji

Mediatorzy, biorący udział w omawianej w poniższym artykule ankiecie, wskazywali, że zaufanie – zarówno do osoby mediatora, jak i do instytucji mediacji – postrzegane jest jako ważny czynnik w procesie mediacji.

Spśród cech, które mogą mieć wpływ na wzrost zaufania stron do mediacji jako instytucji oraz do osoby mediatora, z perspektywy poznawczej określone jako ważne i bardzo ważne, mediatorzy wskazywali m.in. na reputację organizacji, w której mediator prowadzi mediacje (44% ankietowanych), reputację mediatora, wynikającą z kompetencji związanych z jego doświadczeniem w prowadzeniu podobnych spraw mediacyjnych (42% ankietowanych), prestiż zawodu mediatora (39% ankietowanych) oraz posiadane przez mediatora wykształcenie (36% ankietowanych).

Z tej perspektywy badani (mediatorzy) wskazywali, że zaufanie uczestników mediacji opiera się na racjonalnej ocenie kompetencji osoby prowadzącej mediacje i jest to pierwszy krok we wstępnej ocenie jej wiarygodności.

Działania, które w tym zakresie podejmuje mediator, aby zachęcić strony do udziału w mediacji i zbudować zaufanie, to jakość dotycząca organizacji posiedzeń lub spotkań mediacyjnych, wynikająca z właściwego doboru neutralnego miejsca do prowadzenia posiedzenia lub spotkania mediacyjnego, oraz wyczerpująca i rzetelna informacja na temat posiadanych przez mediatora kwalifikacji do prowadzenia danego rodzaju mediacji, zamieszczona na stronie internetowej mediatora lub ośrodka mediacyjnego, którego mediator jest członkiem. Czynnikiem wpływającym na decyzję o nawiązaniu relacji z mediatorem są również odpowiednia prezencja mediatora i jego wysoka kultura osobista.

Natomiast prowadzenie przez mediatora postępowania mediacyjnego z pogwałceniem standardów prowadzenia mediacji i postępowania mediatora uchwalonych przez Społeczną Radę ADR przy Ministrze Sprawiedliwości, czyli brak dbałości o wysoki poziom kwalifikacji zawodowych mediatora, brak zapewnienia odpowiedniego miejsca do prowadzenia mediacji oraz brak rzetelnego informowania przez mediatora o świadczonych przez niego usługach, jest

działaniem, które według ankietowanych ma wpływ na spadek zaufania stron do mediacji i osoby mediatora<sup>262</sup>.

## Emocjonalne źródła zaufania stron postępowania mediacyjnego do mediatora i mediacji

W chwili, gdy zostanie już zainicjowany proces mediacji i strony spotkają się z mediatorem na pierwszym wspólnym lub indywidualnym posiedzeniu lub spotkaniu mediacyjnym, rozpoczyna się proces budowania zaufania do mediatora i mediacji na poziomie emocjonalnym.

To moment, w którym zostaje nawiązana relacja pomiędzy mediatorem a uczestnikami postępowania mediacyjnego, na który wpływ ma zarówno to, jak traktują siebie nawzajem uczestnicy mediacji, jak i sposób, w jaki komunikuje się z nimi mediator prowadzący postępowanie mediacyjne.

Na emocjonalny poziom zaufania do mediatora i mediacji wpływ ma zarówno przebieg posiedzeń mediacyjnych, jak i zachowanie mediatora wobec uczestników mediacji.

W przeprowadzonej ankiecie badani wskazywali, że głównym czynnikiem mającym wpływ na wzrost zaufania stron do osoby mediatora i samej procedury mediacyjnej są umiejętności interpersonalne (komunikacyjne) mediatora (85% badanych).

Większość ankietowanych mediatorów, odpowiadając na pytanie: „Jakie działania podejmowane przez mediatora mogą mieć wpływ na wzrost zaufania stron do mediacji i osoby mediatora”, wskazywała na takie umiejętności komunikacji interpersonalnej mediatora, jak: umiejętność m.in. aktywnego słuchania, stosowania technik komunikacyjnych (tzw. instrumentarium mediatora), otwarta komunikacja, wykorzystywanie komunikacji niewerbalnej i proksemiki, asertywność, jasność i klarowność przekazywanych komunikatów oraz umiejętność zadawanie właściwych pytań.

---

<sup>262</sup> *Standardy prowadzenia mediacji i postępowania mediatora*, Uchwała Społecznej Rady ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości z dnia 26 czerwca 2006 r.



Równie ważnym dla badanych w zakresie wzrostu zaufania był czynnik związany z postawą mediatora wobec uczestników mediacji (76% ankietowanych). Jako postawę mediatora wobec uczestników mediacji badani rozumieli przede wszystkim okazywanie przez mediatora szacunku uczestnikom mediacji, zachowywanie przez niego form grzecznościowych wobec uczestników mediacji, rzetelne przestrzeganie procedury (m.in. nieudzielanie porad prawnych ani prowadzenie terapii w trakcie posiedzenia lub spotkania mediacyjnego), dotrzymywanie przez mediatora słowa danego uczestnikom mediacji, nieocenianie, nieobwinianie oraz nieosądzanie uczestników mediacji w czasie prowadzonej mediacji, a także „bycie człowiekiem, a nie wyniosłym posiadaczem tajemnej wiedzy mediacyjnej”.

Badani wskazywali również, że działaniem budującym zaufanie na poziomie emocjonalnym do mediacji i do osoby mediatora jest sposób przedstawienia przez mediatora tzw. monologu mediatora (44% ankietowanych) oraz przestrzeganie przez niego – podczas prowadzonych posiedzeń mediacyjnych – zasad mediacji, zwłaszcza zachowanie bezstronności (93% ankietowanych) i neutralności (70% ankietowanych).

Celem monologu mediatora jest przygotowanie stron do procesu mediacji poprzez m.in. omówienie celu i zasad mediacji, roli mediatora i roli uczestników mediacji. To, w jaki sposób mediator przedstawia monolog mediatora, pozwala uczestnikom mediacji niejako „osadzić się” w procesie mediacji oraz zbudować zaufanie do osoby mediatora i jego autorytet<sup>263</sup>, a poprzez przybliżenie procedury mediacyjnej zbudować zaufanie do instytucji mediacji.

Ciekawym czynnikiem, wskazywanym jako istotny i bardzo ważny dla budowania zaufania stron konfliktu wobec osoby mediatora, jest „chemia”, jaka powstaje pomiędzy mediatorem a uczestnikami postępowania mediacyjnego (32% ankietowanych). Badani mediatorzy wskazują, że ma to miejsce w czasie przedstawiania przez mediatora monologu mediatora.

---

<sup>263</sup> M. Cetera, M. Tabernacka, *Leksykon mediacji*, Warszawa 2023, str. 260–263.

## Skutki braku zaufania stron postępowania mediacyjnego wobec mediatora i mediacji

Czym według mediatorów skutkuje brak zaufania ze strony uczestników postępowania mediacyjnego do mediacji i osoby mediatora?

Spśród osób uczestniczących w badaniu 47% wskazało, że bez zaufania stron wobec mediatora mediacje nie są możliwe. Badani wskazywali również, że dużo ważniejsze jest zaufanie stron do mediatora jako osoby, a nie zaufanie do mediacji jako procedury (37% ankietowanych). Konsekwencją zaufania stron do mediatora jest możliwość zbudowania zaufania pomiędzy stronami uczestniczącymi w postępowaniu mediacyjnym (52% ankietowanych), zwłaszcza że – jak wynika z przeprowadzonej ankiety i odpowiedzi udzielonych przez mediatorów – na początku prowadzonej przez mediatora mediacji zaufanie pomiędzy stronami konfliktu jest „zerowe” (47% ankietowanych). „Zerowe” zaufanie pomiędzy stronami konfliktu wynikać może nie tylko z okoliczności związanych z zaistnieniem sporu pomiędzy stronami i osią konfliktu, ale także z powodu niskiej świadomości społecznej odnośnie do mediacji jako takiej.

Najbardziej dotkliwym skutkiem braku zaufania stron do osoby mediatora i instytucji mediacji jest brak zgody stron na udział w mediacji (88% ankietowanych) oraz brak wiary stron w możliwość realizacji wypracowanego podczas prowadzonego postępowania porozumienia (o ile oczywiście strony wyrażą zgodę na udział w mediacji), na co wskazywało aż 61% ankietowanych mediatorów.

Osoby uczestniczące w posiedzeniach mediacyjnych, a nieufające mediacji i osobie mediatora, często przybierają postawę obronną (54% ankietowanych) w czasie prowadzonego postępowania mediacyjnego oraz mogą manifestować opór poprzez np. podejmowanie świadomych lub nieświadomych działań, ukierunkowanych na brak współpracy podczas toczących się mediacji. Strony sporu mogą również mieć obawy związane z udzielaniem mediatorowi informacji związanych ze sprawą, z którą do mediacji zostali skierowani lub w której na mediację się zdecydowali (49% ankietowanych).

Skutkiem braku zaufania jest również brak gotowości stron do budowania wzajemnego zrozumienia (32% ankietowanych) w postaci pozostawania uczestników postępowania mediacyjnego przy wzorcach i schematach komunikacyjnych blokujących proces mediacji, braku chęci do aktywnego słuchania drugiej strony

i manifestowania swojego zdania oraz braku gotowości na dostrzeżenie wspólnych potrzeb stron.

## Podsumowanie

Na kwestie związane z budowaniem zaufania do mediacji wskazywał już raport końcowy z badania *Diagnoza stanu stosowania mediacji oraz przyczyny zbyt niskiej w stosunku do oczekiwanej popularności mediacji* wskazujący na niskie zaufanie społeczeństwa i instytucji sektora wymiaru sprawiedliwości do roli mediatora, wskazując równocześnie istotność roli zaufania w relacjach pomiędzy mediatorem a sędzią jako kluczowego dla prowadzenia postępowania mediacyjnego<sup>264</sup>.

Analizując przedstawione w artykule badania, można jednocześnie stwierdzić, że rola zaufania jest bardzo istotna w procesie mediacji i jego znaczenie wzrasta.

Dla uczestników postępowań mediacyjnych zaufanie do instytucji mediacji i osoby mediatora jest równoznaczne z poczuciem bezpieczeństwa, spójnością i klarownością postępowania, w którym biorą udział, oraz z gotowością do podejmowania decyzji mających wpływ na efekt końcowy postępowania mediacyjnego.

Mediacja nie jest możliwa bez zaufania stron postępowania mediacyjnego do mediatora i do instytucji mediacji. Oba rodzaje zaufania – zarówno zaufanie kognitywne, poznawcze, jak i zaufanie emocjonalne – są bardzo istotne dla procesu mediacji.

Biorąc pod uwagę niewielką społeczną świadomość mediacji, nadal jedną z najbardziej rozpowszechnionych form reklamy usług mediacyjnych jest tzw. marketing szeptany, czyli działanie marketingowe, mające za zadanie dotarcie z informacją do odbiorcy za pośrednictwem bezpośredniego przekazu ustnego<sup>265</sup>. Taka forma informowania o mediacji jest jedną z powszechnych metod przekazywania sobie wiedzy przez osoby, które już uczestniczyły w posiedzeniach

<sup>264</sup> Raport końcowy badania *Diagnoza stanu stosowania mediacji oraz przyczyny zbyt niskiej w stosunku do oczekiwanej popularności mediacji* na zlecenie Agrotec Sp. z o.o., s. 25, 46, 59.

<sup>265</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Marketing\\_szeptany](https://pl.wikipedia.org/wiki/Marketing_szeptany)

lub spotkaniach mediacyjnych, na temat mediatora i jakości prowadzonych przez niego postępowań mediacyjnych.

Czynnikami wpływającymi na zaufanie uczestników postępowań mediacyjnych jest postawa mediatora wobec stron oraz umiejętności komunikacji interpersonalnej. Wszystkie przeprowadzone na podstawie prezentowanej w artykule ankiety analizy wykazały, że istotnymi wyzwalaczami zaufania wobec osoby mediatora i instytucji mediacji jest jego profesjonalizm, m.in. w zakresie organizacji spotkań mediacyjnych.

Uzyskanie informacji o tym, jak dany mediator prowadzi postępowania mediacyjne, jaki jest jego stosunek do stron sporu, z jakich technik komunikacyjnych korzysta, aby móc okazać zrozumienie dla każdej ze stron, oraz jak dba o równowagę pomiędzy stronami podczas prowadzonych postępowań mediacyjnych, z pewnością przyczynia się do podjęcia przez przyszłych uczestników postępowania mediacyjnego decyzji o skorzystaniu z usług właśnie tego konkretnego mediatora.

Jak istotna jest rola zaufania do mediatora, wskazuje *Raport z badań w zakresie potrzeb i oczekiwań społecznych dotyczących Krajowego Rejestru Mediatorów oraz luk kompetencyjnych w zakresie szkoleń mediatorów*, gdzie w podsumowaniu odpowiedzi na pytania otwarte zawarte w ankiecie skierowanej do osób korzystających lub mogących skorzystać z mediacji ankietowani wskazują, że jednym z czynników decydujących o skorzystaniu z usług konkretnego mediatora jest właśnie zaufanie do niego. Jednocześnie w tej samej ankiecie ankietowani wskazują, że jedną z głównych obaw związanych ze skorzystaniem z mediacji jest niskie zaufanie w stosunku do mediatora<sup>266</sup>.

Brak zaufania stron sporu do osoby mediatora i do instytucji mediacji prowadzi do pielęgnowania przez strony postawy obronnej, skupiania się na swoim stanowisku bez woli szukania rozwiązania. Strony konfliktu nieufające mediatorowi nie mają motywacji ani wiary w to, że stoją przed szansą na polubowne rozwiązanie ich sporu.

---

<sup>266</sup> *Raport z badań w zakresie potrzeb i oczekiwań społecznych dotyczących Krajowego Rejestru Mediatorów oraz luk kompetencyjnych w zakresie szkoleń mediatorów*, Lublin 2021, s. 96–97.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

- Chen M. J., Ayoko O. B., *Conflict and trust: the mediating effect of emotional arousal and self-conscious emotions*, „International Journal of Conflict Management” 2012, Vol. 23, no. 1, s. 19–56.
- Cheng X., Macaulay L., Zarfis A., *Modeling individual trust development in computer mediated collaboration. A comparison of approaches*, „Computer in Human Behaviour” 2013, no. 29, s. 1773–1741.
- Cybulko A., Siedlecka-Andrychowicz A., *Mediator: role, umiejętności, osobowość*, [w:] E. Gmurzyńska, R. Morek, *Mediacje. Teoria i praktyka*, Warszawa 2014, s. 271–284.
- Devon J., Kent G., *Cognitive and affective trust in service relationships*, „Journal of Business Research” 2005, no. 58, s. 500–507.
- Poitras J., *Mediation: depolarizing responsibilities to facilitate reconciliation*, „International Journal of Conflict Management” 2009, vol. 21, no. 1, s. 4–19.
- Poitras J., *What makes parties trust mediators?*, „Negotiation Journal” 2009, no. 07, s. 307–325.
- Raport końcowy badania *Diagnoza stanu stosowania mediacji oraz przyczyny zbyt niskiej w stosunku do oczekiwanej popularności mediacji na zlecenie Agrotec Sp. z o.o. Raport z badań w zakresie potrzeb i oczekiwań społecznych dotyczących Krajowego Rejestru Mediatorów oraz luk kompetencyjnych w zakresie szkoleń mediatorów*, Lublin 2021.
- Tabernacka M., Cetera M., *Leksykon mediacji*, Warszawa 2023.
- Zienkiewicz A., *Różnorodny paradygmat mediacji – odpowiedź na wielocelowość dyskursu mediacyjnego*, „ADR Arbitraż i Mediacje” 2008, nr 2, s. 77–99.

## Akty prawne i orzeczenia

*Standardy prowadzenia mediacji i postępowania mediatora*, Uchwała Społecznej Rady ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości z dnia 26 czerwca 2006 r.

## Źródła internetowe

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Marketing\\_szeptany](https://pl.wikipedia.org/wiki/Marketing_szeptany) [dostęp: 1.08.2023 r.].

Leszkowska A., *Ręka rynku w mediacjach*, <http://www.sprawynauki.edu.pl/> [dostęp: 1.08.2023 r.].

Ministerstwo Gospodarki, *Rekomendacje Zespołu do spraw systemowych rozwiązań w zakresie polubownych metod rozwiązywania sporów gospodarczych, ułatwiających wykonywanie działalności gospodarczej*, <http://konsultacje.gov.pl/node/3537> [dostęp: 1.08.2023 r.].

Salem R., *Trust in Mediation*, <http://www.beyondintractability.org> [dostęp: 1.08.2023 r.].

Alicja Labijak

## Rola asystenta sędziego w ugodowym rozwiązywaniu sporów w postępowaniu cywilnym

Celem artykułu jest zaprezentowanie możliwości, jakie posiadają asystenci sędziów w ugodowym rozwiązywaniu sporów cywilnych, a także przedstawienie ich na konkretnych przykładach z praktyki sądowej. O roli asystentów w tym zakresie wciąż niewiele się mówi. Tymczasem asystenci sędziów są prawnikami, którzy bezpośrednio współpracują z sędziami nie tylko w zakresie formalnego przygotowania spraw (np. poprzez wydawanie zarządzeń), ale także ich merytorycznego opracowania (przygotowywanie propozycji rozstrzygnięć, uzasadnień). Są więc grupą pracowników, która aktywnie uczestniczy w prowadzeniu spraw sądowych, a nierzadko są autorami rozstrzygnięć, które później są zaakceptowane przez sędziów.

### Kompetencje asystenta sędziego w postępowaniu cywilnym

Zgodnie z art. 155 § 1 p.u.s.p. asystent sędziego wykonuje czynności zmierzające do przygotowania spraw sądowych do rozpoznania oraz czynności z zakresu działalności administracyjnej sądów. Szczegółowy zakres czynności asystentów sędziów określa natomiast Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 listopada 2012 r. w sprawie czynności asystentów sędziów.

Podstawowym obowiązkiem asystentów sędziów jest sporządzanie na zlecenie sędziego i pod jego kierunkiem projektów zarządzeń, orzeczeń lub ich uzasadnień. Ponadto na zlecenie sędziego, z którym pracuje dany asystent, wykonuje on także inne czynności, m.in. dokonuje analizy akt sprawy we wskazanym zakresie, kontroluje stan spraw odroczonech, zawieszonych lub oczekujących na podjęcie czynności przez sędziego albo sąd, zwraca się do osób i instytucji

o nadesłanie informacji lub dokumentów niezbędnych do przygotowania sprawy do rozpoznania, sporządza odpowiedzi na pisma niebędące pismami procesowymi, a także gromadzi, we wskazanym zakresie, orzecznictwo i literaturę przydatne do rozpoznawania spraw lub wykonywania innych zadań powierzonych sędziom w danym wydziale. W uzasadnionych wypadkach, jeżeli wymagają tego zasady sprawności, racjonalności lub ekonomicznego i szybkiego działania, sędzia może zlecić asystentowi sędziego wykonanie innych czynności niezbędnych do przygotowania sprawy do rozpoznania.

Wyżej przedstawione regulacje odnoszą się do asystentów pracujących we wszystkich wydziałach sądów powszechnych, a więc także i wydziałów karnych. Jeżeli chodzi o asystentów pracujących w wydziałach cywilnych, gospodarczych, pracy i ubezpieczeń społecznych, a także własności intelektualnej, a więc w skrócie tych, w których rozpoznawane są sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, asystenci mogą również prowadzić spotkania informacyjne (art. 183<sup>8</sup> § 4 k.p.c.), a także wydawać zarządzenia (art. 47<sup>2</sup> k.p.c.). Powyższe uprawnienia mają istotne znaczenie w kontekście roli, jaką asystenci mogą pełnić w ugodowym rozwiązywaniu sporów sądowych. Uprawnienie do wydawania zarządzeń daje asystentom możliwość aktywnego i samodzielnego wpływania na sam przebieg postępowania sądowego, natomiast prowadzenie spotkań informacyjnych pozwala na bezpośrednią styczność asystenta z uczestnikami postępowania i daje mu możliwość zaprezentowania opcji ugodowych rozwiązań sporu, o czym mowa w dalszej części artykułu.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że asystent sędziego może wydawać zarządzenia w postępowaniu cywilnym w zakresie czynności przewodniczącego. Zarządzenia asystenci wydają „w imieniu” przewodniczącego, co oznacza, że wykonują tę czynność za przewodniczącego, a więc w ramach jego ogólnych kompetencji jurysdykcyjnych, przy czym czynność ta jest dokonywana przez asystenta i sygnowana jego imieniem, nazwiskiem oraz podpisem<sup>267</sup>. Ograniczenie kompetencji asystentów dotyczy wyłącznie zarządzeń o zwrocie pism procesowych (w tym pozwu). Zarządzenia sądowe są typem decyzji, który dotyczy organizacji postępowania i nie wiąże się ściśle z merytorycznym rozstrzygnięciem danej sprawy. Nie są zatem typem orzeczeń, ale elastyczną formą,

---

<sup>267</sup> J. Gudowski, art. 47<sup>2</sup> k.p.c. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, T. Ereciński (red.), LEX 2022 [dostęp: 1.06.2023 r.].



którą przybiera określona czynność decyzyjna służąca do kierowania postępowaniem. Asystenci mogą zatem samodzielnie wydawać zarządzenia służące m.in. wzywaniu do uzupełnienia braków formalnych lub fiskalnych pism do wymiany pism procesowych, wyznaczania terminów posiedzeń (rozpraw, posiedzeń przygotowawczych), przedłużania terminów sądowych, rejestracji spraw, uiszczania zaliczek itp. W praktyce zatem asystent sędziego może uczestniczyć w organizacji postępowania na każdym jego etapie, a więc od wpływu sprawy do sądu i jej rejestracji, poprzez weryfikację formalną i fiskalną pism, wyznaczenie terminu posiedzenia, przygotowanie projektów postanowień w toku postępowania (np. w przedmiocie zwolnienia od kosztów, przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, zabezpieczenia roszczeń, skierowania sprawy do mediacji itd.), przygotowanie planów rozpraw, aż po przygotowanie rozstrzygnięcia w sprawie (wyroku) i jego uzasadnienia. Kontrolę nad czynnościami asystenta sprawuje przewodniczący, który może uchylić lub zmienić zarządzenie asystenta. Biorąc pod uwagę powyższe, w modelowym ujęciu sprawa „trafia na biurko sędziego”, gdy jest w jakimś zakresie opracowana przez współpracującego z nim asystenta – zawiera gotowy projekt decyzji (zarządzenia, postanowienia, wyroku). W takim idealnym ujęciu asystent współpracuje z jednym lub dwoma sędziami, dzięki czemu może mieć faktyczny wpływ na nadawanie sprawom biegu, a także ma dobrą znajomość poszczególnych spraw w referacie swoich sędziów.

W praktyce można jednak spotkać się z różnymi modelami współpracy pomiędzy sędziami a asystentami. W szczególności można wyróżnić dwa: model, w którym sędzia zleca przygotowanie asystentowi konkretnego projektu, oraz model, w którym asystent samodzielnie przygotowuje propozycje i projekt decyzji wraz z uzasadnieniem. Pierwszy z modeli występuje częściej w sytuacji, w której asystent pracuje z wieloma sędziami, np. w systemie rotacyjnym (przykładowo asystent na podstawie grafiku po kolei wykonuje czynności dla każdego sędziego w danym wydziale). Przy tego typu organizacji pracy asystenta trudno spodziewać się, aby mógł mieć wpływ na ugodowe rozwiązanie danej sprawy, ponieważ jest związany poleceniem otrzymanym od sędziego. Drugi model zakłada większą elastyczność w działaniu asystenta, a więc w tym przypadku jego możliwości będą szersze, choć w dalszym ciągu uzależnione od etapu rozwoju sprawy, która została mu przekazana do opracowania. Wpływ na funkcjonujący w danym sądzie model współpracy pomiędzy asystentami a sędziami ma także relacja pomiędzy liczbą zatrudnionych w danym sądzie asystentów w stosunku

do liczby sędziów, wysokość wpływu spraw do sądu, a także wewnętrzne decyzje kadrowe co do przydzielenia asystentom określonych sędziów do współpracy.

Można zatem stwierdzić, że w obecnym stanie prawnym istnieją normatywne podstawy do ukształtowania współpracy pomiędzy sędzią a asystentem w taki sposób, że asystent sędziego będzie czynnie uczestniczyć w organizacji postępowania w danej sprawie na każdym etapie oraz będzie mógł faktycznie podjąć działania zmierzające do ugodowego rozwiązania sprawy.

## Czynności asystenta sędziego zmierzające do ugodowego rozwiązania sporu

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej uprawnienia asystenckie, można postawić pytanie o to, w jaki sposób asystent może korzystać z nich w celu zapewnienia dążenia do ugodowego rozwiązania sporu sądowego. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na treść art. 10 k.p.c., zgodnie z którym w sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne, sąd dąży w każdym stanie postępowania do ich ugodowego załatwienia, w szczególności przez nakłanianie stron do mediacji. Eksplicacja normy wyrażonej w wyżej przywołanym przepisie znajduje wyraz w art. 205<sup>6</sup> § 2 k.p.c., który w odniesieniu do posiedzeń przygotowawczych stanowi, że przewodniczący powinien skłaniać strony do pojednania oraz dążyć do ugodowego rozwiązania sporu, w szczególności w drodze mediacji. W tym celu przewodniczący może poszukiwać ze stronami ugodowych sposobów rozwiązania sporu, wspierać je w formułowaniu propozycji ugodowych oraz wskazywać sposoby oraz skutki rozwiązania sporu, w tym skutki finansowe.

Można zatem przyjąć, że każda sprawa sądowa jest więc formą dialogu, w którym uczestniczy: sędzia i asystent, strony procesu wraz z pełnomocnikami, a także inni uczestnicy (np. prokurator, interwenient uboczny). Sędzia oraz asystent sędziego w ramach obowiązujących przepisów podejmują czynności w celu nadania sprawie biegu, trzeba jednak przy tym odnotować, że nie ma formalnego ograniczenia co do działań, które ww. mogą podjąć w celu przedstawienia stronom możliwości ugodowego rozwiązania sporu. Jednocześnie w swoich działaniach kierujący postępowaniem powinien zawsze dbać o jego sprawność i ekonomikę. Biorąc pod uwagę powyższe, asystent sędziego może w ramach swoich kompetencji podjąć działania dwojakiego typu. Po pierwsze może zwrócić

się do stron z tzw. listem mediacyjnym. Po drugie zaś może zaprosić strony do udziału w spotkaniu informacyjnym.

## List mediacyjny

W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że możliwość wydawania zarządzeń pozwala asystentowi skomunikować się z uczestnikami postępowania na jego wczesnym etapie, a więc jeszcze zanim dojdzie do „eskalacji sądowego sporu”. Przy założeniu, że asystent czuwa nad przebiegiem sprawy od momentu jej rejestracji, a także że odpowiada za jej przebieg przynajmniej do otwarcia rozprawy, może zarządzić doręczenie uczestnikom postępowania tzw. listu mediacyjnego, którego celem jest zachęcenie stron do rozważenia skorzystania z mediacji bądź też możliwości zawarcia ugody sądowej, a wraz z nim ulotki lub informatora na temat polubownych metod rozwiązywania sporów<sup>268</sup>.

Moment zarządzenia wysłania listu jest uzależniony od etapu sprawy oraz dotychczas wyrażonych stanowisk stron. Jeżeli zgoda na mediację została wyrażona przez jedną ze stron w pierwszym piśmie procesowym (pozwie), wówczas zarządzenie o wysłaniu listu może nastąpić wraz z zarządzeniem doręczenia odpisu pozwu do strony pozwanej. W tym przypadku wydaje się zbędne kierowanie listu do strony powodowej i jej pełnomocnika. W przypadku wyrażenia zgody na mediację w odpowiedzi na pozew moment wysłania do stron i ich pełnomocników listu powinien wiązać się z zarządzeniem wykonania innej czynności, np. wymiany pism procesowych, wyznaczenia terminu posiedzenia przygotowawczego lub rozprawy. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że w przypadku powiązania z wyznaczeniem terminu posiedzenia konieczne jest zapewnienie stronom odpowiedniego czasu na odniesienie się do listu jeszcze przed posiedzeniem. Analogicznie moment wysłania listu należy ocenić w przypadku braku stanowisk stron co do mediacji.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę, że z art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. wynika obowiązek zawarcia w pozwie informacji, czy strony podjęły próbę mediacji lub

---

<sup>268</sup> Przykładowe materiały dotyczące mediacji dla sądów są zamieszczone na stronie Sądu Okręgowego w Poznaniu, <https://poznan.so.gov.pl/koordynator-ds-mediacji,m,mg,386,390> [dostęp: 1.06.2023 r.].

innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia. Często praktyką jest zamieszczenie oświadczenia o tym, że doręczenie wezwania (np. do zapłaty, zaniechania określonego działania) stanowiło próbę pozasądowego rozwiązania sporu. Oświadczenia tego typu zdają się niewystarczające dla oceny stanowiska strony co do mediacji czy też innych polubownych metod rozwiązania sporu. Wobec tego w tego typu przypadkach również zasadne wydaje się doręczenie stronie listu. Oczywiście, w praktyce zdarza się, że któraś ze stron oświadczy kategorycznie, że nie wyraża zgody na mediację. Wówczas wysłanie listu zdaje się niecelowe, jednak w dalszym ciągu możliwe jest rozważenie zaproszenia stron do udziału w spotkaniu informacyjnym.

Jeżeli chodzi o budowę listu, jego cenną wartością jest zachowanie epistolarnej formy, a więc odręczne podpisanie i zaadresowanie do stron (por. Załącznik nr 1). Powyższe pozwala na bardziej osobiste zwrócenie się do uczestników postępowania, a także daje wyraz zainteresowania ze strony sądu losem sprawy. Treść listu wysyłanego do każdego z uczestników postępowania (z pominięciem zwrotów adresatywnych) powinna być identyczna w celu uniknięcia zarzutu stronniczości. W przypadku gdy uczestnik sporu jest reprezentowany w sprawie przez pełnomocnika, wówczas list powinien być doręczony zarówno pełnomocnikowi, jak i bezpośrednio stronie. Kopia listu oraz materiałów powinna zostać załączona do akt sprawy wraz z zarządzeniem o ich doręczeniu.

Warte rozważenia jest również zamieszczenie rygoru w liście lub w piśmie przewodnim załączonym do listu przez sekretariat, w którym strona zostanie poinformowana, że brak odpowiedzi na list zostanie poczytany za zgodę na udział w mediacji. Należy zauważyć, że mediacja jest dobrowolna, a więc zgodę można na każdym etapie cofnąć, nawet w przypadku wydania przez sąd postanowienia o skierowaniu (art. 183<sup>8</sup> § 2 k.p.c.).

## Spotkania informacyjne

Zgodnie z art. 183<sup>8</sup> § 4 k.p.c. m.in. asystenci sędziów mogą prowadzić spotkania informacyjne, których celem jest przedstawienie uczestnikom postępowania polubownych metod rozwiązywania sporów, a w szczególności mediacji. Przepisy nie regulują samej formy tego typu spotkań oraz ich przebiegu. Jedyną

sankcją za nieusprawiedliwione niestawiennictwo jest możliwość obciążenia strony kosztami stawiennictwa poniesionymi przez stronę przeciwną (art. 183<sup>8</sup> § 6 k.p.c.). W związku z tym w celu zapewnienia stawiennictwa stron dobrym rozwiązaniem zdaje się wyznaczenie terminu spotkania informacyjnego bezpośrednio przed innym posiedzeniem, np. przygotowawczym lub rozprawą, co do których niestawiennictwo pociąga za sobą bardziej dotkliwe skutki procesowe. Wydaje się, że obecnie najdogodniejszą formą spotkania jest forma stacjonarna (bezpośrednia), z uwagi na częstotliwość występowania zakłóceń w przypadku uczestnictwa zdalnego (online). Spotkanie informacyjne cechuje się odformalizowanym charakterem, w związku z tym odpowiednią przestrzenią dla jego przeprowadzenia jest osobne pomieszczenie (nie sala rozpraw) wyposażone w stół i krzesła, aby zapewnić uczestnikom odpowiedni komfort.

Przebieg spotkania informacyjnego prowadzonego przez asystenta sędziego można podzielić na pięć etapów: przedstawienie się, wskazanie podstawy prawnej spotkania i jego ram, odniesienie do aktualnego etapu sprawy, wyrażenie poglądu asystenta sędziego na sprawę, podsumowanie ustaleń.

Pierwszy etap spotkania informacyjnego polega na przedstawieniu się stronom. Asystenta może przedstawić również sędzia prowadzący daną sprawę, z którym asystent współpracuje. Tu należy odnotować, że sędzia może uczestniczyć wraz z asystentem w całym spotkaniu bądź też w jego fragmencie. Praktyka pokazuje jednak, że strony czują się swobodniej w przypadku, gdy spotkanie prowadzi sam asystent. W ramach przedstawienia istotne jest krótkie wyjaśnienie stronom, jaka jest rola asystenta sędziego, oraz podkreślenie, że współpracuje z sędzią nad ich sprawą, a także że przygotowuje w tej sprawie projekty poszczególnych decyzji, w tym także tej finalnej, jaką jest wyrok. Ponadto za wartościowe należy uznać podkreślenie zaznajomienia z aktami sprawy, a w tym wszystkimi stanowiskami oraz dokumentami, oraz posiadania przez asystenta poglądu na sprawę, który zostanie przedstawiony sędziemu, a także stronom w dalszej części spotkania. Cenne jest, aby przed spotkaniem sędzia wraz z asystentem dokładnie omówili sprawę oraz ustalili przebieg spotkania informacyjnego. Możliwe jest też precyzyjne ustalenie pomiędzy sędzią a asystentem tego, co zostanie przez asystenta przekazane stronom na spotkaniu. Ważne jest bowiem, aby informacje przekazane przez asystenta nie wprowadzały stron w błąd i były spójne z myśleniem o sprawie sędziego.

Drugim etapem jest przekazanie uczestnikom informacji o podstawie prawnej spotkania, tj. art. 183<sup>8</sup> § 4 k.p.c., oraz o jego celu, czyli przedstawienia uczestnikom możliwości pozasądowego rozwiązania sporu. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że spotkanie ma charakter odformalizowany, a więc nie jest protokolowane lub nagrywane. Warto jednak zaznaczyć, że po spotkaniu informacyjnym w aktach sprawy zostanie umieszczona notatka o tym, że się ono odbyło, ewentualnie że taka notatka zostanie umieszczona w protokole posiedzenia (przygotowawczego lub rozprawy), które odbędzie się zaraz po spotkaniu.

Kolejna część spotkania dotyczy odniesienia do aktualnego etapu sprawy. W zależności od tego, czy po spotkaniu zostało wyznaczone posiedzenie przygotowawcze, czy rozprawa, należy poinformować strony o możliwościach rozwiązania sporu oraz wpływu ewentualnej ugody, np. na koszty. Warto nakreślić stronom, że zawsze możliwe są przynajmniej trzy rozwiązania, czyli: droga sądowa, mediacja, ugoda sądowa. Na tym etapie można również zaznaczyć, że jeżeli strony wyrażają chęć, to ewentualna ugoda może być zawarta, np. na posiedzeniu przygotowawczym lub rozprawie, zaraz po spotkaniu albo na kolejnym wyznaczonym terminie, ponieważ w tym celu możliwe jest również odroczenie posiedzenia w sytuacji, w której strony będą potrzebować więcej czasu na ustalenia. Jest to więc właściwa część spotkania, w czasie której omawiane są walory mediacji oraz ugody sądowej. Asystent sędziego może wesprzeć argumentację wstępnym obliczeniem kosztów sądowych w sprawie (koszty zastępstwa procesowego, opłaty sądowej, ewentualnej opinii biegłego), a także szacunkiem co do długości postępowania opartym na podstawie m.in. takich czynników jak: liczba wniosków dowodowych, stopień skomplikowania sprawy, jej objętość oraz znajomości kalendarza wokand sędziego i jego obciążenia liczbą spraw. Ważne jest, aby asystent sędziego prostym językiem (w szczególności gdy są obecne strony), wyjaśnił, co się stanie, gdy zostanie zawarta ugoda na danym etapie sprawy oraz jaka jest jej moc prawna. Wartościowe zdaje się również objaśnienie konsekwencji braku podjęcia rozmów ugodowych, a więc podkreślenie, że po spotkaniu nastąpi przejście na salę rozpraw, a sprawie zostanie nadany sądowy bieg. Asystent może również wspomnieć, że na posiedzeniu będzie ustalany plan rozprawy (w przypadku, gdy po spotkaniu odbywa się posiedzenie przygotowawcze) albo odbędzie się rozprawa i to sąd będzie podejmować dalsze decyzje w sprawie. Tego typu nakreślenie sprawy daje stronom ogłąd na ich

sytuację procesową, a także – co wynika z praktyki – rozładowuje stres przed rozprawą lub posiedzeniem przygotowawczym.

Od powyższych kwestii można płynnie przejść do *meritum* samej sprawy, czyli ostrożnego wyrażenia asystenckiego poglądu na sprawę. Ten etap spotkania informacyjnego ma charakter fakultatywny i w mojej ocenie może zostać pominięty, jeżeli strony pomimo otrzymania powyższych informacji są jednoznacznie zdecydowane na uczestnictwo w procesie sądowym. Warto bowiem zauważyć, że w niektórych przypadkach głównym celem stron jest uzyskanie wyroku i nie zawsze zależy im na ugodzie. Jeśli jednak strony się wahają i nie są ukierunkowane na procesowanie się, wówczas asystent może powiedzieć o tym, jaki ma pogląd na sprawę. Jest to moment istotny i wymagający dużej uważności oraz delikatności. Asystent sędziego może pokazać stronom oraz ich pełnomocnikom, że jest dobrze zaznajomiony z okolicznościami sprawy oraz może wskazać uwidocznione źródło konfliktu, a więc gdzie jest sporny punkt w sprawie. Na tym etapie asystent może wesprzeć się dotychczasowymi decyzjami zapadłymi w sprawie, np. postanowieniem w przedmiocie zabezpieczenia i jego uzasadnieniem. Możliwe jest także przedstawienie stronom dotychczasowego orzecznictwa sądu w podobnych sprawach. Istotne jest, aby każda uwaga asystenta opatrzona była komentarzem, że to jego stanowisko, a nie sądu.

Asystent może również poinformować strony o tym, że swoje stanowisko będzie prezentować sędziemu. Ważne jest również odpowiednie zaprezentowanie asystenckiego stanowiska. Prezentacja powinna być pozbawiona kategorycznych wyrażen i opierać się dokładnie na tym, co znajduje się w aktach sprawy. Chodzi o przedstawienie stronom ryzyk procesowych, które wiążą się dla nich z dalszym prowadzeniem postępowania, np. poprzez wskazanie, że w świetle przedstawionych wydruków dokumentów (tu odwołanie do dokumentacji w aktach sprawy), dana okoliczność może być niełatwa do udowodnienia. Stanowisko asystenta i jego pogląd na sprawę powinien zostać wcześniej omówiony z sędzią prowadzącym sprawę. Należy zwrócić uwagę, że sędzia również uprawniony jest do wyrażenia swojego poglądu (por. art. 49 § 2 k.p.c. i art. 205<sup>6</sup> § 2 k.p.c.). W związku z tym wyrażenie poglądu asystenta w czasie spotkania nie powinno negatywnie wpłynąć na przebieg postępowania sądowego, a przy tym może stanowić narzędzie perswazji służące skłonieniu stron do ugodowego rozwiązania konfliktu.



W ramach podsumowania spotkania asystent może wesprzeć strony w sformułowaniu postanowień ugody oraz sporządzić jej projekt, który zostanie dokładnie sprecyzowany na posiedzeniu przygotowawczym lub rozprawie po spotkaniu. W ostatniej części spotkania strony mogą zadawać pytania, a także – o ile nie dostały wcześniej – mogą otrzymać informatory dotyczące mediacji oraz listę mediatorów. Po zamknięciu spotkania asystent przedstawia jego wyniki sędziemu.

## Podsumowanie

Asystenci sędziego są prawnikami, którzy swoją pracą wspierają w orzekaniu sędziów. W postępowaniu cywilnym ich rola nie ogranicza się wyłącznie do sporządzania projektów decyzji sądowych oraz analiz prawnych, ponieważ poprzez wydawanie zarządzeń asystenci posiadają realny wpływ na przebieg postępowania sądowego. Dla możliwości skorzystania z całego spektrum przysługujących asystentowi uprawnień istotna jest jakość współpracy pomiędzy nim a sędzią, a także przyjęty w danym sądzie model tej współpracy. W praktyce możliwe jest bowiem, że ugoda zostanie osiągnięta niemal bez udziału sędziego oraz mediatora: asystent rejestruje sprawę, następnie prowadzi wymianę pism procesowych, wyznacza termin spotkania informacyjnego oraz posiedzenia przygotowawczego, w ramach spotkania informacyjnego dochodzi do sporządzenia projektu ugody, która następnie jest zatwierdzana na posiedzeniu przygotowawczym (tak też w sprawie o sygn. XIX GW 363/21 prowadzonej w Sądzie Okręgowym w Poznaniu).

To, co wyróżnia asystentów sędziów, to znajomość realiów sądowych, czyli znajomość sprawy „od kuchni”, oraz ich specyficzna rola w postępowaniu sądowym. Powyższe wyróżniki mają wpływ na przebieg spotkań informacyjnych i wyróżniają asystentów spośród innych podmiotów uprawnionych do ich prowadzenia (referendarz sądowy, urzędnik sądowy, stały mediator).

Zdaje się, że przedstawione tu możliwości w zakresie pisania listów mediacyjnych oraz prowadzenia spotkań informacyjnych wciąż nie są często praktykowane, a nadto ich stosowanie często jest utrudnione organizacją pracy w sądzie (np. asystent pracuje z wieloma sędziami w systemie rotacyjnym, sędziowie zlecają asystentowi wyłącznie przygotowanie projektów uzasadnień). W mojej



ocenie cenne jest dostrzeżenie opisanych możliwości i danie im szansy. W swojej praktyce odnotowałam, że na 10 listów mediacyjnych w sześciu sprawach strony wyraziły zgodę na mediację. Choć nie zawsze mediacja zakończyła się zawarciem ugody, to jednak strony każdorazowo zyskały przynajmniej możliwość polubownego rozwiązania konfliktu. Im lepszy poziom komunikacji na linii sąd – uczestnicy sporów sądowych, tym wyższe szanse na ugodowe rozwiązanie sporu. Asystenci sędziów, jako pracownicy wymiaru sprawiedliwości, mogą podejmować działania, które tę komunikację będą polepszać. Ważne jest jednak, aby działania te były równoległe wspierane przez sędziów oraz pracowników sekretariatów.

# Bibliografia

## Źródła piśmiennicze

Gudowski J., art. 47<sup>3</sup> k.p.c. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, T. Ereciński (red.), LEX 2022 [dostęp: 1.06.2023 r.].

## Akty prawne i orzeczenia

Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 1964 Nr 43, poz. 296 t.j. Dz. U. z 2021, poz. 1805).

Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2001 Nr 98, poz. 1070 t.j. Dz. U. z 2023, poz. 217).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 listopada 2012 r. w sprawie czynności asystentów sędziów (Dz. U. z 2012, poz. 1270).

## Źródła internetowe

<https://poznan.so.gov.pl/koordynator-ds-mediacji,m,mg,386,390> [dostęp: 1.06.2023 r.].

# Załącznik nr 1

Poznań, dnia 2023 r.

**[Szanowni Państwo/Panie/Pani – pisane odręcznie],**

po zapoznaniu się z aktami sprawy o sygn. XIX GW 00/00 oraz omówieniu okoliczności sprawy z sędzią Przewodniczącym doszliśmy do przekonania, że spór można zakończyć w drodze ugody. W związku z tym zwracam się do Państwa z pytaniem, czy rozważali Państwo rozwiązanie sporu za pomocą mediacji.

Mediator to osoba niezależna i bezstronna, która posiada odpowiednie kwalifikacje, aby pomóc Państwu rozwiązać konflikt oraz wypracować porozumienie, którego postanowienia obie strony będą respektować w przyszłości. Mediacja da Państwu możliwość aktywnego wpływania na finalne rozstrzygnięcie sprawy oraz umożliwi rozwiązanie wszystkich spornych kwestii.

Co istotne, w trakcie mediacji będzie można w swobodny sposób omówić wszystkie argumenty, ponieważ mediacja jest poufna. Zgodnie z prawem nie można użyć oświadczeń z mediacji przed sądem.

Jeśli dojdzie do wypracowania ugody przed mediatorem, wówczas po jej zatwierdzeniu przez sąd spór pomiędzy Państwem zakończy się w sposób definitywny.

Mediacja pozwoli zaoszczędzić Państwa czas, a także zachować z drugą stroną sporu poprawne relacje biznesowe w przyszłości.

Ponadto mediacja jest znacznie tańsza od postępowania sądowego, którego kosztów na początkowym etapie nie można precyzyjnie określić. Jeśli do zawarcia ugody dojdzie przed rozpoczęciem rozprawy, nastąpi zwrot całej opłaty od pozwu, a w przypadku zawarcia jej po rozprawie zostanie zwrócone

3/4 tej opłaty. Koszty mediacji co do zasady ponoszą strony, jednak są one nieporównywalnie niższe od kosztów związanych z przeprowadzeniem pełnego postępowania sądowego.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o przedstawienie stanowiska w zakresie skierowania sprawy do mediacji w terminie tygodnia od otrzymania niniejszego listu.

*Jednocześnie pragnę zauważyć, że strona pozwana wyraziła zgodę na mediację.*

Łączę wyrazy szacunku  
asystent sędziego Anna Nowak  
**[odręczny podpis]**

XIX Wydział Własności Intelektualnej  
Sąd Okręgowy w Poznaniu

## Biogramy autorów

**Olga Sitarz** – profesorka Uniwersytetu Śląskiego, naukowczyni, specjalistka z zakresu prawa karnego i kryminologii, była sędzia w sprawach karnych, mediatorka w sprawach karnych, autorka wielu publikacji, m.in. dotyczących mediacji.

**Janusz Kaźmierczak** – mediator i członek zarządu w Fundacji Pracownia Dialogu, prezes zarządu Stowarzyszenia Mediatorów Rodzinnych w latach 2019–2022 i 2022–2025. Członek Społecznej Rady ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości IV kadencji. Wykładowca z zakresu mediacji na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

**Hanna Kądziołka-Sabanty** – doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauki o zarządzaniu i jakości Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego. Psycholog, filolog, specjalista w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi, doradca rodzinny. Autorka licznych artykułów w czasopismach naukowych i popularnych dotyczących zarządzania zasobami ludzkimi, problemów zarządzania w organizacji, organizacji procesów kształcenia i doskonalenia kadr. Twórca opracowań i ewaluacji do projektów, materiałów dydaktycznych, prowadząca badania m.in. w zakresie pomiaru kompetencji, środowiska pracy.

**Joanna Pomagruk** – mediatorka, wykładowczyni oraz dyplomowana trenerka w zakresie doskonalenia umiejętności interpersonalnych oraz mediacji. Trenerka TUS I i II stopnia, również dla osób ze spektrum autyzmu. Absolwentka studiów magisterskich o specjalizacji psychologia i zarządzanie kapitałem ludzkim, studiów podyplomowych Mediacje w biznesie i Dialog Motywujący, a także Szkoły Trenerów. Obecnie doktorantka Uniwersytetu

Wrocławskiego na Wydziale Pedagogiki. Właścicielka kancelarii mediacyjnej oraz przedmówczyni w prelekcjach, programach telewizyjnych i audycjach radiowych.

**Monika Hernik-Okó** – zastępca notarialny, mediatorka wpisana na listę mediatorów stałych prowadzoną przez Prezesa Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Absolwentka prawa na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, podyplomowych studiów Zawód Mediatora na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego, podyplomowych studiów Profesjonalny Mediator Gospodarczy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, a także podyplomowych studiów Prawo rodzinne z elementami psychologii na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Uczestniczka seminarium doktorskiego Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu. Członek Zarządu Stowarzyszenia #wartome-diować. Współorganizatorka i prelegentka konferencji mediacyjnych.

**Zbigniew Mierzejewski** – adiunkt w Instytucie Nauk Prawnych Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, sędzia Sądu Okręgowego w Łodzi, wizytator do spraw karnych.

**Iwona Lewandowska-Pierzynka** – absolwentka prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz studiów podyplomowych z zakresu prawa dowodowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Doktorantka na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Jej zainteresowania naukowe oscylują wokół mediacji karnych, w szczególności w sprawach nieletnich.

**Agnieszka Lewicka-Zelent** – profesor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, pedagog specjalny: pedagog resocjalizacyjny, tyflopedagog, oligofrenopedagog, Prodziekan ds. Jakości Kształcenia na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Certyfikowana specjalistka ds. pomocy ofiarom przemocy w rodzinie, autorka ponad 100 publikacji z zakresu pedagogiki, penitencjarystyki, kryminologii, komunikacji i mediacji, mediator i trener mediacji. Autorka programów profilaktycznych,

wychowawczych i resocjalizacyjnych oraz ich realizator w szkołach, zakładach karnych, organizacjach pozarządowych.

**Ewa Trojanowska** – doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, asystent na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, pedagog resocjalizacyjny, absolwentka studiów podyplomowych z zakresu mediacji sądowej i szkolnej. Absolwentka Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, socjoterapeutka, certyfikowany trener I stopnia. Autorka artykułów naukowych, m.in. na temat gotowości osób odbywających karę pozbawienia wolności do zadośćuczynienia, autorka i realizatorka programów i szkoleń dla uczniów, nauczycieli, rodziców oraz młodzieży zagrożonej niedostosowaniem społecznym. Współautorka i realizatorka programu resocjalizacyjnego w zakładzie karnym, którego celem jest przygotowanie skazanych do udziału w mediacjach po wyroku.

**Agnieszka Bochniewicz** – podpułkownik Służby Więziennej, starszy specjalista Biura Penitencjarnego Centralnego Zarządu Służby Więziennej w Warszawie.

**Kinga Włodarczyk** – absolwentka studiów na kierunku prawno-biznesowym na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Od października 2022 r. uczestniczy w seminarium doktorskim w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk i przygotowuje rozprawę doktorską p.t. *Zjawisko mobbingu w miejscu pracy*. Podczas seminarium doktorskiego uczestniczyła w Uniwersytecie Letnim w Sztokholmie, gdzie przedstawiła referat *Dostęp obywateli do e-rejestrów krajowych*. W latach 2019–2020 brała udział w Pracowni Liderów Prawa organizowanej pod patronatem Ministra Sprawiedliwości. Od 2020 r. pracownik Wydziału ds. Mediacji w Departamencie Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości.

**Magda Bellwon** – mediatorka, wykładowczyni akademicka, certyfikowana trenerka Action Learning, facylitatorka. Absolwentka kierunku prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Absolwentka Podyplomowego Studium z Mediacji, Negocjacji i innych Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Słuchaczka III roku Prawniczych Seminariów Doktorskich na

Wydziale Prawa Uniwersytetu Humanistycznospołecznego SWPS w Warszawie. Prelegentka na licznych konferencjach poświęconych tematyce mediacji. Od 2007 r. aktywna mediatorka, specjalizująca się w prowadzeniu mediacji gospodarczych, pracowniczych oraz cywilnych. Mediatorka Pomorskiego Centrum Arbitrażu i Mediacji, członkini Regionalnej Izby Gospodarczej Pomorza. Inicjatorka i współorganizatorka idei Salonu Mediatora – miejsca cyklicznych spotkań dla praktyków mediacji i przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Pomysłodawczyni „Szkół mediacji i doskonalenia umiejętności mediacyjnych” współtworzonej z Uniwersytetem Humanistycznospołecznym SWPS w Sopocie, wykładowczyni akademicka współpracująca m.in. z Uniwersytetem Gdańskim, Politechniką Gdańską oraz Uniwersytetem WSB Merito.

**Alicja Labijak** – asystentka sędziego, prawniczka i polonistka. Jest autorką publikacji m.in. z zakresu lelingwistyki i komunikacji językowej. Od 2019 r. pracuje na stanowisku asystenta sędziego. Pracowała w wydziałach karnych, cywilnych i gospodarczych, a od początku założenia XIX Wydziału Własności Intelektualnej w Sądzie Okręgowym w Poznaniu (2020 r.) wykonuje zawód asystenta sędziego w tym wydziale. W 2022 r. z wynikiem bardzo dobrym ukończyła studia podyplomowe Prawo własności intelektualnej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Autorka serii satyrycznych grafik „Sędzia asystujący”.



W książce autorzy przedstawili mediację zarówno z perspektywy spraw pracowniczych, rówieśniczych, postępowań w sprawach nieletnich oraz w aspekcie źródła zaufania do tej instytucji (implikującej podjęcie przez strony sporu decyzji o rozstrzygnięciu konfliktu przy wykorzystaniu mediacji, roli asystenta sędziego w ugodowym rozwiązywaniu sporów w postępowaniu cywilnym), jak i przez pryzmat dynamiki konfliktu, metod i narzędzi stosowanych przez mediatora w postępowaniu mediacyjnym oraz wyzwań i potrzeb w zakresie szkoleń dla mediatorów. Takie ujęcie problemu jawi się zasadniczo jako rozwiązanie systemowe przez wzgląd na wielowątkowość i złożoność poruszonych problemów ujętych w opracowaniu.

Z RECENZJI DR. HAB. MARCINA JURGILEWICZA, PROF. UCZ.

Publikacja dotyczy wielu aspektów rozwiązywania sytuacji konfliktowych, od czynników wpływających na tworzenie się, kształtowanie i przebieg takich sytuacji aż po ich skuteczne rozwiązanie przez wykwalifikowanych mediatorów. Ta różnorodność stanowi zapewne mocną stroną publikacji [...]. W większości tekstów przedstawiono problem w ujęciu dynamicznym, omawiając możliwe kierunki rozwoju mediacji jako sposobu rozwiązywania sytuacji konfliktowych w danym środowisku: czy to karnym, czy rodzinnym lub penitencjarnym.

Z RECENZJI DR. HAB. PIOTRA SOWIŃSKIEGO, PROF. UCZ.

